

10195-A

WIMBP
im
J. P.
w Łodzi

R. 2004

Nr 27-53

**Kto wszedł
do Rady
Nadzorczej ŁSM**
str. 2

**Jak zimne lato
wpływa na uprawy**
str. 3

Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek 1 lipca 2004 r.

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Rok XIV, nr 27 (601)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



Nakład kontrolowany
Nowego Łowiczana
9.364 egz.

Nakład wraz z wydaniem głowieni
(Więści z Głowna i Strykowa),
niekontrolowanym przez ZKDP: 11.400 egz.

100% własności polskiej



**OJCIEC ŚPIOŁEK
odchodzi z Łowicza**
str. 10

Nie widzą z nim współpracy

Zdecydowana większość nauczycieli tworzących Radę Pedagogiczną łowickiego Gimnazjum nr 1 nie widzi możliwości współpracy z dyrektorem Grzegorzem Więckiem. Dyrektor tej szkoły był oskarżony o jazdę samochodem pod wpływem alkoholu, sprawa ta została jednak w sądzie drugiej instancji warunkowo umorzona.

Temat współpracy z dyrektorem był jednym z poruszanych na wtorkowej Radzie Pedagogicznej. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że dyrektor w Radzie nie uczestniczył pomimo, że swoją obecność na niej zapowiadał. Również ze źródeł nieoficjalnych wiemy, że współpracy tej nie widzi 23 pedagogów, 9 jest innego zdania, jednak ani wicedyrektorka Jolanta Urbanek ani wiceburmistrz Maciej Mońka nie chcieli nam tej liczby oficjalnie potwierdzić. Wicedyrektorka tłumaczy ten fakt tajemnicą obowiązującą ją w sprawach poruszanych na obradach. Wiceburmistrz mówi, że nie chodzi o konkretną liczbę, bo ważne jest to, że jest to zdecydowana większość, co nie pozwoli dotychczasowe-

mu dyrektorowi dobrze kierować placówką.

Oficjalne pismo Rady Pedagogicznej wpłynęło do ratusza tego samego dnia, w którym odbywała się Rada - 29 czerwca. Mońka zapewnia nas, że jeszcze tego samego dnia nadał tej sprawie tok, kierując ją do wydziału spraw społecznych i prawnika, którzy sprawdzają, co organ prowadzący może zrobić w takiej sytuacji. Na razie jednak wiceburmistrz nie mówi, kiedy można się spodziewać decyzji w sprawie dyrektora, mówiąc, że miasto chciałoby jak najszybciej zdecydować - co dalej.

(mwk)

Interna już zamknięta

W poniedziałek, 28 czerwca, rozpoczęły się zapowiadane wcześniej prace malarskie na oddziale wewnętrznym łowickiego szpitala. Dyrektor szpitala Jacek Chyliński planuje, że prace trwać będą w sumie 12-13 dni. W związku z malowaniem oddział nie będzie przyjmował pacjentów do końca przyszłego tygodnia.

(mwk)

Piłka - piękna rzecz

Są takie dni, kiedy łatwiej jest rozumieć kibiców Pelikana martwiących się słabą grą swoich pupilów i rozpaczających nad tym, że klub nie rozpoczął jeszcze modernizacji stadionu potrzebnej do uzyskania licencji na grę w III lidze. Na co dzień łatwiej jest wzruszyć ramionami i powiedzieć: Ich problem. Ich - trzeciogowych, słabych technicznie, niezwiązanych często z naszym miastem, zmieniających co chwila barwy piłkarzy.

Na co dzień - ale nie w czerwcu, nie w dniach, kiedy na stadionach Portugalii odbywa się najbardziej fascynujący spektakl sportowy, jaki od lat dane nam było oglądać. Spektakl, przy którym błędna wyczyny Małyszka, a lekkoatletyka tylko siłą tradycji może być nazywana królową sportu. Bo prawdziwą królową jest piłka nożna - i Euro 2004 daje nam tego potwierdzenie. Za kilka dni finał, a przecież i tak mamy już za sobą kilka meczów, które swym pięknem i dramaturgią przejdą do legendy futbolu. Trzeba być nieczułym na piękno i to piękno bez cu-

dzystwo - piękno ruchów gracza, piękno lotu piłki i lotu próbującego jej dotknąć bramkarza, piękno podjętej bez namysłu decyzji, piękno zadziwiającego, zwierzęcego niemal instynktu snajpera - by nie zachwycić się bramkami van Nistelrooya i Heinza strzelonymi Niemcom, bramką Ibrahimovicia wpakowaną Włochom czy majstersztykiem Owena na początku meczu Anglików z Portugalią.

Trzeba samemu nie umieć się wzruszać, by nie czuć w sercu drżenia słysząc „God save the Queen” śpiewane przez 35 tysięcy Wyspiarzy, a tuż po tym hymn Portugalii wydobywający się z tyłu gardła kibiców tego małego narodu, przeżywanego swoje wielkie dni. Hymn śpiewany dosłownie ze łzami w oczach przez mężczyzn, dzieci i kobiety, co znakomicie potrafili wychwycić operatorzy kamer. Europa jest piękna jako całość, ale piękna właśnie pięknem swej różnorodności, swych wybuchających przywiązaniem patriotyzmów narodowych - Euro o tym przypominało.

dok. na str. 5



Zespół Regionalny „Jakubkowanie” z Łososiny Dolnej zaprezentował obrzęd kisenia kapusty, za co otrzymał pierwsze miejsce w kategorii zespołów autentycznych na III Ogólnopolskich Spotkaniach Folklorystycznych „O Łowicki Pasiak”. O Jarmarku Łowickim piszemy na stronach 8 i 9.

Truskawki o połowę tańsze niż rok temu

2 lipca zakład Agros Nova w Łowiczu planuje zakończenie tegorocznego sezonu skupu truskawek.

Skup tych owoców trwał trzy tygodnie i odbywał się w kilkunastu punktach w terenie. Skup i przerób odbywał się w zakładzie w systemie ciągłym. Jak się dowiadujemy od Joanny Bancerońskiej, rzeczniczki prasowej spółki, tegoroczny urodzaj i ceny skupu pozwolą na obniżenie kosztów zakupu w stosunku do roku ubiegłego o połowę. Rok temu średnia cena kilograma truskaw-

ki odszypułkowanej wyniosła od 4 do 5 zł. W bieżącym roku, cena rynkowa jest też znacznie niższa niż prognozowana kilka miesięcy temu. Dobra dla przetwórstwa cena i niezły urodzaj pozwoliły skupić od ponad 600 dostawców około półtora razy więcej truskawek niż w 2003 roku. Najwięcej, bo 80% skupionych truskawek przerobionych będzie na dżemy i konfitury.

Około 7 lipca Agros startuje ze skupem czarnej jagody i czarnej porzeczki. W kolejnych tygodniach sukcesywnie kupowane będą maliny, wiśnie, brzoskwinie, jabłka, aronia i śliwki.

(mwk)

Uroczystości w Borowie

Ogólnopolski i Powiatowy Komitet Obchodów Roku Władysława Grabskiego przygotował centralne uroczystości na 7 lipca w Borowie, miejscu urodzenia prof. Grabskiego w 130. rocznicę jego urodzin. Uroczystość rozpocznie się o godzinie 15. Organizatorzy przewidują odsłonięcie pomnika Władysława Grabskiego, koncert Łowickiej Orkiestry Kameralnej oraz piknik urodzinowy.

(eb)

Dziękujemy za gratulacje

Od wielu osób i różnymi drogami: listownie, osobiście, telefonicznie i emailowo otrzymaliśmy w minionym tygodniu gratulacje z okazji wydania przez nas 600 numeru NŁ i życzenia powodzenia w przyszłości. Wszystkim, którzy nam je przekazali niniejszym z serca dziękujemy.

Redakcja

REKLAMA

**FILMOWE
LATO
Z RADIEM**
Victoria

- 3 lipca: Pogoda na jutro Biała Rawska
- 4 lipca: Pogoda na jutro Lubochnia
- 5 lipca: Pogoda na jutro Krośnice
- 6 lipca: Pogoda na jutro Żychlin
- 7 lipca: Pogoda na jutro Łęczycza

Szczegóły na antenie

radio
Victoria

**STACJA
BENZYNOWA
DAKOCIA OIL**
GŁOWNO, UL. TARGOWA
NAJNIŻSZE CENY
W REGIONIE II

REKLAMA

ZNICZE
BLI/POL Lowicz, ul. Blich 20
tel. (046) 837-48-72

REKLAMA

**OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG**
ALICJA
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99

ISSN 1231-479X

27>



9 771 231 479 040

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: ■ PUNKT PRZYJMOWANIA ZANIOWIEN GAZÓW PFRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; ■ KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROZNIKU NOWEGO RYNKU I UL. KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPĄ; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRĄTKOWICE; ■ FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTOWEJ 5; ■ SKLEP P. KRZYŃCZAKA NA UL. ŁĘCZYCKIEJ; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZCIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDU W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓŹNIE; ■ SKLEP GS W ŻŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. CHARAŹKI W ZDUNACH 1A; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JÓZEFÓW; ■ SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; ■ SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60; ■ SKLEP P. GASIK W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2; ■ SKLEP P. WIERZBICKIEJ W STACHLEWIE; ■ SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; ■ SKLEP P. GREFKOWICZ W HUMENIE; ■ SKLEP P. RYBUSIEWICZA W ZDUNACH.

NOWA RADA NADZORCZA

Szesnastu członków Rady Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej - wybrano (na czteroletnią kadencję) na Zebraniu Przedstawicieli ŁSM, które odbyło się w ostatni piątek 25 czerwca.

Zmiany w stosunku do poprzedniej rady są bardzo małe. Zaledwie czterech członków Rady Nadzorczej spółdzielni nie pełniło tej funkcji w poprzedniej kadencji. Są to: Waldemar Sokół z osiedla Bratkowice, Stanisław Walczak z osiedla Dąbrowskiego, Halina Dylak z osiedla Bratkowice oraz Jolanta Wróbel z osiedla Dąbrowskiego. Pozostałych dwanaście osób zasiadało już przez cztery lata w poprzedniej radzie.

Łącznie podczas zebrania z sali zgłoszonych zostało 26 kandydatur. Gdyby Stanisław Mrozowicz z Bratkowice wyraził zgodę na kandydowanie, to chętnych do członkostwa w radzie byłoby 27. Ten jednak uznał,

że skoro nie został wybrany na delegata na zebranie przez grupę członkowską ze swego osiedla, to nie powinien kandydować na członka Rady Nadzorczej ŁSM. *Apeluję też do innych zgłoszonych z sali kandydatów, że jeśli nie zostali wskazani przez swoją grupę członkowską, niech zrezygnują teraz z kandydowania. Wiem, że statut spółdzielni na to zezwala, ale według mnie nie mają społecznego przyzwolenia do tego, żeby być w Radzie Nadzorczej - powiedział podczas spotkania Mrozowicz. Po jego apelu jednak nikt oprócz niego nie zrezygnował z kandydowania.*

W tajnym głosowaniu wzięło udział łącznie 45 delegatów spośród 50 wybranych w kwietniowych zebraniach grup członkowskich z poszczególnych osiedli mieszkaniowych. Najwięcej głosów - bo 37 - uzyskały dwie osoby: radna miejska Halina Pietrzak oraz Waldemar Sokół, który dotychczas nie był członkiem Rady Nadzorczej ŁSM. Tyl-

ko jeden punkt mniej zdobył między innymi wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, który jest mieszkańcem osiedla Bratkowice, Regina Faltynowska z osiedla Starzyńskiego, Stanisław Walczak z Dąbrowskiego i Mirosław Koczywas z osiedla M. Konopnickiej. Oprócz nich do Rady Nadzorczej weszły następujące osoby: Stanisław Teleman, Janusz Ludwiczak, Ryszard Piskun, Wojciech Szychowski, Andrzej Kurczak, Jan Kowara, Krystyna Górka, Halina Dylak, Zbigniew Księżniak i Jolanta Wróbel.

Rada Nadzorcza została wybrana na czteroletnią kadencję i będzie między innymi kontrolować poczynania zarządu spółdzielni, decydować o wysokości czynszu i opłat wnoszonych na rzecz spółdzielni, remontach i naprawach oraz również o wykluczeniach członków i eksmisjach. Przy rosnącym zadłużeniu członków wobec spółdzielni najbliższe cztery lata nie będą należały do najłatwiejszych. (mak)

Cztery skrzyżowania i droga do przebudowy

Wkrótce początek uciążliwych, ale potrzebnych robót na Poznańskiej

W połowie lipca ma rozpocząć się generalny remont, a właściwie przebudowa około 900-metrowego odcinka trasy numer 2 (z Warszawy do Poznania) od wierzchołka wiaduktu nad torami i ulicą Seminaryjną aż do skrzyżowania z ulicą Chelmońskiego. Podczas tej inwestycji powstanie również sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulicy Poznańskiej z ulicą Armii Krajowej i sygnalizacja pulsacyjna na przejściu dla pieszych na wysokości ulicy Grunwaldzkiej, która zostanie zresztą wyłączona z ruchu samochodowego i nie będzie można z niej wyjechać na Poznańską. Na tę inwestycję mieszkańcy Korabki czekali wiele lat. Prace mają zostać wykonane do końca października tego roku.

Przedstawiciele firmy RBDiM z Piotrkowa Trybunalskiego, która wygrała - organizowany przez łódzki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy tego odcinka drogi, już odwiedzili Łowicz. Pierwszy rekonesans kierownika przyszłej budowy polegał na znalezieniu miejsc na składowanie materiałów, parkingi

dla ciężkiego sprzętu i miejsc pod tymczasowe pomieszczenia dla pracowników i biura. Pomocny okazał się tutaj łowicki Zarząd Dróg Krajowych. Następną sprawą, która jest aktualnie przygotowywana, są szczegółowe plany objazdów na czas wyłączania z ruchu dróg. Wszak przez kilka dni całkowicie zamknięta będzie droga krajowa Warszawa - Poznań, nieco dłużej - dla ruchu lokalnego - może być zamknięte samo skrzyżowanie ulicy Poznańskiej z Armią Krajowej i trzy inne skrzyżowania, czyli z ulicą Grunwaldzką, Zagrodową i Chelmońskiego. Szczegółowe terminy wyłączeń z ruchu jednak jeszcze nie zostały ustalone.

Cały 900-metrowy odcinek drogi i skrzyżowania zostaną gruntownie przebudowane. Wymieniona zostanie też podbudowa drogi. Szerokość drogi zostanie poszerzona na całym odcinku o 2,5 metra (1,5 + 1 m poboczy). Jest to konieczne ze względu na budowę lewo i prawokierów na skrzyżowaniach. O szczegółach i ograniczeniach w ruchu będziemy naszych czytelników informować na bieżąco. (mak)

Zmiany w parafiach

Tradycyjnie na początku wakacji odbywają się translokaty księży w parafiach naszej diecezji. Podajemy zatem zmiany dotyczące Łowicza, powiatu łowickiego oraz Głowna.

Zmienia się proboszcz w Łyszkowicach, ks. Tadeusz Marat nie będzie już pełnił tej funkcji, przechodzi do parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie, gdzie będzie rezydentem. Proboszczem parafii w Łyszkowicach zostanie ks. Robert Kwatek - dotychczas rezydent w parafii katedralnej.

Z łowickiej parafii św. Ducha odchodzi do parafii w Sochaczewie Chodakowie wikariusz ks. Krzysztof Michalski, a do ko-

ścioła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu przyjdzie neoprezbiter ks. Bogdan Skóra. Zmieni się też wikariusz w Kiernozie, skąd do parafii św. Stanisława odejdzie ks. Andrzej Wacławski, a na jego miejsce przyjdzie z Głowna ks. Andrzej Rzeźnicki. Ze Zdun do żyrdowskiej parafii Wniebowstąpienia Pańskiego odejdzie ks. Radosław Walczak, a na jego miejsce z Młodzieszyńska przyjdzie ks. Krzysztof Tracz. Z Bolimowa do parafii katedralnej przyjdzie ks. Sławomir Skowronek, do Bolimowa przyjdzie natomiast neoprezbiter ks. Tomasz Muszyński. W Nieborowie jako rezydent rozpocznie posługę ks. Mariusz Szmajdziński. (mwk)

Czyściej w rowach w gminie Bielawy

Nadal trwa czyszczenie przydrożnych rowów na terenie gminy Bielawy. Ostatnio koparka pracowała we wsi Zgoda, potem miała pojawić się w Rulicach, Bielawach, Borówku i na końcu w Sobocie. Ta sama trzyosobowa ekipa pracowników interwencyjnych remontuje przepusty dro-

gowe, poprzez zalewanie przyczółków i nieduże mosty. Na początku czerwca wyremontowany został most w Piaskach Starzych, a wkrótce - kiedy prace dotrą do Bielawy - wyremontowany zostanie most na „nowej drodze”. (eb)

Absolutorium bez problemów

Wszyscy członkowie zarządu Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymali podczas dorocznego Zebrania Przedstawicieli, które odbyło się w piątek 25 czerwca, absolutorium za działalność w ubiegłym roku. Za udzieleniem absolutorium prezesowi Armandowi Rucie głosowało 40 delegatów, Sylwestrowi Bieńkowi - 38, Waldemarowi Grażce - 37 i Barbarze Osicy - również 37 osób. Przed tym głosowaniem zatwierdzone zostało sprawozdanie finansowe spółdzielni za 2003 rok. Delegaci nie mieli żadnych pytań. (mak)

Będą wyłączenia prądu w Łowiczu i Łyszkowicach

Rejon Energetyczny Łowicz Zakładu Energetycznego Łódź - Teren S.A. informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne i konserwacyjne nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości: w czwartek, 8 lipca w godz. 8.00-15.00 w Łowiczu na ulicy 1-go Maja, Magazynowej, Końskim Targu, we wtorek, 13 lipca w tych samych godzinach w Łyszkowicach III.

Kto kierował Polonezem?

W sobotę 26 czerwca w Arkadii w gminie Nieborów około godz. 4.20 Polonez jadący drogą powiatową wypadł z jezdni i uderzył w słup linii energetycznej. W samochodzie wraz z kierowcą podróżowały 3 osoby, na razie jednak nie ma pewności, kto siedział za kierownicą. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał Sylwester K. Wstępne ustalenia policji wskazu-

Jednomandatowi dziś na Starym Rynku

Łowicz znalazł się na trasie marszu zwolenników jednomandatowych okręgów wyborczych. Stowarzyszenie na rzecz Zmiany Systemu Wyborczego Jednomandatowe Okręgi Wyborcze (JOW) organizuje „Marsz na Warszawę”.

W niedzielę wyruszyli spod Jasnej Góry w Częstochowie. Po drodze będą mieli przystanki na akcje propagandowe. Jednym z nich będzie właśnie Łowicz - w czwartek, 1 lipca o godzinie 13.00 na Starym Rynku. Wtedy też będą zbierane podpisy związane z akcją referendalną, która ma się przyczynić do zmiany ordynacji wyborczej, która obecnie premiu-

je partie polityczne. *Kluczem do reformy państwa jest według nas wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych - uzasadniają swoją akcję inicjatorzy ruchu referendalnego. Ich głównym celem jest doprowadzenie do ogólnokrajowego referendum, w którym to obywatele, a nie jak to jest obecnie politycy, zdecydują jakiej chcą ordynacji wyborczej do Sejmu. Spotkanie w Łowiczu ma na celu m.in. przybliżenie inicjatywy JOW.*

Więcej szczegółów dotyczących działalności Krajowego Komitetu Referendalnego na Rzecz Jednoosobowych Okręgów wyborczych do Sejmu RP można znaleźć na stronie www.jow.pl.

(mak)

ARiMR

Nie wszyscy chcą dopłat

Przedłużenie o dwa tygodnie terminu składania wniosków o dopłaty bezpośrednie nie zachęciło wszystkich rolników do przygotowania dokumentacji i dostarczenia jej do łowickiego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa lub do właściwego urzędu gminy. We wtorek po południu kierowniczka biura ARiMR w Łowiczu Małgorzata Górczyńska powiedziała NŁ, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni rolnicy składali przeciętnie 15 - 20 wniosków. W sumie w skali powiatu było ich 7.578, co stanowi 87% w stosunku do liczby złożonych wniosków o wpis do ewidencji producentów rolnych.

Przypominamy, że 14 czerwca, w przeddzień upływu pierwotnego terminu, rolnicy z powiatu łowickiego złożyli prawie 900 wniosków, w sumie przed 15 czerwca 83,6% uprawnionych rolników złożyło wnioski o dopłaty. Trzeba przy-

znać, że agencja ze swojej strony zrobiła dużo, aby rolnikom pomóc w ubieganiu się o pieniądze z dopłat. Biuro mieszczące się przy ul. Bonifratskiej nie tylko pracowało na dwie zmiany, ale ostatniego dnia składania wniosków - w środę, 30 czerwca - pełniło dyżur do północy. (mwk)

Katedra

Dodatkowa msza św. w wakacje

Do końca sierpnia, a począwszy od 20 czerwca w bazylice katedralnej w Łowiczu odprawiana będzie dodatkowa msza św. w niedzielę o godz. 20.00. Msza ta odprawiana jest z myślą o osobach pracujących z wyjazdów weekendowych lub innych wyjazdów wakacyjnych. Proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny mówi, że już trzeci rok odprawiana jest w wakacje ta dodatkowa msza św.

Aresztowani za TIR-a

Sąd Rejonowy w Łowiczu postanowił w środę 23 czerwca o tymczasowym aresztowaniu na okres trzech miesięcy dwóch mężczyzn (50-letniego Andrzeja B. i 27-letniego Roberta N. z gminy Nieborów) zatrzymanych w związku z usiłowaniami napadu na kierowcę i kradzieży TIR-a z ład-

dunkiem serków o wartości pół miliona złotych, do którego doszło 2 czerwca na drodze z Nieborowa do Skiermiewic. O zatrzymaniu łącznie czterech mężczyzn zamieszanych w tę sprawę pisaliśmy w poprzednim numerze „Nowego Łowiczana”. Dwóch z mężczyzn z powiatu sochaczewskiego już wtedy było aresztowanych, a dwóch kolejnych w chwili zamykania poprzedniego NŁ doprowadzono do sądu, który ostatecznie postanowił o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Przypominamy, że napad na samochód w okolicach Nieborowa udaremniono dzięki prawidłowemu zachowaniu się kierowcy TIR-a, który zatelefonował na policję gdy zauważył, że z jednego koła nagle uszło powietrze i jest zmuszony zatrzymać pojazd. (mak)

kronika policyjna

23 czerwca na drodze nr 704 w Kalenicach, gm. Łyszkowice, zdarzył się wypadek, podczas którego kierujący samochodem BMW 37-letni mieszkaniec Łodzi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z osobowym Oplem Astrą, który prowadził 31-letni mieszkaniec Łodzi. W wyniku wypadku do szpitala z urazem kręgu szyjnego i licznymi potłuczeniami trafił kierowca Opla.

24 czerwca ze sklepu spożywczego przy ulicy Sikorskiego nieznanymi sprawcami wykorzystując nieuwagę sprzedawczyni ukradli z dwóch kas fiskalnych pieniądze w łącznej kwocie około 2,5 tysiąca złotych.

24 czerwca na cmentarzu łub w okolicy ulicy Tuszewskiej w Łowiczu nieznanymi sprawcami ukradli mieszkaniec Łowicza torebkę o wartości około 20 złotych.

24 czerwca w biurze przy ul. Stanisławskiego 31 nieznanymi sprawcami wykorzystując otwarte drzwi do jednego z pomieszczeń ukradli z niego torebkę damską z telefonem komórkowym, pieniędzmi, dowodem osobistym, prawem jazdy, legitymacją studencką i biletem miesięcznym o łącznej wartości około 650 zł.

25 czerwca Państwowa Straż Rybacka ze Skiermiewic zatrzymała nad Bzurą w okolicach Kłewkowa w gminie Łowicz dwóch mieszkańców Łowicza w wieku 30 i 36 lat, którzy wędkowali w oznakowanym obrębie ochronnym przy progach wodnym na Bzurze.

26 czerwca około godziny 4.30 w Mysławowie w gminie Nieborów zdarzył się wypadek drogowy, podczas którego 22-letni kierowca nie zapanował nad Polonezem, zjechał do rowu i uderzył w słup trójfazowej linii energetycznej. Z obrażeniami ciała trafił do łowickiego szpitala. Kierowca był trzeźwy.

28 czerwca w Retkach w gminie Zduny nieznanymi sprawcami ukradli z pomieszczeń gospodarczych przy dużym kurniku dwie myjki ciśnieniowe, skrzynkę z narzędziami i specjalistyczny wózek paszowy. Właściciel kurnika ocenił straty na około 8 tysięcy złotych.

28 czerwca na ul. Łęczyckiej policja zatrzymała 56-letniego łowiczana, który prowadził samochód osobowy pomimo orzeczonego przez sąd zakazu. Uprawnienia miał zabrane za jazdę pod wpływem alkoholu. Sąd może wydłużyć okres zakazu prowadzenia pojazdów do pięciu lat i orzec karę grzywny w wysokości do 5 tys. zł.

29 czerwca policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu do garażu na osiedlu Bratkowice w Łowiczu i kradzieży samochodu osobowego Volkswagena Golf.

W okresie od 23 do 29 czerwca policjanci z KPP Łowicz zatrzymali ośmiu nietrzeźwych rowerzystów w Bąkowie Górnym w gminie Zduny, Bobrownikach w gminie Nieborów, Chaśnie, Borówku w gm. Bielawy oraz na ulicy Kaliskiej i dwóch na ul. Podrzecznej w Łowiczu. Rekordzista z Borówka miał w powietrzu wydychanym z płuc 1,46 mg/dm³ alkoholu i wracał rowerem do domu.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z KPP w Łowiczu.

Kronikę opracował kom. Andrzej Rokicki, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu



FRANCUZI OBEJRZELI REMIZĘ. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami już w piątek, przed Jarmarkiem Łowickim pojawiła się w Łowiczu około 30-osobowa grupa Francuzów, w tym komendant straży pożarnej Daniel Guibon z naszego miasta partnerskiego Montoire - sur - Loir. Goście obejrżeli całą jednostkę PSP w Łowiczu łącznie z kuchnią, pokojami, w których strażacy odpoczywają oraz wyposażenie łowickiej jednostki łącznie z powiatowym stanowiskiem reagowania. Strażacy specjalnie dla francuskich gości zjechali także z 4,5 metrowej wysokości po rurze. Jak się okazało we Francji rury te są nieco węższe, ale za to francuscy strażacy pracują w tym samym trybie zmianowym. (eb)

Jak biesiadować, to na Korabce

Niepotrzebnie organizatorzy tegorocznej, trzeciej już Biesiady na Korabce martwili się, że jej termin pokrywa się z terminem Jarmarku Łowickiego. W niedzielę, 27 czerwca teren przy kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej w Łowiczu wypełniony był po brzegi. Byli parafianie, a także osoby spoza parafii, którzy przyszedli na bezalkoholową parafialną imprezę, często całymi rodzinami, aby pobawić się, obejrzyć występy, wesprzeć finansowo na zabawie loteryjnej akcję wakacyjną dla dzieci.

Wstępem do biesiady była piątkowa projekcja filmu „Nigdy w życiu”, na którą przyszło kilkaset osób. Film skończył się przed północą. Nie wszyscy wytrzymali jednak do końca ze względu na to, że było bardzo zimno.

W sobotę między przelotnymi opadami deszczu udało się przeprowadzić kilka konkurencji sportowych, główna część biesiady odbyła się zaś w niedzielę. Jak na biesiadę przystało były kielbaski i kaszanki z grilla, napoje, ciasta upieczone przez parafianki, a nawet tańce. Na scenie głównej wystąpili Blichowiacy, jednak nie tylko zespół tańczył na biesiadzie. Do tańca poza sceną wyciągał osoby siedzące na ławkach ks. proboszcz Wiesław Frelek, który ubrany był w strój łowicki. Mówił, że trzeba sprawdzić, czy „kostka na terenie przy kościele jest równo ułożona”. Również po księżaku ubrany był wikariusz rozpoczynający tego dnia posługę na Korabce - ks. Bogdan Skóra.

Po biesiadzie ks. Frelek powiedział nam, że sprzedano ponad 1.780 losów, a zebrane pieniądze pomogą w zorganizowaniu akcji

letniej na miejscu - w Centrum Młodzieży oraz wyjazdu młodzieży na wakacje do Słodyczek. Wyjazd ten planowany jest na sierpień, tradycyjnie już skorzysta z niego około 40 młodych ludzi.

(mwk)

Muzeum w Łowiczu

Tkaniny prof. Tomaszewicza

Po raz pierwszy w Muzeum w Łowiczu obejrzyć można wystawę tkanin prof. Bolesława Tomaszewicza, pochodzącego z Zabostowa Małego wykładowcę w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi. Ekspozycja tych prac w Łowiczu jest imprezą towarzyszącą 11 Międzynarodowemu Triennale Tkaniny, które organizuje Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Otwarcie wystawy odbyło się w minioną sobotę 26 czerwca, a oglądać ją można będzie przez całe wakacje - do 5 września.

Na otwarcie wystawy przybyło liczne grono znajomych profesora i rodzina. Mówiąc o sobie i swojej pracy prof. Tomaszewicz nie ukrywał tremy i wzruszenia. Mówił, że jest absolwentem łowickiego gimnazjum, a naukę za namową nauczyciela plastyki i techniki kontynuował w Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi. Po ukończeniu jej studiował włókiennictwo w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi, (obecnie to

Akademia Sztuk Pięknych). Po studiach pozostał wykładowcą na uczelni, przez wiele lat był prodziekanem i dziekanem wydziału tkaniny, kierownikiem katedry tkaniny, w której prowadził pracownię tkaniny odzieżowej. Nie ograniczał się jednak do teorii, ponieważ projektował tkaniny dla przemysłu, współpracował z Cepelią, za co zdobywał nagrody. Specjalizacją profesora są tkaniny dekoracyjne i odzieżowe, co jest widoczne na łowickiej wystawie. Można na niej obejrzyć ponad 20 prac powstałych w latach 1963 - 2001, w większości wielkoformatowych, które wykonano różnymi technikami, w tym ulubioną przez ich projektanta - nicielnicową podwójną.

Jedną z prac eksponowanych na wernisażu przekazana została do zbiorów łowickiego muzeum. Jest to tkanina wełniana o wymiarach 245x100 cm, wykonana w 1977 r., zatytułowana „Kompozycja czerwono-granatowa z bielą i granatowymi kwadratami”. (mwk)



Prof. Bolesław Tomaszewicz na wernisażu swojej wystawy w łowickim muzeum.

ZA ZIMNO DLA OGÓRKÓW

Zimno nie powinno zaszkodzić uprawom owoców i warzyw, katastrofę spowodowałyby raczej nagłe upały. Zbiory wczesnych odmian truskawek wprawdzie opóźniły się o całe dwa tygodnie, ale już na początku lipca będzie ich więcej i co najważniejsze - powinny być tańsze niż teraz - dowiedzieliśmy się w wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach.

Przewiduje się jednak, że średnia cena za kilogram truskawek w sprzedaży detalicznej nie spadnie poniżej 3 zł. Taniej może być u samych producentów, sprzedających towar na placach targowych.

Najzimniejszy od 40 lat maj nie wywołał wśród rolników większego niepokoju. - To nie jest zła pogoda dla rolnictwa - mówią. Lepszy jest maj chłodny i mokry niż gorący i suchy, który nieraz już spowodował zmniejszenie zbiorów. - Majowe chłody spowodowały niewielkie opóźnienie w dojrzewaniu owoców miękkich, być może niektórych z nich będzie nawet nieco mniej - mówi Tadeusz Żyto z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łowiczu - Na pozostałe rośliny nie miało to większego wpływu. Gleba ma obecnie dostatek wilgoci i wszyscy oczekują wysokich plonów.

Najmniej korzystny będzie wpływ utrzymujących się chłódów na urodzaj warzyw. Ich zbiory będą prawdopodobnie nieco niższe, gdyż majowe chłody przyhamowały wzrost roślin, ale rolnicy cieszą się, że ceny warzyw będą utrzymywały się w związku z tym na dość dobrym poziomie, gwarantującym opłacalność produkcji. Nawet o kilkanaście procent niższe mogą być zbiory cebuli, a o kilka - pozostałych warzyw, takich jak marchew czy pietruszka. Jednak powstałe wskutek chłódów opóźnienia we

wzroście warzyw przyroda może jeszcze odrobić i straty mogą być w rezultacie mniejsze, niż się teraz ocenia. Kto się zbyt spieszył z sadzeniem roślin ciepłolubnych, np. ogórków, mógł je narazić na uszkodzenia - dodaje Tadeusz Żyto z ODR - Niektórzy „posiewali” je aż trzy razy. Tylko ci rolnicy, którzy w odpowiednim czasie przykryli ogórki mogą liczyć na spore zbiory. Ogórki to rośliny ciepłolubne, lubiące zwłaszcza ciepłe noce. Czerwcowe chłody powodują, że krzaki ogórków bardzo powoli rosną, a liście żółkną. Plony będą niewielkie i będzie trzeba na nie długo czekać. Majowy i czerwcowy chłód przedłuży wegetację i spowoduje opóźnienie plonów.

- Prognozy urodzaju owoców są optymistyczne - mówi z kolei Jerzy Papiemik, sadownik z Ostrowca z gminy Kocierzew

- Zbiory jabłek będą wyższe niż w ubiegłym roku, wysokie będą również zbiory truskawek. Dużo będzie czarnej porzeczki, której ceny mogą być z tego powodu niskie. Niższy natomiast może być urodzaj wiśni, bo słabo się zawiązały. Ale nawet gdyby ich zbiory były niższe o 20%, to sadownicy będą się z tego tylko cieszyć, bo wpłynie to korzystnie na ceny skupu tych owoców. Majowe opady były sadownictwu potrzebne.

Chłody nie wpływają ujemnie na zboża, a wprost przeciwnie. Zboża ozime nie wyległy, tj. nie położyły się, dlatego łatwiej je było ścinać. Jare - jak na razie - zapowiadają się całkiem niezłe. Gorsza sytuacja byłaby, gdyby po wilgotnej i chłodnej wiosnie nadeszło gorące i suche lato, mogłoby to być przyuczyna kłeski. (eb)



Cieplolubne ogórki mają dopiero po kilka listków, na plony przyjdzie jeszcze trochę poczekać.



Ks. Wiesław Frelek (w stroju łowickim) porywa współbiesiadników do tańca.

Oświadczenie burmistrza też już znane

Burmistrz Ryszard Budzałek w ubiegłym roku osiągnął dochody z tytułu zatrudnienia w wysokości 94.796 zł (brutto). Zgromadził środki w kwocie 38.000 zł oraz 2.020 EUR. Ponadto ma obligacje 1.000 szt po 100 zł za sztukę, a także bony skarbowe 10 szt - po 9.819,97 zł za sztukę, co w sumie daje kwotę 198.119,70 zł. W ubiegłym roku burmistrz Budzałek miał 455.000 zł na koncie,

2.010 EURO, 575 sztuk obligacji wartości 57.500 zł.

Jest właścicielem (wspólnota małżeńska) domu o pow. 210 m², wartości 160.000 zł położonego na działce o pow. 454 m², wartości 14.000 zł. Reprezentuje miasto w radzie nadzorczej ZEC w Łowiczu, z tego tytułu nie pobiera wynagrodzenia. Jest właścicielem samochodu marki Fiat Marea z 1999 roku. (eb)



W większości domów prowadzone są już prace wykończeniowe.

Chąšno

Działek mogłoby być więcej

Najgorzej było sprzedać pierwszą działkę, potem wszystko ruszyło – powiedział nam wójt Roman Łaziński, komentując rosnące za Urzędem Gminy od strony południowej domy jednorodzinne, które powstają na działkach, które gmina rozpoczęła sprzedawać już ponad pięć lat temu. W sumie działek tych sprzedano 14, na obszarze 2 hektarów, które w części gmina już wcześniej posiadała lub które zakupiła od prywatnych właścicieli gruntów, dokonała na własny koszt podziału ich na działki budowlane i dokonała odpowiednich zmian w pla-

nie przestrzennego zagospodarowania gminy. Na działkach tych stoi już 11 domów, w większości prowadzone są prace wykończeniowe i można się liczyć z tym, że niedługo zamieszkają w nich ich właściciele.

Wójt w rozmowie z nami przyznał, że to nie jest koniec i chciałby, by nowych domów w tym miejscu przybyło, niestety gmina nie posiada już działek do sprzedaży na tym terenie. Jedyną możliwością to zakup działek od prywatnych właścicieli. Wójt przyznał, że niewykłuczone jest, iż w przyszłości gmina pokusi się

o dalszy wykup nieruchomości i przygotowanie kolejnych działek pod zabudowę. W grę wchodzi teren w kierunku południowym o łącznej powierzchni ok. 1,5 ha. Temat jest w tej chwili jednak jeszcze w zamyśle, gmina jest natomiast w trakcie realizowania dokumentacji na wykonanie oświetlenia ulicznego i wybudowanie asfaltowej drogi, która umożliwi lepszy dojazd właścicielom posesji. Prace zostaną podjęte w przyszłym roku, już teraz działki posiadają zasilanie w energię elektryczną oraz sieć wodociągową. (tb)

Pałac w Sannikach

Koncert Chopinowski

W niedzielę, 4 lipca w sannickim pałacu o godz. 14 odbędzie się kolejny tegoroczny koncert chopinowski, w którym wystąpią Maria Korecka - Soszkowska - fortepian oraz Krzysztof Janczar - recytacja.

W programie koncertu znajdą się Walce op. 70, Nokturn H-dur op. 62 nr 2, Scherzo E-dur op. 54 oraz utwory wybrane z poezji romantycznej. Maria Korecka - Soszkowska ukończyła Akademię Muzyczną w Krakowie oraz Akademię Muzyki i Sztuki w Wiedniu. Jest laureatką krajowych i międzynarodowych konkursów i festiwali, m. in. I nagrody w St. Moritz, I w Santiago de Compostella za interpretację muzyki hiszpańskiej, II w konkursie muzycznym im. Ignacego Paderewskiego.

Krzysztof Janczar to absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, Telewizyjnej i Filmowej w Łodzi, aktor warszawskiego Teatru Narodowego, znany także z małych ekranów, bo już jako nastolatek zagrał rolę Pawła w serialu „Wojna domowa”, pamiętamy go też z takich filmów jak np. „Człowiek z żelaza”, „Nie zaznasz spokoju”, a także ze spektakli Teatru Telewizji. (mvk)

Gmina Zduny

Pożyczki na inwestycje zaciągnięte

Radni Gminy Zduny, na sesji 24 czerwca jednogłośnie wyrazili zgodę na zaciągnięcie dwóch pożyczek długoterminowych w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na tegoroczne inwestycje. 520.000 zł to pożyczka, która pomoże sfinansować budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami na odcinku - Jackowice - Zduny - Szymanowice - Maurzyce. Pożyczka będzie spłacana w latach 2005 - 2008. Z tego samego źródła radni zdecydowali się skorzystać przy finansowaniu termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Bąkowie. Na tę inwestycję gmina zaciągnie

pożyczkę w wysokości 69.200 zł. W szkole ocieplone zostaną ściany, dach, wymienione okna i instalacja c.o. (eb)

Są jeszcze drogi do naprawy

Czesław Politowicz, sołtyś z Bogorii Górnej upominał się na ostatniej sesji Rady Gminy Zduny, 24 czerwca, o poprawienie stanu drogi asfaltowej od skrzyżowania do przejazdu. - Droga była tu już robiona, ale pominięty został ten fragment, a on jest najczęściej używany - mówił. (mvk)

GOK Sanniki

Oferta na wakacje

Sannicki GOK przygotował już wakacyjną ofertę dla dzieci i młodzieży. W godzinach otwarcia ośrodka będzie można grać w tenisa stołowego i tzw. gry stolikowe, ponadto planowane są liczne wyjazdy lub atrakcje na miejscu. Cały program na lipiec wygląda następująco:

- 7 lipca - koncert chopinowski (szerzej piszemy obok),
- 13 lipca - wyjazd do gospodarstwa ekologicznego M. Rojka, piknik na trawie, łowienie ryb, przejażdżki konne,
- 14 lipca - gry i zabawy ruchowe w parku, gry komputerowe w Gminnym Centrum Informacji,
- 15-16 lipca - wyjazd do Stancicy Harcerskiej w Gorzewie,
- 17 lipca - gry i zabawy ruchowe i zajęcia plastyczne zatytułowane „Życie w trzeźwości w oczach dzieci”.

W sierpniu planuje się natomiast:

- 1 sierpnia - koncert chopinowski,
- 9 sierpnia - wizyta w gospodarstwie agroturystycznym u państwa Wieczorków - pieczenie kielbasek i wspólna zabawa przy muzyce, 10 sierpnia - zajęcia pt. „Bawimy się na ludowo”,
- 11 sierpnia - wyjazd do Płocka - ZOO, McDonalds, rejs statkiem po Wiśle,
- 12 sierpnia - wycieczka do lasu oraz gry i zabawy na placu zabaw ośrodka w Mocarzewie,
- 28 sierpnia - piknik rodzinny z występami zespołów grających muzykę rozrywkową. (mvk)

Gmina Zduny Wójt zarobi o 537 zł więcej

Choć prawda nie jednogłośnie, ale bez żadnych uwag radni gminy Zduny podnieśli pensję wójtowi Jarosławowi Kwiatkowskiemu o 537 zł z 5.648 zł do 6.115 zł (brutto). - Nasz wójt ma najniższe wynagrodzenie spośród wójtów gmin powiatu łowickiego - zachęcał do głosowania za podwyżką przewodniczący Rady Gminy Zduny Ryszard Anyszka. 31 marca ubiegłego roku ci sami radni ustalili wynagrodzenie wójta w następujący sposób: 3.200 zł - wynagrodzenie zasadnicze, 1.000 zł - dodatek funkcyjny,

840 zł - dodatek specjalny stanowiący 20% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego oraz 19% dodatku stażowy wynoszący w tym wypadku 608 zł.

Zgodnie z uaktualnionymi przepisami dotyczącymi wynagradzania pracowników samorządowych wójt Kwiatkowski zarabiał za mało. Obowiązujące od tego roku minimum dla wójtów gmin do 15 tys. mieszkańców to 3.300 zł - płaca zasadnicza, 1.030 zł - dodatek funkcyjny oraz 20-40% dodatku specjalnego o odpowiedni dodatek stażowy. Przewodni-

czący Anyszka zaproponował - po wcześniejszych dyskusjach na komisjach - aby wynagrodzenie wójta podnieść do 6.115 zł, na którą to kwotę składa się płaca zasadnicza - 3.500 zł, dodatek funkcyjny - 1.100 zł, 19% dodatku stażowy - 665 zł oraz 20% dodatku specjalny - 920 zł. Na rękę wójt Kwiatkowski otrzymywał będzie 4.082 zł. Przysługuje mu też wyrównanie od 1 stycznia tego roku.

10 radnych głosowało za podwyżką wójtowskiej pensji, 2 było przeciw, natomiast 1 wstrzymał się od głosowania. (eb)

Reczyce

Boisko będzie wyrównane

Zapomniane od lat boisko przy byłej Szkole Podstawowej w Reczycach zostanie odnowione jeszcze w te wakacje. Boisko, będące własnością wsi, zarosło chwastami, które trzeba będzie skosić, ponadto potrzebna będzie równiarka, aby dzieci nie połamaly nóg na powstałych przez okres nieużytkowania nierównościach. (eb)

Gmina Bolimów

Będą trzy pierwsze klasy

Decyzję zezwalającą na utworzenie trzech klas pierwszych w zbliżającym się roku 2004/2005 w Gimnazjum w Bolimowie, jeśli liczba uczniów przekroczy sześćdziesiąt, podjęli radni rady gminy Bolimów na sesji zorganizowanej 22 czerwca. Już dziś wiadomo jest, że tych uczniów będzie 65, tak więc powstaną trzy klasy pierwsze. W Szkole Podstawowej w Bolimowie od września uczyć się będzie natomiast 190 dzieci w 9 oddziałach, w szkole Podstawowej w Huminie 84 dzieci w 6 oddziałach, plus „zerówka” i w Szkole Podstawowej w Keszycach 57 dzieci w 7 oddziałach. Przedszkole to 49 dzieci i dwa oddziały. (wcz)

Gmina Domaniewice

Łatają drogi gruntowe

Nadal można zgłaszać do Urzędu Gminy Domaniewice - najlepiej za pośrednictwem sołtysów - drogi gruntowe, które wymagają remontu po zimie. Utwardzaniem i wyrównaniem nawierzchni gruntowych zajmuje się firma Zenona Wawrzyna. Gmina płaci za tę usługę 16,47 zł od tony przywiezionego żwiru. W zależności od jakości dróg gruntowych i podłoża, uzupełnione są one kamieniem z gliną lub bez.

Jak co roku naprawa dróg gruntowych potrwa prawdopodobnie

do zniw, obecnie prace zbliżają się do półmetka. Ostatnio wpłynęło sporo zgłoszeń - zwykle bywa tak, że najwięcej zgłoszeń Urząd Gminy odnotowuje po większych opadach deszczu, gdyż wówczas uzupełnione pospółką ubytki w drogach gruntowych rozmywają się, zamiast wbić w grunt. Wójt Grzegorz Redzisz zapewnia, że dziury w drogach gruntowych będą uzupełniane na każde wezwanie sołtysa. (eb)

Wspomnienia o zielonej szkole

Uczniowie w różnym wieku z Publicznej Szkoły Podstawowej oraz I klasy Gimnazjum w Waliszewie już w czerwcu, jeszcze przed zakończeniem roku zasmakowali w wakacyjnych przygodach, bo od 14 do 18 czerwca wypoczywali nad morzem. Nie tylko zwiędzali nadmorskie atrakcje, ale aktywnie uczestniczyli w realizacji programu profilaktyki alkoholowej. Po drodze nad morze dzieci z Waliszewa zwi-

dzili Toruń, a potem Słowiński Park Narodowy, statek „Błyskawica”, katedrę w Gdańsku - Oliwie, figury woskowe Harrego Pottera, a także ośrodek olimpijczyków w Cetniewie, aleję gwiazd sportu i latarnię morską. Zamiast kąpiel w Bałtyku, z uwagi na chłód, pływali w gdańskim basenie, co również sprawiło im wiele radości. Za wyjazd dzieci zapłaciły po 250 zł, pozostałe koszty pokryli sponsorzy. (eb)

REKLAMA

NAJLEPSZA OFERTA W MIEŚCIE
CHROBRY Ogólnopolski Partner
Twoje finansowe wsparcie GE Capital Bank

KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
 ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

✓ Bez poręczycieli do 12.000 zł, samotni do 6.000 zł.
 ✓ Dochód minimum 500 zł (łącznie dochody małżeństwa).
 ✓ Bez zbędnych formalności i opłat, krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
 ✓ SAMOPOMOC ✓ UNIGA ✓ COMPENSA ✓ P.T.U.

łowicz, Plac Przyrynek 10, tel. (046) 837-87-81
 Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00 R-900

NAJTANIEJ
 w PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:
 nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
 SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
 SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28 R-745

SZKOŁA MUZYCZNA
 w GŁOWNIE

ogłasza zapisy na rok szkolny 2004/2005 do szkoły I stopnia (odpowiednik szkoły podstawowej)

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr tel. (0-42) 719-24-06, kom. 0607-865-350. Zgłoszenia przyjmujemy przez całe wakacje. R-900

FPUH BUD-OGROD

łowicz ul. Łęczyska 116
 tel. 0-600-328-025, (0-46) 837-12-15

WYROBY BETONOWE- SPRZEDAŻ

- kolumny do budynków
- fontanny ogrodowe i galanteria ogrodowa
- kostka brukowa
- ogrodzenia betonowe

CENY PROMOCYJNE

Polskie mięso popularne na Zachodzie

Łowiccy rolnicy wykazują rozsądek - nie sprzedają bydła

Wysokie ceny mięsa utrzymujące się do 1 maja niektórzy rolnicy chcą wykorzystać do pozbycia się hodowli bydła. Ogólnopolskie media podają, że na Zachód wywożone są całe transporty świń, krów, cieląt. Kraje unijne oferują dużo wyższe ceny od tych proponowanych przez rodzimych producentów mięsno-wędliniarskich. W gospodarstwach rolnych powiatu łowickiego nie ma zbyt dużego ruchu w punktach skupu. Poziom sprzedaży utrzymuje się raczej na tym samym poziomie, a nawet jest niższy niż przed majem, bo popyt - owszem jest, ale podaż jest za mała. Zapewniano nas o tym w większości punktów skupu. W rejonie Bielaw i Domaniewic niektórzy rolnicy, z których większość prowadzi hodowle mleczne - sprzedała byki, czy krowy nie nadające się do dalszej produkcji mleka, czekali kilka dni i tygodni, aby sprzedać te sztuki po 1 maja. - Nie był to jednak żaden boom. Nie wyprzedawano całych stad. Chodziło o to, że ten kto miał i tak sprzedać sztukę poczekał do 1 maja, bo wiadomo było, że po tej dacie będą wyższe ceny - powiedziano nam w wydziale rolnictwa w Urzędzie Gminy w Domaniewicach. W związku ze wzrastającą ceną rolnicy zainteresowani są raczej powiększeniem stada, a nie jego li-

kwidacją. Jak się dowiadujemy, na terenie naszego powiatu, a także chociażby w gminie Bolimów rolnicy ze sprzedażą krów, jak to się potocznie mówi nie szaleją i nie ma tu znaczenia to, iż cena na wołowinę jest wysoka. W większości przypadków, rolnicy hodują krowy na mleko, nie będą ich więc sprzedawać. - Te pieniądze to tylko jednorazowy przypływ gotówki, gdy tymczasem mleko daje mi stały zysk - słyszymy. Na skupie w Bednarach w gminie Nieborów skup wołowiny pozostaje na tym samym poziomie, na jakim utrzymywał się za czasów, kiedy wołowina nie była jeszcze taka droga. Nie obserwuje się również tak jak w innych rejonach. Jeśli już rolnicy sprzedają, to są to cielęta, jednak i tutaj jakichś sensacji nie ma. Jak wynika z rozmów, jakie prowadzi rolnicy chociażby w gminie Bolimów - w istniejącym tam skupie kupowane są jedynie cielęta, nie krowy - gospodarze młodego bydła zbyt chętnie się nie pozbywają. Wynika to z dalekowzroczności hodowców, którzy zdają sobie sprawę, że nadmierna sprzedaż w przyszłości nie pozwoli im na odbudowanie stad.

Sytuację te potwierdzają także skupujący z innych rejonów powiatu łowickiego, jak choćby z Wicia. - Kto miał sprzedać to

już sprzedał. Zrobił to od razu po 1 maja, gdy wzrosły ceny. Są to tylko sztuki nie nadające się do dalszej hodowli. W ostatnim miesiącu rolnicy sprzedali 4-5 sztuk więcej, ale nie są to zatrważające ilości. Można je raczej uznać za takie mieszczące się w normie - mówi Jan Siekiera.

To, że cielaki trafiają do krajów starej Unii potwierdza Edward Jabłoński z punktu skupu w Reczycach. Nie ma się czemu w takich przypadkach dziwić. Decydującym argumentem w takiej sytuacji są względy ekonomiczne. Za cielaka 72 kg można otrzymać ponad tysiąc zł. Za cielaka na eksport obowiązuje cena 14 - 15 zł za kg, zaś za skierowanie go do polskiej rzeźni tylko 7-8 zł / kg. W Różycach sprzedaje się około 30 - 40% więcej cieląt niż to było przed 1 maja. Od maja sprzedaje się tu 18 cielaków dziennie, a wcześniej dziennie sprzedawano około 10. - Rolnikowi nie oplaca się trzymać byczka przez półtora roku i wydawać pieniądze na karmę, gdyż w tym czasie cena wzrośnie tylko dwa razy i będzie niższa od kosztów utrzymania zwierzęcia - tłumaczy Edward Jabłoński. Jego zdaniem większość rolników jest krótkowzroczna wyprzedając młodzież, bo później nie będą mieli z czego rozbudować stada.

Ireneusz Słubik z Wicia sprzedał dwa cielaki w punkcie w Różycach w piątek, 25 czerwca. - Dopiero teraz cena jest odpowiednia, taka powinna być. Być może niektórzy rolnicy się nią zachwysnęli i dlatego sprzedają bydło. Jeżeli cena się utrzyma to rolnicy się uspokoją, ale na razie nikt nam nie daje gwarancji - powiedział. Sam sprzedał swoje cielaki w cenie 700 zł za sztukę, z uwagi na to, że ma małe gospodarstwo i nie oplaca mu się trzymać zwierząt. Uważa ponadto, że wielu innych rolników będzie postępowało w ten sposób, chociaż sam utrzymuje taką samą liczbę krów, jak przed rokiem. Taki cielak wypije z 10 litrów mleka dziennie

i przybierze tylko kilogram. Łatwo porównać ceny mleka i 1 kg mięsa - dodaje Ireneusz Słubik.

Obliczeń takich dokonują wszyscy rolnicy i na dzień dzisiejszy bardziej oplaci się mieć więcej mleka i sprzedać cielaka mającego tygodni i nawet ważącego 42 - 45 kg, niż trzymać go do wagi 60 kg.

Wiceprezes łowickiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, zajmującej się m. in. skupem, Joanna Chociłowska - Chołuj mówi, że nie obserwuje się żadnych ruchów związanych z wyprzedaniem bydła mlecznego, czego skutkiem byłby zmniejszony skup mleka. - Jesteśmy o to spokojni, rolnicy którzy nastawili się na produkcję bydła mlecznego za dużo zrobili w tym kierunku, aby teraz pozbywać się pogłowia - uważa. Sprzedaż mleka stanowi podstawę dochodu rolnicze- go, a niekiedy to jest główny stały dochód. Obecne ceny żywca nie stanowią zagrożenia.

(eb, mwk, wcz)

Pomnik synów Ziemi Łowickiej z granitu?

Jerzy Michalak prowadzący zakład kamieniarski na ulicy Mostowej zaproponował Urzędowi Miejskiemu wykonanie nowego pomnika „Synom Ziemi Łowickiej - Bojownikom o niepodległość” stojącego na Starym Rynku. Według tej propozycji projekt nie powinien znacznie odbiegać od pierwowzoru. Odtworzenie w granicie dotychczasowej formy pomnika kosztowałoby miasto 50.000 zł. W sumie tej Jerzy Michalak zaproponował wyremontowanie jeszcze dwóch innych pomników na Nowym Rynku i ulicy Listopadowej. Do urzędu wpłynęła jeszcze jedna propozycja zgłoszona przez Pawła Jędrzejczaka z Warszawy, który za remont pomnika na Starym Rynku policzył sobie 29.000 zł, bez kosztów wykonania nowego fundamentu.



Pomnik synów Ziemi Łowickiej znajdujący się na Starym Rynku.

Przypominajmy, że w tegorocznym budżecie miejskim radni zagwarantowali 30.000 zł na renowację trzech łowickich pomników: „Synom Ziemi Łowickiej - Bojownikom o niepodległość” ze Starego Rynku, „Poległym w wielkiej bitwie nad Bzurą 1939 roku Łowicz” z ul. Listopadowej oraz „Powstańcom 1863 roku” z Nowego Rynku.

Spółeczna komisja Rady Miejskiej stanęła przed dylematem postawienia nowego granitowego pomnika, wraz z remontem dwóch pozostałych za 50.000 zł czy konserwacji pomnika za 30.000 zł. Wyremontowany pomnik z piaskowca, który jest materiałem nietrwałym, przetrwa 3 lata. Po tym czasie warunki atmosferyczne znowu podniszczą pomnik i trzeba będzie ponownie przystąpić do konserwacji. Argumenty takie podawał radnym Tomasz Fidrych. Za ocaleniem od zapomnienia wartości historycznych związanych z pomnikiem i zachowaniem jego dotychczasowej formy opowiadała się radna Ewa Zbudniewek. - Musimy zadbać o cokol, który mieszkańcy Łowicza w okresie okupacji przechowywali

z narażeniem życia - podkreślała. Zastępca naczelnika wydziału spraw komunalnych Robert Oberman dodał, że rozważano już pomysł przeniesienia starego pomnika, wykonanego z piaskowca, do muzeum. Radni wstępnie zaakceptowali ten pomysł, który wymagał będzie konsultacji z dyrektorem muzeum. Komisja zaakceptowała pomysł wykonania nowego projektu pomnika nieznacznie odbiegającego od jego dotychczasowej formy. Konieczne będzie wyłonienie wykonawcy projektu, bo na pewno nie będzie nim kamieniarz Jerzy Michalak. Szacunkowo projekt kosztował będzie 5 tys. zł.

Pozytywna opinia wydana została warunkowo. - Piaskowy pomnik musi koniecznie trafić w jakieś zadane miejsce, gdzie nie będzie narażony na działanie warunków atmosferycznych. Przeniesienie go na dziedzińiec muzeum praktycznie nic nie zmieni - mówiła radna Zbudniewek, wyrażając troskę o dalszy los tego zabytku.

(eb)

dok. ze str. 1

Piłka - piękna rzecz

Trzeba wreszcie nie wiedzieć, czym jest antyczny dramat, by nie przeżywać do ostatniej sekundy w największym napięciu fenomenalnego spektaklu, jakim było spotkanie Czechów z Holendrami. Spektaklu, w którym ci pierwsi, tak czasami pobłażliwie nazywani u nas zjadaczami knedlików, a przecież lejący nas regularnie w każdym spotkaniu, przegrywali zero do dwóch, by strzelić trzy zwycięskie bramki - przedtem ratując się słupkiem, ale strzelając w poprzeczkę, broniąc w nieprawdopodobnych sytuacjach i zasypując gradem strzałów bramkę van der Saara.

Tak, piłka jest piękna, a ludzie ją oglądający nie są, ani głupkami, ani dzieciakami. Jeśli tylko jest czysta, a ci, którzy w nią grają dają z siebie wszystko. Tak jest na Euro. Tego zyczymy Pelikanowi.

I przy tym założeniu nie jest ważne kto wygra w półfinałach i w finale. Piłka już wygrała. *Wojciech Waligórski*

O tym jak przeżywają mistrzostwa opowiedzieli nam mieszkańcy Łowicza. Ich wypowiedzi prezentujemy poniżej.

Karol Szymański - Oglądam wszystkie mecze Mistrzostw Europy. Już tydzień wcześniej ostrzegłem żonę, żeby zarezerwować telewizor o godzinie 20.45. Żona wie, że to dla mnie bardzo ważne, dlatego, gdy chce obejrzeć swój film odwiedza koleżankę. Zdarzyło mi się oglądać mecz z kolegą. W towarzystwie kibicuje się znacznie lepiej, a w domu nikt ze mną nie ogląda mistrzostw. Żona nie rozumie skąd się biorą tak duże emocje, że nawet na chwilę nie można odejść od telewizora. Najbardziej emocjonujący według mnie był, jak do tej pory mecz Anglii z Portugalią.

Łukasz Kowalczyk - Staram się oglądać wszystkie mecze Mistrzostwa Europy po kolei, ale nie zawsze jest to możliwe z uwagi na to, że pracuję na zmianie. Żona przeważnie mi towarzyszy i kibicujemy razem. Niestety zdarza się, że nie zawsze tej samej drużynie i wówczas spieramy się o wynik, która drużyna powinna była wygrać. Żona kibicowała między innymi Czechom - z mało racjonalnego powodu - bo jeden z zawodników był przystojny. Ja byłem bardzo rozczarowany, gdy przegrała drużyna niemiecka. Syn - Mateusz jest jeszcze za mały, żeby ro-



Wszystkie mecze Mistrzostw Europy można oglądać na przykład w barze „U Ani”.

zumieć dokładnie o co chodzi w mistrzostwach, ale często gramy razem w piłkę, więc w sobotę pozwoliliśmy mu oglądać mecz Holandii z Czechami. Rozczarowałem się trochę, gdy zasnął w połowie. Dobrze, że żona stara się mi towarzyszyć.

Jarosław Kwiatkowski - Oglądam wszystkie mecze. Akurat mam urlop, więc jestem spokojny, że żadnego nie przegapię, bo pracuję w Warszawie i w innej sytuacji nie byłoby to takie pewne. Oglądam mecze z całą rodziną, wraz z dwoma synami i żoną, która może wolałaby obejrzeć jakiś film, ale my okupujemy telewizor. Często zdarza się, że synowie kibicują innym drużynom. Nieraz siły rozkładały się tak, że obaj synowie obstawiali np. Portugalię, a ja byłem za Anglią. Innym razem ja ze starszym synem Mariuszem stawialiśmy na Niemcy, a Maciek na drużynę czeską. Maciek nie chciał być osamotniony i wówczas w rolę kibica musiała wcielić się żona, której zadaniem było popieranie Czechów. Mistrzostwa to dla mnie ogromne emocje, które nie wszyscy rozumieją. Szwagierka zawsze mi dogryza, bo dla niej piłka nie jest poważną dyscypliną, gdyż mężczyźni uganiający się za jedną piłką - według szwagierki - wyglądają co najmniej śmiesznie.

Jacek Z. Lat 19 - Oglądam mecze z kolegami. W towarzystwie są zawsze większe emocje. Może na bieżąco komentować to co dzieje się na boisku, choć często powracamy do tego na drugi dzień. W ciągu tygodnia oglądaliśmy mecze na zmianę w domach. W sobotę wyszliśmy do lokalu i obejrzeliśmy mecz przy piwie. To była fajna sprawa. Na finał też wybieramy się do knajpy u nas na osiedlu. Podczas dyskusji dochodzi między nami - kibicami nawet do kłótni odnośnie tego, kto powinien wygrać. Za najbardziej emocjonujący uważam w tych mistrzostwach mecz Anglii z Portugalią. Obstawiam, że to Portugalia będzie mistrzem zjednoczonej Europy.

Arek W. Lat 29 - Uważam, że czas mistrzostw jest emocjonujący dla osób lubiących piłkę nie tylko na co dzień. Mam kolegów, którzy nie są zapalonymi kibicami piłki, tak jak ja, ale mistrzostwa oglądają z zapartym tchem. Umówiliśmy się, że finał obejrzemy u mnie w domu, wraz z żonami i dziewczynami. Przygotujemy sobie coś do jedzenia i piwko. Wspaniale zagrali w tych mistrzostwach Portugalczycy i Czesi. Wyeliminowani zostali wszyscy, wydawałoby się, faworyci, jak Niemcy, Anglicy, Włochy i Szwecja. Ja stawiam w tych mistrzostwach na Czechów. *Zbierała Eliza Błaszczak*

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

OKAZJA RABATY DO 20%

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPEŁY

1765 650,- 1165 406,- 1435 550,-
 1435 1435 1465 550,-
 CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

Gmina Zduny

Śmieci są wśród nas

Uczniowie zliczyli dzikie wysypiska, gmina nagrodzi najczystsze sołectwa

Około 60 uczniów gimnazjum w Zdunach przystąpiło do powiatowego konkursu „Moje środowisko”. Gimnazjaliści zostali podzieleni na kilkanaście grup, z których każda obejmowała teren innych wsi. Uczniowie pod kierunkiem nauczycielki biologii Renaty Kubiak podjęli się pracy badawczej, jeżeli chodzi o „dzikie” wysypiska na terenie gminy. Pracowali metodą projektu. Sami, jeżdżąc na rowerach po okolicznych wioskach, zlokalizowali większość nielegalnych wysypisk, następnie je opisali i sfotografowali. Wszystkie wysypiska zostały także dokładnie zmierzone i zinventaryzowane. Uczniowie zebrali informacje nie tylko o tym, jakie śmieci na danym wysypisku się znajdują, ale także obserwowali, kto je tam wyrzuca. Przeprowadzali ponadto wywiady z mieszkańcami skąd się śmieci biorą, od kiedy wysypisko funkcjonuje i komu służy.

Uczniowie pracowali używając różnych technik np. nagrywali wywiady z mieszkańcami wsi, zrobili prezentację filmową wysypiska, analizy, wykresy itp. - Włożyli ogromną pracę w przygotowania do konkursu. Spentrowali każdy zakątek gminy w poszukiwaniu „dzikich” wysypisk - podkreśla Renata Kubiak - Autorami prac konkursowych są nie tylko najlepsi uczniowie, ale jednak są one bardzo dobre. Zdunscy gimnazjaliści zdobyli I miejsce ex aequo z uczniami z gimnazjum w Bielawach. Na terenie gminy znaleźli 37 „dzikich” śmietnisk.

Swoje prace zaprezentowali także wójtowi gminy Jarosławowi Kwiatkowskiemu, który wykorzystał zebrane przez nich dane podczas opracowania konkursu „Piękna i czysta gmina”. Mapa nielegalnych wysypisk na terenie całej gminy przysięga do kontrolowania czystości w poszczególnych wioskach. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą w Urzędzie Gminy do 2 lipca. Konkurs przeprowadzony zostanie w dwóch kategoriach - najczystsza wieś i najładniejsza zagroda. Jeżeli chodzi o ocenę wsi, to pod uwagę brane będzie ogólnie



Tomek Guzek to jeden z trzech współautorów najlepszej pracy - jak ocenia nauczycielka gimnazjum w Zdunach Renata Kubiak.

nie pierwsze wrażenie oraz zharmonizowanie architektury budynków mieszkalnych z otaczającą przyrodą, a także estetyczne utrzymanie terenów zieleni na wsi. Ilość gospodarstw domowych posiadających kosz w stosunku do ogólnej ich liczby także wpłynie na ocenę wsi, podobnie jak ilość „dzikich” wysypisk. Za brak nielegalnego wysypiska wieś dostanie 20 pkt, za jego likwidację - 10 pkt, a za to, że wysypisko nadal funkcjonuje - 5 pkt.

Jeżeli chodzi o kategorię posesja, to do konkursu będą mogły przystąpić tylko takie gospodarstwa, które mają udokumentowany odbiór nieczystości stałych. Jest to element, który ma zachęcić tych mieszkańców gminy, którzy jeszcze nie podpisali umów na wywóz nieczystości stałych do jej podpisania.

Pierwsza ocena zarówno porządku na wsiach, jak i na poszczególnych posesjach przeprowadzona zostanie w pierwszych dniach lipca, kolejna we wrześniu. Konkurs będzie trwał do końca września. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi w październiku podczas corocznej imprezy „Święto Jesieni” organizowanej w GOK.

Dużą zachętą do przystąpienia do konkursu dla społeczności wiejskich są atrakcyjne nagrody. Wieś, która zdobędzie pierwsze miejsce otrzyma 3.000 zł. Za drugie miejsce można otrzymać 2.000 zł, za III - 1.000 zł, a za IV i V po 500 zł. Nagroda może posłużyć do wymiany lamp na energooszczędne, pokrycia kosztów remontu domu ludowego czy renowacji rowów melioracyjnych.

(eb)

Łyszkowice

Czerwone Gitary, Cyganie, Colorado i piłka nożna

Przez trzy dni - od 9 do 11 lipca w Łyszkowicach trwać będzie gminny festyn, na którego zakończenie wystąpi niekwestionowana gwiazda polskiej muzyki popularnej - Czerwone Gitary. Organizatorem festynu jest Gminny Ośrodek Kultury w Łyszkowicach. Poniżej przedstawiamy program imprezy.

W piątek, 9 lipca w godzinach od 16.00 do 20.00 na stadionie w Łyszkowicach odbędą się mecze w ramach turnieju o puchar wójta gminy Łyszkowice Włodzimierza Trauta. Następnego dnia, w sobotę 10 lipca, od godziny 10.00 do 16.00, również na stadionie odbędą się półfinały i finał turnieju piłkarskiego. W niedzielę, 11 lipca o godzinie 13.30 przewidziane jest wręczenie turniejowego pucharu, o godzinie 14.00 zapla-

nowany jest występ orkiestry dętej z Łyszkowic, o godzinie 15.00 występ zespołu Colorado - covery i muzyka disco polo. O 17.30 rozpocznie się trzygodzinna biesiada cygańska, po której na scenę ustawioną tradycyjnie na płycie boiska wejdą członkowie zespołu Czerwone Gitary. Po występie gwiazd rozpocznie się dyskoteka, którą poprowadzi DJ Brother z Łowicza.

Przez wszystkie trzy dni na stadionie działać będą karuzele, stoiska małej gastronomii, ogródki piwne itp. Wstęp na koncerty jest bezpłatny.

(mak)

Dodatkowe terminy pobierania krwi

W czasie wakacji łowicki PCK wyznaczył, oprócz poniedziałkowych, dodatkowe terminy pobierania krwi. Ambulans będzie czekał na dawców krwi w godz. 9-12 przy biurze PCK w piątki 2 i 9 lipca, we wtorek 13 lipca oraz w piątki 23 i 30 lipca. W sierpniu dodatkowe terminy wyznaczono na następujące dni - 6, 13, 20 i 27. - Zwracamy się z prośbą do młodzieży, też szkolnej, aby oddawali krew w wakacje. Jest to okres, w którym wiele osób, w tym dzieci i młodzież, ulega wypadkom, więc krew jest bardzo potrzebna do ich ratowania - mówi kierowniczka łowickiego biura Jolanta Głowacka.

(mwk)

Powstał klub absolwentów MWSH-P w Łowiczu

Drugie spotkanie absolwentów Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu, którzy gotowi są współtworzyć klub absolwentów działający przy tej właśnie uczelni odbyło się w ostatnią sobotę, 26 czerwca.

Na razie tych, którzy będą członkami koła nie jest zbyt wielu - około 25 osób. Dyskutowano na temat możliwości pozyskania innych członków, a także kierunku działania koła.

Deklarowano, że klub powstać ma w odpowiedzi na zapotrzebowanie absolwentów. Ci wielokrotnie w rozmowach z kadrami, czy innymi pracownikami uczelni żalowali, iż po skończeniu studiów kontakty z „Mazowiecką” ulegają zerwaniu. Ponadto - z czym zgodzili się wszyscy zgromadzeni - uczelnia, która ma prawie osiem tysięcy absolwentów powinna posiadać takie właśnie koło. Wstępne spotkanie inicjatywne, na którym było 16 osób miało miejsce 16 maja. Z tych właśnie osób uformował się komitet założycielski. Organizatorzy liczyli na większą frekwencję podczas ostatniej soboty, jednak być może jak zauważono z powodu niesprzyjającego czasu wakacyjnego, tych osób nie było zbyt wiele.

Co ustalono zatem na tym spotkaniu? Przede wszystkim, iż ugrupowanie bę-

dzie na razie kołem wychowanków, a nie stowarzyszeniem, o którym mówiono się na początku - stowarzyszenie należałoby zarejestrować w sądzie, przygotować jego statut, opłacać składki itp. Na to organizatorzy w chwili obecnej nie chcą się jeszcze porywać. Do czasu następnego spotkania, które będzie miało miejsce już jutro - 2 lipca o godzinie 17.30 w sali nr 1 blok E, przygotowane mają zostać druki zgłoszeniowe. Rozdane zostaną osobom zaangażowanym, te mają pozyskać kolejnych członków. Zgodzono się ponadto, iż w szeregach klubu zaprosić należy tegorocznych absolwentów, którzy właśnie bronią na uczelni prace magisterskie.

Działalność klubu skupić miałyby się na sprawach badawczo-dydaktycznych: spotkaniach z profesorami „Mazowieckiej” bądź innymi ciekawymi ludźmi, chociaż w planach są również wspólne biesiady przy grillu. Szczegółowy kierunek działania wypracowany zostanie podczas pierwszego walnego wrzesniowego zebrania organizacyjnego - 16 września - na którym jak mają nadzieję organizatorzy znajdzie się już spora grupa członków klubu, wtedy też wybrane zostaną władze organizacji. Wszyscy chętni do członkostwa w klubie nie powinni zwlekać, ale przyjeść już na spotkanie jutrzejsze.

(wcz)



Ulubionym miejscem umieszczania różnego rodzaju plakatów w Kiernozi są drzewa przy zabytkowym parku Łączyńskich. Niekiedy na jednym pnium widnieje nawet kilka ogłoszeń o dyskotekach, sprzedaży drobiu czy kiermaszu odzieży. Przyczepianie plakatów na drzewach nie jest ani zgodne z prawem, ani estetycznie, ani nie służy dobrze drzewom. Tym bardziej wydaje się to niewłaściwe, że w kilku najważniejszych punktach miejscowości są solidne betonowe słupy ogłoszeniowe i nieorientowanym przypominamy, że właśnie tam powinny być ekspozowane plakaty. Tymczasem na drzewach w Kiernozi ostatnio oglądać można było kandydatów do Parlamentu Europejskiego z listy Samoobrony RP...

REKLAMA

Biblioteka w Nieborowie

Wystawa być może w lipcu

Jeszcze w lipcu, a jeśli nie to niestety już po wakacjach, zorganizowana ma zostać w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie wystawa prac gamarcarskich mieszkanki Michałówka Marty Kędzierskiej. Na potrzeby wystaw w placówce wykorzystywane są pomieszczenia Urzędu Stanu Cywilnego, gdzie w ostatnim czasie eksponowano między innymi obrazy, rysunki satyryczne, a całkiem niedawno tkaniny drukowane.

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

YOUNG DXC 2800
Celeron 2,8GHz / ATI Radeon 9200SE 128MB DDR TV-out
karta dźwiękowa wbudowana 6-cio kanałowa
dysk twardy 80GB 7200obr/min / pamięć DDRAM 256MB 333
FDD/CD-RW 52x32x52 / modem 56kB / karta sieciowa 10/100
klawiatura, mysz z rolką, podkładka / Windows XP Home PL
obudowa 350W z panelem LCD / 2 lata gwarancji

Cena brutto: 2 399zł!

Wszystkie komputery OPTIMUS posiadają certyfikat CE.

Zestaw głośników Creative® Inspire™ P580 5.1
Cena brutto: 280zł

Intel, Pentium, Celeron są znakami handlowymi lub zastrzeżonymi znakami handlowymi Intel Corporation lub jej filii w USA i innych krajach.

Przebież i serwis:
Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 70, 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl

KOMPUTERY z darmowym systemem LINUX

i darmowym oprogramowaniem biurowym OpenOffice

Salon Sprzedaży Urzędów Biurowych
ul. Plac Przyrynek 2, 99-400 Łowicz
tel./fax 0-46 837 40 30, 0-46 830 00 30

www.urzadzenia-biurowe.pl
salon@urzadzenia-biurowe.pl

Ojciec Śpiołek opuszcza Łowicz

Zasłużony, acz różnie odbierany twórca szkoły pijarskiej, po dwunastu latach pobytu w Łowiczu przechodzi do innej placówki

Spekulacje na ten temat były od wielu miesięcy podawane z ust do ust nieoficjalnie, ale dopiero w miniony czwartek informacja została potwierdzona: ojciec Eugeniusz Śpiołek z zakonu ojców pijarów, twórca szkoły pijarskiej w Łowiczu - najpierw, w 1995 roku, podstawówki, w 1999 gimnazjum, opuszcza Łowicz, przechodząc do domu zakonnego na warszawskich Siewierskich. 24 czerwca, podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w pijarskiej podstawówce, powiedział o tym przybyły specjalnie z Krakowa prowincjał zakonu o. Józef Tarnawski. Wyraził podziękowanie ojcu Śpiołkowi jako twórcy duchowego, dydaktycznego i wychowawczego oblicza tej szkoły, nie wspominając

w zakonie pełnił - owacją na stojąco.

Ciekawie też żegnał ojca Śpiołka wiceburmistrz Łowicza Maciej Mońka odpowiedzialny za sprawy m. in. szkolnictwa. Ciekawie - bo rzadko daje się słyszeć przedstawiciela władz samorządowych wypowiadającego się w sposób wskazujący także człowieka wierzącego. Istotnie, Maciej Mońka dojrzał w kręgu oddziaływania ojca Śpiołka przez lata - i to w swej wypowiedzi przypomniał, mówiąc, że czuje trwale odbicie jego pracy w życiu swoim i swojej rodziny. Przyznał, że na początku podchodził sceptycznie do pomysłu tworzenia w Łowiczu szkoły pijarskiej, pamięta też doskonale sceptyczne podejście środowiska nauczycielskiego, które



Od prawej ks. Eugeniusz Śpiołek, z lewej Agnieszka Krajewska, od początku istnienia szkoły wspomagająca ją swoją pracą.

Szkoła nie tylko dla wiedzy

Nauczyciele tworzący trzon grona pedagogicznego szkoły pijarskiej w Łowiczu, podejmując tu pracę, wiedzieli, że chcą uczestniczyć w czymś, co służyć będzie dzieciom nie tylko przekazywaniem wiedzy. Oto fragment wypowiedzi nauczycielki nauczania początkowego Bożeny Wojciechowskiej zanotowanej przez reportera Nk. na kilka dni przed uruchomieniem szkoły we wrześniu 1995 roku („Nowy Łowiczanie” 34 (143), 1.09.1995 r.):

(...) Bardzo się ucieszyłam, gdy dowiedziałam się, że pijarzy otworzą szkołę, zawsze mi bra-

kowało tego, że nie dopełniają swego charyzmatu nauczycielskiego. (...) Zawsze marzyłam, by stworzyć nie klasę szkolną, lecz małą, rodzinną wspólnotę. Ufam, że taką wspólnotę uda mi się stworzyć, że będę służyła dzieciom swoją osobą, nie tylko jako nauczycielka, że będę też w stanie umożliwić rozwój ich życia duchowego. (...) Bardzo ciężko było mi się rozstać ze szkołą w Bocheniu. Wspaniale mi się tam pracowało i gdyby nie to, że właśnie pijarzy i właśnie do takiej szkoły potrzebowali nauczycieli - nigdy bym z tamtej pracy nie zrezygnowała (...).

już o jej budynkach, których wzniesienie też było jego zasługą. Dziękował mu za wysiłek i modlitwę, którą tę szkołę otaczał. „Stałeś się osobowością Łowicza, zostawiłeś tu kawał życia i całe serce” - pisał w nadesłanym i odczytanym liście biskup pomocniczy łowicki Józef Zawitkowski.

Przedstawicielka rodziców Agnieszka Krajewska, jedna z osób, które od początku, wtedy gdy wydawało się, że to szalony pomysł, były przy tworzeniu szkoły i służyły jej pomocą, dziękowała ojcu Śpiołkowi za to, że przez 12 lat był w tym środowisku, za jego modlitwy, za sakramenty, których udzielał, za pracę z rodzicami uczniów, za „szkołę modlitwy, szkołę serc ludzkich i szkołę z kamienia”. Po tych słowach licznie obecni na sali uczniowie i ich rodzice wstali i pozdrowili moderatora szkoły - bo tak oficjalnie nazywano funkcję, jaką

dobrze zna, bo sam przecież z zawodu jest nauczycielem. Tym mocniej zabrzmiały więc jego słowa, gdy - patrząc już z pozycji wiceburmistrza, mającego wgląd w pracę wielu szkół - zadeklarował: - Ta szkoła jest bardzo potrzebna, takie szkoły powinny być, powinny być ostoją, kształtować dzieci.

Obecność wiceburmistrza na pożegnaniu ojca Śpiołka była jednak ciekawa i z tego powodu, że przecież przez lata stosunki między szkołą a ratuszem były chłodne. Przyczyny były rozliczne - ale portret moderatora szkoły, który w dniu jego odejścia kreślił, nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć, że nie był on osobą łatwą we współpracy. Miał w sobie coś z postaci tragicznej: ogromną siłą ducha, mocą wiary, potęgą wyobraźni stworzył z niczego, bazując na początku na kilku salkach w suterenie

Elitarna? Tylko w pewny sensie

25 czerwca kończył pijarskie gimnazjum pierwszy rocznik uczniów, którzy zaczęli w szkole pijarskiej od samego początku - od klasy I. Kim będą w przyszłości? Na razie nie udało się zapewnić im nauki w szkołach pijarskich aż do matury - choć powstanie liceum pijarskiego jest w planach. Ale dziewięć lat oddziaływania z pewnością przybliżyło ich do celu, jaki ojciec Śpiołek kreślił w wypowiedzi dla „Nowego Łowiczanie” w styczniu roku 1995:

„Chcemy w naszej szkole wychowywać ludzi mądrych, pięknych wewnątrz, wierzących w Boga, kochających świat i ludzi, twórczych i odpowiedzialnych. Jako naszych uczniów widzimy więc dzieci rodziców chcących dla nich pełniejszego wychowania, rodziców wrażliwych na ich pełny rozwój osobowy - mówi

pijarskiego nowicjatu i na zaangażowaniu kilku osób znanych mu z grupy modlitwowej, piękną, dużą, dobrą szkołę. Szkołę nie przyjmującą bynajmniej jednostki specjalnie uzdolnionej lecz normalnej, zwykle dzieci, z najróżniejszych, nierzadko rozbitych rodzin - a mimo to najlepszą w mieście.

To dzieło mogłoby być jednak większe i piękniejsze gdyby nie ograniczenia, spośród których bodaj największym był jego cha-

akter. Był indywidualistą. Sam oddawał szkole wszystkie siły, ale tego samego wymagał od innych - co dla wielu, obarczonych koniecznością zarobienia na chleb i wychowywaniem własnych dzie-

ci było nie do przyjęcia. Wielu dobrych nauczycieli chcących w tej szkole pracować zniechęciło się, niektórzy przyjeżdżali nawet z daleka - by po pewnym czasie się wycofać. Rzadko potrafił korzystać z rad, zdarzało mu się konfliktować ze sobą wartościowe osoby, doprowadzać do tego, że obrażeni rodzice zabierali dzieci ze szkoły. Nie potrafił ułożyć stosunków z biskupem, który przecież mógł znakomicie szkole pomóc, dopiero niedawno zaczęły się normować stosunki z ratuszem.

Nawet jako duszpasterz potrafił niekiedy gubić się w licznych wątkach jednego kazania - by po chwili powiedzieć coś takiego, co trafiało w głąb serca słuchaczy budząc pewność, że ten, co to powiedział, rzeczywiście wewnątrz nie to przeżył i wie co mówi. Potrafił zaprosić na nocne czuwanie w intencji szkoły i nie przeszkadzało mu, że w głębi mrocznego, cichego kościoła czuwały z nim tylko cztery osoby - wiedział, że ta modlitwa ma taką samą moc, jak zanoszona przez tłumy.

Stworzył piękne dzieło - choć chyba sam miał świadomość, że gdyby inaczej potrafił rozmawiać z nauczycielami i rodzicami, mogłoby ono być jeszcze piękniejsze. Dał zresztą temu wyraz gdy

Tak się zaczynało

Podczas pożegnania go przez uczniów gimnazjum, w którym zakończenie roku odbywało się dzień później niż w podstawówce, o. Eugeniusz Śpiołek przypomniał w formie niemal anegdotycznej okoliczności, jakie doprowadziły do stworzenia, a właściwie odtworzenia - bo taka przecież przed wiekami w Łowiczu istniała - szkoły pijarskiej. Otóż sądził on zawsze, że w sytuacji, gdy państwo zapewnia bezpłatne szkolnictwo, charyzmat zakonu pijarskiego (powołanego przecież w XVI wieku do prowadzenia bezpłatnych szkół) trzeba realizować w inny sposób.

Dopiero w połowie lat 90-tych zaczął dostrzegać, że jednak szkoły katolickie, wychowujące w duchu innym, niż naucza współczesny świat, są potrzebne. I raz jednego, głosząc kazanie na święta Bożego Narodzenia, w łowickim kościele pijarów, powiedział, że może by było dobrze pomyśleć o odtworzeniu tu szkoły pijarskiej. Po mszy podeszła doń pewna starsza pani i ofiarowała prawie całą swą emeryturę - równowartość dzisiejszych 500 zł - właśnie na ten cel. Kilka dni później przyszło dwóch ojców, zainteresowanych pomysłem. Ofiarowali łącznie 800 dzisiejszych złotych. Takich znaków, potwierdzających pierwotne natchnienie, ojciec Śpiołek zlekceważyć nie mógł.

dziękując w czwartek za serdeczne pożegnanie powiedział: „Przepraszam za to, czego nie rozumiałem”.

Jaka będzie szkoła pijarska bez niego? Staje przed nią wielka szansa stania się jeszcze lepszą, bardziej przyjazną przede wszystkim dla pracujących w niej nauczycieli, bardziej ciepłą, wsłuchującą się w problemy dzieci i rodziców, bardziej uczestniczącą w życiu miasta, być może nawet nadającą ton całemu szkolnictwu w Łowiczu. Pijarska musi tylko zachować swój charyzmat szkoły, która nie tylko uczy, ale i wychowuje - a przez to wychowanie rozumie także umacnianie w wierze. Ten kierunek jasno widział ojciec Śpiołek - i z pewnością każdy, kto dalej szkołę poprowadzi - także z myślą o utworzeniu pijarskiego liceum, przy czym pomoc deklarował obecny na czwartkowej uroczystości przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Wiesław Dąbrowski - kierunek ten będzie utrzymywał.

Wojciech Waligórski ojciec trojga dzieci uczących się w szkołach pijarskich

REKLAMA

BRAMY GARAŻOWE

PARTNER HANDLOWY: firma KOŁO
ul. Blich 21, Łowicz, tel. 0-46 / 837 66 86
STAŁA EKSPOZYCJA BRAM • doradztwo i pomiary

AUTOMATYKA!

Bramy segmentowe, roletowe

Bramy uchylne

R-10

✓ WESELA ✓ KOMUNIE ✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

organizuje restauracja „U Pana Tadeusza”

WE WŁASNYM KLIMATYZOWANYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach

Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.

Serdecznie zapraszamy!

PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ!

Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza”, tel. (046) 838 36 46, 0607 930 234

„Jakubkowianie” i „Promni” zdobyli serca widzów i jurorów

Jarmark Łowicki A.D. 2004 przeszedł już do historii. Zapamiętamy go jako imprezę, na którą przyjechało 50 twórców ludowych, Królowa Brzóz z Colditz, zespół „Solczanie” z Litwy i wiele innych znakomitych gości. Nie zabrakło ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego i ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka, władz miasta i powiatu. Chóralnie odśpiewano Marsyliankę i Mazurka Dąbrowskiego na znak naszej przyjaźni z Francuzami z Montoire sur Loire. Nie zapomnimy barwnych strojów i żywiołowych występów, ani Eligiusza Pietruchy, bez którego trudno sobie jarmark wyobrazić.

Tego jarmarku nie zapomną też na pewno zespoły, które zdobyły główną nagrodę festiwalu „O Łowicki Pasiak” i związaną z nim nagrodę finansową od Ministra Kultury w wysokości 2.500 zł. Zwycięzcami byli - „Jakubkowianie” z Łososiny Dolnej na Sądectwie, którzy ubawili publiczność widowiskowym „Obrzędem kisenia kapusty” oraz pięknie prezentujący się zespół „Promni” z warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, który co ciekawe - właśnie w Łowiczu oprócz tańców cieszyńskich zaprezentował fragment „Wesela łowickiego” - i wygrał.

Poza konkursem wystąpił zespół z Litwy „Solczanie”, który swym występem zasznużył na bis.

łożone były na dwa dni. Uważnie przyglądała się im i wsłuchiwała Komisja Artystyczna Festiwalu, którą tworzyli: Mira Bobrowska z Poznania - etnochoreograf, członek międzynarodowej organizacji folklorystycznej „CIOF” - przewodnicząca, Alicja Chaszczak z Rzeszowa - choreograf, również członek „CIOF”, Janusz Kaźmierczak z Łodzi - muzyk i folklorysta, Przemysław Hachorkiewicz z Łodzi - choreograf. Podsumowanie festiwalu odbyło się w niedzielę, a werdykt jurorów przedstawiła Mira Bobrowska mówiąc, że zespoły oceniane były w dwóch kategoriach - autentyczne i artystycznie opracowane, dlatego w festiwalu ma dwóch laureatów, z których każdy dostał „Łowicki Pasiak” z tym, że „Jakubkowianie” w kategorii zespołów autentycznych za walory etnograficzne oraz wysoki poziom artystycznej prezentacji programu, a „Promni” - w kategorii zespołów opracowanych - za wysoką kulturę sceniczną oraz artystyczny wyraz prezentacji folkloru. Równorzędne II miejsca i nagrody finansowe po 1.500 zł otrzymały „Koderki” - za pielęgnowanie tradycji własnego regionu oraz żywiołowe i stylowe wykonanie programu i zespół „Tramblanka” za walory stylistyczne prezentacji muzyki i tańców opoczyńskich. Miejsce III i nagrody w wysokości 1.000 zł przypadły zespołom „Kaszeby” - za pielęgnowanie tradycji folkloru kaszubskiego oraz „Kujon” - za technikę taneczną prezentowanego programu.



Ta kapela zwracała uwagę instrumentem o nazwie diabelskie skrzypce i widocznym na zdjęciu bębniem.

jarkami przyjechał do Łowicza z Białorusi. Trudno byłoby wymienić wszystkich obecnych, ale zwróciliśmy uwagę na obecność garncarza Jana Konopczyńskiego z Bolimowa, Anny Marii Kaźmierczak z Łowicza, która prezentowała pięknie haftowaną koszulę damskiego stroju łowickiego, a także serwety i bieżniki zdobione haftem Richelieu. Obok nich swoje prace prezentowały i sprzedawały - wycinankarki Stefania Borkowska i Danuta Wojda oraz hafciarki Bożena Skomial i Małgorzata Kosiorek, nie zabrakło też Bronisławy Skwamej z Chaśna. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Stanisławy i Stanisława Łukaszczyków z Poronina. W strojach góralskich przy wyrobach haftowanych wykonanych przez panią Stanisławę oraz drewnianych łyżkach, solniczках i innymi akcesoriach zrobionych w stolarni pana Stanisława



Stolarz Stanisław Łukaszczyk (z lewej) z Poronina gawędzi ze znajomym.



„Łowicki Pasiak” komisja artystyczna festiwalu przyznała zespołom „Jakubkowianie” i „Promni”.

Artyści nagrodzeni i wyróżnieni

W III Spotkaniach Folklorystycznych „O Łowicki Pasiak” brało udział 8 zespołów - Ludowy Zespół Artystyczny „Ciechanów” z Ciechanowa, Zespół Pieśni i Tańca „Tramblanka” z Opoczna, Ludowy Zespół Artystyczny im. Zofii Solarzowej „Promni” z Warszawy, Młodzieżowy Zespół Ludowy „Koderki” z Łowicza, Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Kaszeby” z Chojnic, Akademicki Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Łódzkiego „Kujon”, Akademicki Zespół Folklorystyczny Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu „Masovia” oraz Zespół Regionalny „Jakubkowianie” z Łososiny Dolnej. Przesłuchania konkursowe zespołów trwały prawie cztery godziny, ale roz-

Ponadto ta sama komisja przyznała dwa wyróżnienia i nagrody po 500 zł dla zespołów „Ciechanów” - za tańce podlaskie oraz „Masovii” - za debiut.

Z Dąbrowic, Poronina, Kocierzewa i Częstochowy

Nieźłą gradką dla miłośników i sympatyków sztuki ludowej było Biennale Folkloru, które towarzyszyło jarmarkowi. Wiele osób podkreślało z dumą, że do Łowicza przybyło 50 artystów ludowych, co jest sporą liczbą, zwłaszcza, że w ten sam weekend w Kazimierzu było ich 80. Wiele osób, które spotkaliśmy przy ścieżce prowadzącej do muszli koncertowej to znane postaci w Łowiczu i okolicach, ich ekspozycje przeplatane były stoiskami z innych zakątków Polski. Jeden z twórców z drewnianymi fu-



Podziękowaniom i upominkom nie było końca. Mer Montoire Michel Cureau (z lewej) otrzymał lejbik od stroju łowickiego od burmistrza Rydzarda Budzka.



W sobotę w alejce prowadzącej do muszli momentami było tak wiele osób, że trudno było dojść do wielu stoisk.

wy spod Skierniewic Adam Głuszek. Stoisko było pięknie ozdobione - pająkiem i licznymi pracami nagromadzonymi w konkursach, z których nie wszystkie były na sprzedaż. Trudno było jednak przejść obojętnie obok świątków czy aniołków Adama Głuszka, dużej wystawy lalek łowickich różnej wielkości ubieranych na Książaków przez Teresę Jabłońską, która ponadto szyje stroje dla dzieci i dorosłych. Aby mieć przed oczyma całość ekspozycji wymienić trzeba hafciarki, których prace były na tym samym stoisku: „Ciocię Marysię” czyli Mariannę Pietrzak z Kocierzewa, Marian-



W czasie obrzędu Nocy Świętojańskiej ciemność nocy rozjaśniały pochodnie.

ne Madanowską z Kocierzewa, Leokadię Łachetę z Kocierzewa, Genowefę Miazek z Różyca oraz wyciankarkę Helenę Miazek. Stoisko to zostało nagrodzone przez specjalnie w tym celu powołaną komisję nagrodą w wysokości 1.000 zł za wyróżniającą estetykę związaną z regionem, w którym swoje wyroby prezentowali. W skład komisji powołanej do oceny stoisk weszli: wiceburmistrz Maciej Mońka, Maria Sołtyśzewska z Cepelii, Marzena Kozanecka - Zwierz z łowickiego muzeum. Ta sama komisja przyznawała też nagrodę za wyrób, otrzymała ją Stanisława Łukaszczyk z Poronina za strój góralski, który jest dowodem kulturowania tradycji regionu.

Na tegoroczny Jarmark Łowicki przyjechało około 100 oficjalnie zaproszo-

Konkurs rozstrzygnięty

Niestety niewiele osób wzięło udział w konkursie Nowego Łowiczana pt. „Łowicz i jego przyjaciele” ogłoszonym z okazji 600-ego numeru naszej gazety, ale udało się go rozstrzygnąć. Po otwarciu urny z kuponami przez naszego redakcyjnego kolegę d/s marketingu Roberta Solińskiego w niedzielę na scenie głównej Jarmarku Łowickiego, okazało się, że duża część kuponów zawierała nieprawidłowe odpowiedzi. Dużą cierpliwością wykazał się konferansjer Eligiusz Pietrucha, który zamiast 3 kuponów musiał losować kilkanaście. Za pomoc i wyrozumiałość serdecznie dziękujemy.

Dziękujemy też tym, którzy wzięli udział w konkursie. I nagrodę - kupon o wartości 400 zł na zakupy do Centrum Budowlano-Ogródniczego „Magdalena” zdobył Tomasz Gładki z Kompiny, na-



U honorowani przez nas stali czytelnicy to m. in. (od lewej) - Marianna Kurczak, Jerzy Wiatr, Mirosław Marciniak, córka Marka Wojdy.

nych gości z Solecznik na Litwie, Col-dit w Niemczech i Montoire we Francji. Szczególnie ciepło przyjęto Francuzów, bo właśnie w czasie trwania jarmarku została zawarta umowa o współpracy, która wiosną podpisana była już we Francji. Francuzi gościli w domach radnych i burmistrza, wśród mieszkańców miasta zrobili bardzo miłe wrażenie. Aż szkoda, że jarmark trwał tylko dwa dni, z czego jeden - sobota, był zimny i deszczowy. Na zakończenie jarmarku proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny mówił o niedzielnej mszy św., która o godz. 10.30 została odprawiona w łowickiej katedrze. Na niej wszyscy nasi goście i my - łowiczanie, modlili się razem i przekazali sobie znak pokoju.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Czułe pożegnanie z Francuzami

Radosnym *Ole!* pożegnali Łowicz w poniedziałek przed godziną ósmą rano Francuzi z Montoire-sur-Loir, którzy uczestniczyli w Jarmarku Łowickim. Przez cztery dni mieszkali w gościnnych domach Łowiczan i pewnie między innymi dlatego tak dużo było osób, z którymi należało się ciepło pożegnać. Jeszcze tego samego dnia, podczas zorganizowanej po zakończeniu Jarmarku mini konferencji prasowej przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński stwierdził jednoznacznie, że łowiczanie „zdali egzamin z gościnności i kultury zachowania na szóstkę”. Rzeczywiście delegacje z miast partnerskich, zaproszonych na Jarmark wyjeżdżały z Łowicza ze łzami w oczach.

Z jakimi wyobrażeniami wyjechali z Polski przedstawiciele francuskiego miasta? Podczas pożegnania tuż przed odjazdem trudno było z nich wyciągnąć coś więcej oprócz sloganowych stwierdzeń, że było wspaniale, że są mile zaskoczeni przyjęciem, miasto jest wyjątkowo ładne itp. Jednak z rozmów, jakie prowadzili z osobami, u których byli zakwaterowani oraz pogawędek przy kawie wynika, że nie spodziewali się tego, co Łowicz im był w stanie zaoferować. Na pewno nie spodziewali się, że będą uczestniczyć w tak dużym przedsięwzięciu związanym z folklorem.



Przy czułych pożegnaniach obecność tłumaczy nie była potrzebna - poniedziałek, 28 czerwca przed godziną 8 na Starym Rynku.

Gdy delegacja z Łowicza była we Francji, to również mieszkaliśmy u francuskich rodzin. Podobnie zrobiliśmy w Łowiczu i okazało się, że to bardzo dobre rozwiązanie. Zawiązały się liczne znajomości i przyjaźnie - mówi burmistrz Ryszard Budzałek, u którego był zakwaterowany mer Montoire-sur-Loir ze swoim młodym tłumaczem - synem Polaka z Krakowa, który wyprowadził się z całą rodziną do Francji.

Francuzi bardzo chętnie uczestniczą w różnego rodzaju zabawach, nie tylko siedzą za stolami i zjadają się... - wspominała radna Dorota Osowska, która była zaangażowana między innymi w organizację uroczystej polskiej kolacji dla dele-

gacji. - Gdyby nie nasze sugestie, że trzeba powoli kończyć, to kolacja trwałaby i trwała.

Na twarzach Francuzów można było wielokrotnie podczas wizyty w Polsce zobaczyć zaskoczenie. Między innymi w muzeum rodziny Brzozowskich w Sromowie w gminie Kocierzew. Najpierw zobaczyli mnóstwo rzeźb i figur, a w pewnym momencie one ruszyły. To było dla nich duże zaskoczenie - opowiada radny Krzysztof Olko. W Nieborowie natomiast zaskoczeni byli bogactwem wnętrza pałacu.

Goście mieli też okazję niespodziewanie odwiedzić łowicki szpital. Jedna z Francuzek w nocy z soboty na niedzielę zwichnęła nogę. Około północy została zawieziona na pogotowie, jeszcze tej samej nocy noga została prześwietlona, nastawiona, założono opatrunek i pożyczono jej kule, które pojechały razem z nią do Francji. Po schodach musiał ją nieść burmistrz, ale na papierosa pokusiła się już o własnych siłach... - żartują świadkowie wypadku.

-Trochę martwiliśmy się o zsynchronizowanie spotkań. Na przykład impreza kończy się o godzinie 23, a goście mamy rozsiadanych po całych Błoniach. Tutaj jednak spały się osoby, u których goście mieszkali i nawzajem pilnowali, żeby wszystko było na czas - powiedział wiceburmistrz Maciej Mońka. (mak)

Magiczna noc w Kiernozi

Tym razem pogoda dopisała, a na tych, co licznie przybyli na Noc Świętojańską w parku Łączyńskich w Kiernozi, czekało wiele atrakcji - rodzime zespoły, zespół Masovia z Płocka, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Impreza w Kiernozi odbywa się zgodnie z tradycją zawsze w wigilię św. Jana, a więc 23 czerwca, kiedy jest najkrótsza noc w roku. Termin ten nie został przelożony nawet w tym roku, pomimo, że Sobótki wypadły jeszcze w trakcie roku szkolnego. Imprezę otworzył wójt Zenon Kaźmierczak życząc dobrej zabawy, która jest odskocznią od trosk dnia codziennego. Dalszą część prowadził jak zawsze polonista Marek Radzickiewicz. Trwające kilka godzin występy na deskach sceny ustawionej wprost na ziemi przeplatane były konkursami dla dzieci, młodzieży i osób zupełnie dorosłych. Jako pierwszy rozegrano konkurs na sobótkowy wianek, w którym jurorzy przyznali wszystkim uczestnikom - a byli to i chłopcy i dziewczęta - takie same nagrody: rakiety do tenisa stołowego, latawce, płyty do komputera i flamastry.

Szaletstwo konkursów i nagród

Kolejne konkursy, jakie rozegrano między występami dorosłej i dziecięcej grupy Zespołu Pieśni Ludowej Kiernożanie i kapeli polegały na wykonaniu w hip-hopowej aranżacji znanych piosenek sobótkowych. „Świętojańska randka” z kolei to konkurs, w którym pary (niekoniecznie małżeńskie) dostawały listę rzeczy do zebrania w jak najkrótszym czasie. Przedmioty - banknot 10 zł, kluczyki do samochodu, kosmetyk damski, zapalniczkę, krawat lub apaszkę, telefon, chusteczki do nosa i zegarek, należało przynieść na scenę w koszyczku przywiązany do rąk. W konkursie tym wszyscy dostali nagrody, chociaż najszybciej wrócili na scenę Daniel Krystecki i Syl-



Dziecięca grupa zespołu „Kiernożanie” przed puszczeniem wianków.

wia Małachowska. Kolejny konkurs dla dzieci związany był z występem zespołu Masovia, który przyjechał do Kiernozi z Płocka, z tamtejszej filii Politechniki Warszawskiej. Zespół z towarzyszącymi muzykami został bardzo ciepło przyjęty, na scenie pojawiał się kilka razy, za każdym razem w innych strojach. Konkurs ogłoszono po występie w strojach lubelskich, ale odpowiedź na to pytanie wcale nie była łatwa. Furorę na widowni wywołało pojawienie się Lajkonika w czasie ostatniego występu, w strojach krakowskich. Studenci zaprezentowali się też w strojach z okresu Księstwa Warszawskiego oraz w łowickich pasiakach.

Zuzia nie chciała pierścionka

Konkurs na „kwiat paproci” wygrała w tym roku mała Zuzia, która na scenę przyszła wraz z tatą. Złoty pierścionek, który symbolizuje magiczny kwiat - którego ponoć nikt nigdy nie widział - wygrała osoba, która będzie mieć kwiat

z takim numerem, jaki zostanie wylosowany. Losy te ciągnęła 9-letnia Ewelinka Rzeźna. Gdy po wylosowaniu pierwszego numeru - 82, nikt długo nie zgłaszał się po nagrodę, fundator nagrody Andrzej Bogucki i dyrektorka GOK Bożena Olczak zdecydowali, że trzeba wylosować kolejny numer. Zanim jednak Ewelinka otworzyła los z numerem, na scenę przybiegł tata dziewczynki, która miała kwiat z tym numerem. Dziecko przyszło z tatą na scenę, ale długo nie chciało wziąć prezentu z rąk pana Andrzeja.

Kwiat paproci pojawił się też w konkursie na Miss i Mistera nocy. Kandydatki do tego tytułu i związanych z nim nagród robiły z bibuły kwiat paproci. Konkurs ten wygrała Magdalena Ośka. Z kolei chłopcy z bibuły i drutu robili pierścionek dla Miss. W tym konkursie wygrał Marcin Ciesielski.

Po występach kapela poprowadziła korowód nad staw, gdzie puszczano wianki. Po pokazie sztucznych ogni impreza zakończyła się zabawą pod gołym niebem, grał miejscowy zespół Impuls. (mwk)

Nieliczni odwiedzili Galerię

Od minionego piątku 25 czerwca, po raz pierwszy w Galerii Browarna w Łowiczu obejrzyć można autorską wystawę jej twórcy i właściciela - Andrzeja Biernackiego.

Popularności wystawie nie przyniósł czas otwarcia - podczas Jarmarku Łowickiego - chętnych do oglądania prac nie było zbyt wielu. Obrazy Andrzeja Biernackiego można jeszcze oglądać do 4 lipca. Autor prac zdradza - jeszcze nieoficjalnie - że wystawa będzie wznowiona pod koniec lipca.

Wystawę zatytułowaną „Malarstwo i rysunek” tworzy około 60 prac wykonanych w zdecydowanych większości w ciągu ostatnich 2 lat. Prace te są dużego formatu, więc około 30 rysunków i tyle samo obrazów zupełnie wypełniło galerię. W odróżnieniu innych wystaw, jakie Biernacki organizował w Browarnej, nie rozpoczęła się wernisażem. To był pewnego typu eksperyment. Organizacja wernisa-

żu przyciąga przeważnie więcej osób, ale zainteresowania wówczas ma podwójny charakter. Nie wiadomo czy osoby odwiedzające przychodzą w celach towarzyskich, czy po to by obejrzyć obrazy - mówi Biernacki.

Osoba Biernackiego jest w Łowiczu tak dobrze znana, że nie trzeba go nikomu przedstawiać. Mniej znana jest natomiast jego twórczość, więc na pewno warto będzie skorzystać z okazji i obejrzyć ją tutaj - w naszym mieście. Zdecydował się pokazać swoje obrazy w Łowiczu, po wystawie warszawskiej, która w marcu tego roku odbyła się w galerii Studio Bema 65 w Warszawie. Biernacki nigdy w galerii swoich prac nie ekspozował, a ostatnia wystawa jego prac w łowickim muzeum odbywała się dość dawno, bo w 1991 roku. Tylko pojedyncze jego prace ekspozowane były podczas niektórych wystaw, tak było np. podczas wystawy Siennickiego.

(eb)

Wokół Jarmarku

Z Białorusi do kraju Ojców

Podczas Jarmarku Łowickiego spotkaliśmy w naszym mieście s. Wiktorię z dużą grupą dzieci i młodzieży z polskich rodzin mieszkających w Grodnie na Białorusi.

Do Polski przyjechali dzięki wspólnej pracy Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańców z Mocarzewa (w gminie Sanniki) ze Związkiem Polaków na Białorusi. To już drugi przyjazd Polaków z Grodna do „kraju Ojców” jak sami mówią, a nawet w bardzo wzruszający sposób o tym śpiewają. Grupie towarzyszyła Tamara Rudak - redaktor naczelna gazety „Pierspiektywa” wychodzącej w regionie Grodna w języku rosyjskim i białoruskim, która ma w planach wprowadzenie również stron w języku polskim. Zmartwychwstańki poznały Polaków z Grodna dzięki pielgrzymce do miejsca,

skąd pochodzi ich Matka Założycielka - Jadwiga Borzęcka. Już w ubiegłym roku gościły grupę dzieci, w tym roku udało się takie samo przedsięwzięcie powtórzyć. Trwający od 18 do 29 czerwca pobyt Polaków możliwy był dzięki wielkiemu zaangażowaniu sióstr, księży, firm i osób świeckich. Liczne wycieczki do Niepokalanowa, Szymanowa, Słubic, Żelazowej Woli, Płocka, Łowicza, a nawet Lichenia nie byłyby możliwe, gdyby nie dobroć ludzka. Pieniądze na ten cel zbierane były podczas kwest w kościołach w Sannikach i w Howie, siostry wspomogły też wiele innych osób.

W Łowiczu goście z Grodna bezpłatnie zwiedzili muzeum, weszli na wieżę katedry. Mieli też możliwość zwiedzenia łowickiego seminarium, w którym potem zjedli obiad. W seminarium dali krótki, ale bardzo wzruszający koncert. (mwk)



Goście z Grodna śpiewają „Marsz, marsz Polonia. Marsz dzielny Narodzie. Odpocznijmy dziś po pracy w Ojczyściej zagrodzie...”

Zgłoś autokar do kontroli

W ramach policyjnej akcji „Bezpieczne wakacje” prowadzone są wzmożone kontrole autokarów wyjeżdżających z Łowicza na wakacje, a także przejeżdżających przez teren powiatu łowickiego. Zastępca naczelnika sekcji duchu drogowego KPP w Łowiczu Leszek Okoń apeluje, aby powiadamiać go o planowanych wyjazdach nawet kilkanaście lub kilka dni wcześniej. Policja ma wtedy czas, aby zaplanować kontrolę stanu technicznego autokaru i trzeźwości kierowcy. W tym celu można dzwonić od poniedziałku do

piątku w godz. 8-16 pod nr tel. 830-95-82. W przypadkach uzasadnionych można zgłaszać autokary do kontroli dzwoniąc pod nr alarmowy 997.

W czasie kontroli autokarów policja zwraca uwagę m. in. na trzeźwość, sposób przewożenia dzieci, prędkość, miejsce postoju, godziny pracy kierowcy. W przypadkach spornych dotyczących stanu technicznego autokaru policja będzie mieć możliwość sprawdzenia go w Okręgowej Stacji PZM w Łowiczu. (mwk)

„HENRYKI” DLA NAUCZYCIELI

Uroczystość zakończenia roku szkolnego w łowickim Gimnazjum nr 1 sprawiła uczniom sporo frajdy nie tylko ze względu na to, że po otrzymaniu świadectwa rozpoczęły się wakacje, również dlatego, że mieli okazję wręczyć swoim nauczycielom tytuły, które od imienia patrona szkoły Henryka Sienkiewicza nazwali „Henrykami”.

Nagrody te wręczali nauczycielom wraz z zabawnymi upominkami uczniowie klas III, a w zasadzie - już absolwenci. Wzorem filmowych Oskarów czy innych prestiżowych nagród, „Henryki” przyznawane były w wielu kategoriach. Było ich aż 17, niektóre może trochę podobne, ale wszystkie zaskakujące, bo uczniowie wręczali je za: wyrozumiałość, punktualność, elegancję, serce dla szkoły, najzgrabniejsze nogi, najwyższą szpilkę, debiut roku, dokładność, fryzurę, dyscyplinę, najciekawsze lekcje, a także dla najbardziej wymagającego nauczyciela, dla nauczyciela najbardziej przyjaznego uczniowi, najbar-



Nagrody przyznane przez uczniów prezentują - dyrektorka Jolanta Urbanek (z lewej) i Teresa Mróz.

dziej pomysłowego, obdarzonego największym poczuciem humoru, dla najbardziej wysportowanego oraz tzw. „gu-

zik szkoły”.

Nagrody specjalne odebrali też wszyscy wychowawcy klas kończących naukę w gimnazjum, a także dyrektorka Jolanta Urbanek, pedagog szkoły Teresa Sokalska - Lebioda, bibliotekarka Dorota Sejdak, a w imieniu pracowników obsługi sekretarka Wanda Gajewska.

Wszyscy uczniowie szkoły zdecydowali oddając swoje głosy w konkursie na najsympatyczniejszego nauczyciela szkoły, nagrodę tę otrzymała Teresa Mróz, również laureatka „Henryka” za dokładność. Podobnie wyłoniono laureatów w konkursie na najlepszego gimnazjalistę, w którym brane są pod uwagę oceny i zachowanie, zostali nimi - Katarzyna Grzywacz i Szymon Jabłoński.

Z kolei Rada Rodziców rozdała stypendia dla najlepszych uczniów, otrzymali je: Piotr Stabryła - w wysokości 350 zł, Paulina Jachyra - 300 zł, Paulina Krystianik - 250 zł. (mwk)

Rekrutacja w tym tygodniu

Aż 395 podań złożyli uczniowie do łowickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4. Zważywszy, że w placówce od września będą cztery klasy pierwsze - każda po 30 uczniów jest to duża liczba. Podobnie było w roku ubiegłym i tak jak wtedy, uczniowie składają mogą podania do trzech szkół. Jak dowiadujemy się w wydziale edukacji łowickiego starostwa, ZSP 4, jak i łowickie LO nr 1 i LO nr 2, są dla uczniów składających tam dokumenty szkołą pierwszą, czyli że młodzież chce się dostać do tej właśnie placówki, inne szkoły traktując jako „wyjście awaryjne”. W tym roku

w I LO zaplanowano 6 klas, a na chwilę obecną do szkoły wpłynęło 255 podań, w II LO będą 4 klasy, tych podań jest 396.

W III LO od września ruszą 3 klasy - jak do tej pory złożono 89 podań, w ZSP Zduny będą 3 klasy - jest 188 podań, w ZSP 1 - 5 klas - 237 podań, w ZSP 2 - 6 klas - 436 podań, w ZSP 3 - 4 klasy - 421 podań, w ZSP 4 - 6 klasy - 769 podań, w ZSP w Zdunskiej Dąbrowie 3 klasy - 158 podań. Termin ogłaszania listy osób przyjętych zaplanowano na 2 lipca, we wszystkich szkołach o godzinie 15. Ostateczny termin to 7 lipca również godzina 15. (wcz)

Wakacje z ŁOK

Na dwa wakacyjne miesiące Łowicki Ośrodek Kultury, jak co roku, przygotował szereg atrakcji dla dzieci i młodzieży, które pozostaną w Łowiczu i tak:

- 2 lipca, godz. 20.00 - koncert młodzieżowy w ramach „Letniej Sceny Muzycznej” - Good Religion, dziedziniec ŁOK.
- 5 lipca, godz. 10.00 - Mini Lista Przebojów i dyskoteka dla dzieci, sala widowiskowa ŁOK.
- 6 lipca, godz. 10.00 - gry i zabawy stolikowe, sala audiowizualna,
- 7 lipca, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa,
- 8 lipca, godz. 10.00 - dzieci i godz. 12.00 - młodzież - warsztaty muzyczne, dziedziniec ŁOK.
- 9 lipca, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 12 lipca, godz. 10.00 - podchody dla dzieci,
- 13 lipca, godz. 10.00 - wycieczka rowerowa dla dzieci do Nieborowa,
- 14 lipca, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa,
- 15 lipca, godz. 10.00 - dla dzieci, 12 - dla młodzieży - warsztaty muzyczne na dziedzińcu ŁOK,
- 16 lipca, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 19 lipca, godz. 10.00 - gry i zabawy stolikowe, sala audiowizualna,
- 20 lipca, godz. 10.00 - dyskoteka dla dzieci na Sali widowiskowej,
- 21 lipca, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci na sali kinowej,
- 22 lipca, godz. 12.00 - warsztaty muzyczne dla młodzieży na dziedzińcu ŁOK,
- 23 lipca, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 24 lipca, godz. 20.00 - koncert młodzieżowy w ramach „Letniej Sceny Muzycznej” na dziedzińcu ŁOK,
- 26 lipca, godz. 10.00 - Mini Lista Przebojów dla dzieci, sala widowiskowa,
- 27 lipca, godz. 10.00 - dyskoteka dla dzieci, sala kinowa,
- 29 lipca, godz. 12.00 - warsztaty muzyczne dla młodzieży na dziedzińcu ŁOK,
- 30 lipca, godz. 19.30 - „XVI Międzynarodowy Festiwal Organowy”, Bazylika Katedralna, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 2 sierpnia, godz. 10.00 - Mini Lista Przebojów dla dzieci, sala widowiskowa,
- 3 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne, godz. 19.30 XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 4 sierpnia, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne, sala plastyczna,
- 5 sierpnia, godz. 12.00 - warsztaty muzyczne na dziedzińcu ŁOK,
- 6 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne na sali plastycznej, godz. 19.30 XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 7 sierpnia, godz. 20.00 - koncert młodzieżowy w ramach „Letniej Sceny Muzycznej”, dziedziniec ŁOK,
- 10 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne w pracowni plastycznej, godz. 19.30 XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 11 sierpnia, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa, godz. 16.00

- zajęcia plastyczne na sali plastycznej
- 12 sierpnia, godz. 12.00 - warsztaty muzyczne dla młodzieży na dziedzińcu ŁOK
- 13 sierpnia, godz. 16.00 - warsztaty plastyczne na sali plastycznej, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 14 sierpnia, godz. 19.00 - Wojna Muzyczna, dziedziniec ŁOK,
- 16 sierpnia, godz. 10.00 - Mini Lista Przebojów dla dzieci, sala widowiskowa,
- 17 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne na sali plastycznej, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 18 sierpnia, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne,
- 19 sierpnia, godz. 10.00 - warsztaty muzyczne dla dzieci na dziedzińcu ŁOK,
- 20 sierpnia, godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 24 sierpnia, godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, ■ godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 25 sierpnia, godz. 10.00 - zajęcia plastyczne,
- 26 sierpnia, godz. 10.00 - warsztaty muzyczne dla dzieci,
- 27 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 28 sierpnia, godz. 20.00 - Koncert młodzieżowy Cool Kids of Death na dziedzińcu ŁOK.

Najwierniejsi z wiernych

Przedstawiamy dziś kolejne sylwetki osób, które - w odpowiedzi na nasz apel z okazji wydania 600 numeru NŻ, przyznały, że kolekcjonują naszą gazetę.

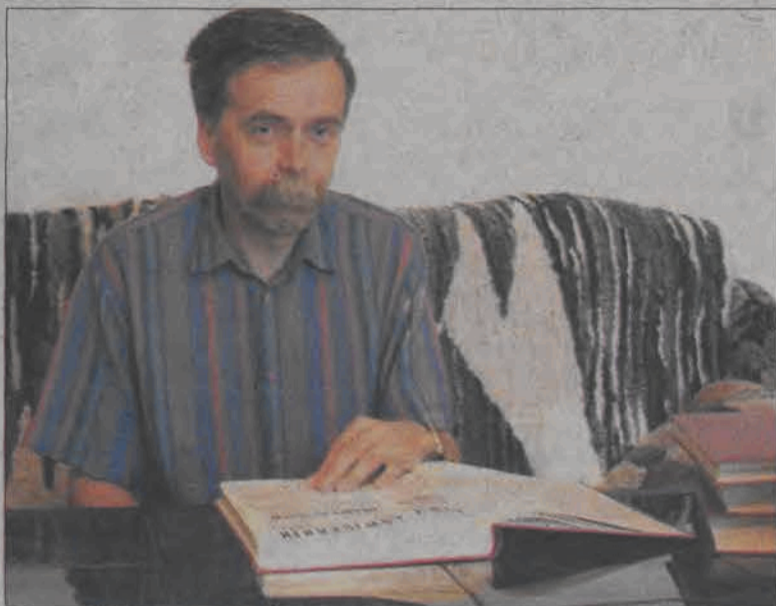
Franciszek Buczek - mieszkaniec Kocierzewa Południowego od roku 1990 zgromadził wszystkie niemal numery Nowego Łowiczanina. Brakuje mu co prawda kilku wczesnych numerów - chociaż pierwszy posiada - gdyż gazety były nieraz kupowane do spółki z kimś innym. W takim przypadku jednak, artykuły z brakujących numerów przepisane ma odręcznie - jeśli nie całe, to przynajmniej ich tytuły.

To poświęcenie i zainteresowanie wpływa z ciągłej żądzy wiedzy, cechującej pana Franciszka. - *Od najdawniejszych czasów lubilem swój region - mówi. - Kiedy studiowałem w Łodzi i zobaczyłem kobietę w stroju łowickim, zagadywałem ją, pytałem skąd jest. Często powtarzam, że ludzie z naszego regionu są może i szorstcy, ale serca mają dobre - dodaje.*

Nic dziwnego, że kiedy tylko pojawił się Nowy Łowiczanin - gazeta zajmująca się sprawami ziemi łowickiej - Franciszek Buczek powitał ją z prawdziwą radością. - *Pamiętam, że pierwszy numer dostałem od kogoś. Na początku nie tak łatwo było je zdobyć, nie we wszystkich kioskach się pojawiały. Gdy tylko ktoś wybierał się do Łowicza, to miał zadanie przywieźć „Łowiczanina”.*

W domu pana Franciszka nadal wszyscy czytają Nowego Łowiczanina. - *Gdybym teraz powiedział, aby dać sobie z tym spokój, to nikt by się nie zgodził - mówi. - Co czwartek syn pędzi do kiosku po gazetę. Oprócz wiadomości z życia naszego regionu interesują go szczególnie ogłoszenia rolnicze. Z ogłoszenia kupiliśmy glebogryzarkę, po którą jechaliśmy aż za Sanniki, tak samo krowy czy jałówki - tam wszystko jest - mówi nasz czytelnik. Dodaje, że Nowy Łowiczanin jest pismem, które dobrze informuje. - *Gdyby nie „Łowiczanin”, zajęty pracą, nie wiedziałbym co się w powiecie dzieje. Może z tego co ktoś tam powie, ale to są niesprawdzone plotki, a w gazecie pracują przecież ludzie, którzy mają za zadanie to wszystko posprawdzać. Tym, którzy zarzucają Nowemu Łowiczaninowi zajmowanie się plotkami pan Franciszek odpowiada zawsze: Piszę prawdę, a jeżeli coś jest niejasne, to prostuję, w ten sposób będzie-**

cie współpracować z tą gazetą. Franciszek Buczek jest człowiekiem który, jak sam to określa, żyje tym regionem. Na początku lat osiemdziesiątych był przewodniczącym Solidarności na terenie gminy Kocierzew, potem przewodniczącym



Jerzy Wiatr

radę gminy. - *Zawsze byłem za uczciwością i rzetelnością i nasze poczynania z czasów Solidarności miały nie tyle charakter polityczny, ile szły w kierunku wprowadzenia uczciwości na tym terenie. Związkowcy kontrolowali więc gminę sprawdzając realizację przydziałów maszyn, nawozów. Chyba właśnie przez takie rozsądne działania nikt za Solidarność w więzieniu nie siedział - mówi dawny przewodniczący.*

Franciszek Buczek, mimo gruntownego wykształcenia, przejął po rodzicach dwunastohektarowe gospodarstwo. Jest magistrem prawa, który to tytuł zdobył na Uniwersytecie Łódzkim. Następnie, skoro już zdecydował się na pozostanie w gospodarstwie, skończył wydział rolniczy na SGGW. Wciąż jak mówi, żyje sprawami tego regionu. Jego listy często publikowane są w skrzynce pocztowej naszej gazety. Nadal wierzy w uczciwość i rzetelność. - *W każdym dniu powinno się zrobić coś pożytecznego, aby nie był to dzień stracony - mówi.*

Jerzy Wiatr z osiedla Korabka w Łowiczu kupuje Nowego Łowiczanina od samego początku - od pierwszego nume-

ru. Gazety, które wychodziły w mniejszym formacie - A4 - ma oprawione w roczniki, pozostałe już nie, ale są poukładane i posortowane, żeby można było w łatwy sposób z nich korzystać i odzyskiwać potrzebne informacje. Zdarza



Franciszek Buczek

te czyta zwykle „od deski do deski”, również informacje sportowe, a to chociażby z tego względu, że sam interesuje się sportem. Jest między innymi członkiem kolegium sędziów łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego i sędzią państwowym, sędziuje więc między innymi mecze ekstraklasy. Jest też członkiem zarządu Klubu Sportowego „Pod dębem” w Dębowej Górze, który w tym roku w tenisie stołowym awansował do pierwszej ligi.

Dlaczego czyta Nowego Łowiczanina? Twierdzi, że dzięki lekturze ma lepszy pogląd na to, co dzieje się w lokalnej polityce i życiu społecznym w mieście i powiecie. *Sam udzielam się publicznie*

(jest wiceprezesem Wspólnoty Samorządowej w Łowiczu, przewodniczącym samorządu osiedla Korabka, prezesem wspólnoty mieszkaniowej bloku przy ulicy Kwiatowej, działaczem Unii Wolności, prezesem klubu szaradziarskiego itp. (przyj. red.), więc powinienem być na bieżąco w tym co dzieje się w Łowiczu - mówi. - *Patrząc z perspektywy czasu, mógłbym po lekturze gazety stwierdzić, jak niektórym osobom zmieniają się poglądy na różne tematy. Mógłbym posadzić kogoś na fotelu i przedstawić czarno na białym, że w tym numerze gazety mówił tak, a kilka numerów później zmienił zdanie.*

(wcz, mak)

Z Wicia do Kocierzewa

Dziewiętnaście tysięcy złotych kosztować ma gminę Kocierzew adaptacja pomieszczenia dawnej agronomówki, dół której zajmuje komisariat policji, dla potrzeb dotychczasowej lokatorki budynku po szkole podstawowej w Wiciu.

Lokatorka miała się tam przeprowadzić za porozumieniem stron i płacić gminie czynsz w wysokości niecałych 100 złotych miesięcznie, jednak gmina musi najpierw dokonać w lokalu niezbędnych remontów i napraw: należałoby między innymi poprawić dach, założyć centralne ogrzewanie, elektrykę itp. Według przepisów gmina nie może zaproponować lokatorce mieszkania gorszego od tego, które zajmuje obecnie.

O trwającej kilka lat sprawie z lokatorką szkoły w Wiciu pisaliśmy obszernie w poprzednich numerach naszej gazety. W ostatnim czasie pojawiło się przynajmniej trzech potencjalnych najemców, jednak wszyscy chcieliby wynajmować obiekt bez lokatorki. Radnych i sołtysów, którzy o potrzebie wydania 19 tysięcy złotych poinformowani zostali na sesji 28 czerwca, nie mogli pogodzić się z tym, że te pieniądze trzeba wydać. Padaly nawet głosy, że skoro komuś ten lokal fundujemy, to i u danego sołtysa gmina mogłaby wymienić okna. Wskazywano na fakt, że nie ma pieniędzy na założenie dachu przystanku w danej miejscowości - dzieci na autobus czekają w sklepie, a tutaj wydaje się pieniądze na taki cel. Wójt Robert Sikorski tłumaczył, że prze-

cież budynek i tak należy remontować, gdyż nie jest to własność prywatna, ale gminy. Wśród radnych odezwały się w końcu głosy, że nie można wyrzucić na bruk matki z szóstką dzieci, że powinna mieszkać w jako takich warunkach.

W przerwie obrad radni zwiedzili wspomniany lokal na piętrze agronomówki i doszli do wniosku, że z części zaplanowanych remontów należy zrezygnować, co obniżyłoby koszt całkowity o 5 tysięcy złotych. Zaczęto jednak przebąkiwać, że koszty postępowania sądowego, mogą być znacznie większe, nie ma więc co tych pieniędzy żałować. W końcu uchwałę wprowadzającą zmianę w budżecie związaną z remontem na który przeznaczona jest 19 tysięcy złotych przyjęto jednogłośnie. (wcz)

REKLAMA

Studia w Sochaczewie

Wydział Zarządzania UW zaprasza na studia zaoczne w roku akademickim 2004/2005:

- absolwentów studiów licencjackich lub inżynierskich na magisterskie studia uzupełniające realizowane w ramach **Magisterskich Studiów Menedżerskich** (specjalizacje: zarządzanie publiczne i handel elektroniczny) oraz **Magisterskich Studiów Rachunkowości i Finansów**.
- absolwentów studiów magisterskich na roczne **Podyplomowe Studia Menedżerskie** w zakresie:
 - Rachunkowość i podatki
 - Audyt i kontrola wewnętrzna
 - Ogólnomenedżerska
 - Zarządzanie nieruchomościami
 - Zarządzanie projektami współfinansowanymi ze środków Unii Europejskiej

✓ Szczegółowe informacje w Punkcie Informacyjnym Wydziału Zarządzania UW w Sochaczewie, ul. Stadionowa 4, p. 107, tel/fax. (46) 862 50 80 oraz w Internecie (<http://www.wszim-sochaczew.edu.pl/sum>).

✓ Rekrutacja w dwóch turach, pierwsza do dnia 28 sierpnia, druga od 6 do 17 września 2004.

✓ Przyjęcia na magisterskie studia uzupełniające na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej, pierwszy termin rozmowy 1 lipca godz. 15.00, drugi termin 2 września 2004 godz. 15.00. Studia są płatne.

Rekrutacja 2004/2005

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

ogłasza nabór na Wyższe Ekonomiczne Studia Zawodowe na kierunku **Zarządzanie i Marketing**

Zapisy prowadzi Dziekanat Uczelni, I p. pok. 107 od wtorku do soboty, w godz. 8.00-15.00, wtorki do 20.00.

Wymagane dokumenty

- Świadectwo dojrzałości w oryginale.
- Podanie-kwestionariusz.
- Kserokopia dowodu osobistego.
- Zdjęcia (4szk.).
- Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.
- Dowód wpłaty wpisowego.

NOWA OFERTA

■ Certyfikaty językowe - London Tests of English

Uczelnia jest akredytowanym Centrum Egzaminacyjnym brytyjskiej organizacji Edexcel International. Posiadamy uprawnienia do przeprowadzania egzaminów LTE. Prowadzimy kursy języka angielskiego, w tym kursy przygotowujące do egzaminów LTE.

■ Uzupełniające Studia Magisterskie, Studia Podyplomowe

Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego ogłasza nabór na Uzupełniające Studia Magisterskie oraz Studia Podyplomowe prowadzone w Sochaczewie.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

ul. Stadionowa 4, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 862 50 80
info@wszim-sochaczew.edu.pl, www.wszim-sochaczew.edu.pl



Lato, lato, lato czeka...

**KRZYSZTOF
MIKLAS**
**SPOZA
KADRU**



Zaczęły się wakacje. Któż z nas nie wspomina ze swoich szkolnych lat tego zawsze radosnego, a jednocześnie podniosłego, momentu rozdawania świadectw szkolnych. Byli jednak i tacy wśród kolegów, dla których był to dzień niezbyt wesoły, bowiem dowiadawali się właśnie, że nie przeszli do następnej klasy, choć do końca tliła się w nich iskra nadziei. Nadziei na to, że ciało pedagogiczne zlituje się nad nimi. Zawsze było mi ich ogromnie żal. Bo jak to? Cały rok stracony? Nie będziemy po wakacjach chodzić do tej samej klasy? Zawsze mi się wydawało, że to ogromna niesprawiedliwość. Lepiej czy gorzej, ale skoro zaczęliśmy razem szkołę to i razem powinniśmy ją kończyć. To trochę tak, jakby na koniec miesiąca jedni robotnicy dostawali zapłatę, a inni nie. Może nie po tyle samo, skoro różnie pracowali, ale jednak zapłata się należy. Myślę, że dla drugorocznych uczniów to przykre dla nich decyzje nauczycieli musiały być ogromnie stresujące. Również stresujące i przykre musiało to być dla rodziców. Wynalazek powtarzania klasy w celu należytego opanowania wiedzy przewidzianej programem nigdy nie wydawał mi się więc dobrym pomysłem, przynajmniej w zakresie szkoły podstawowej. Dlatego też kieruję te słowa do wszystkich drugorocznych i ich rodziców, choć - ani jako uczeń, ani jako rodzic - takich ciężkich chwil przeżywać nie musiałem. Kochani! Jakoś musicie to dzielnie znieść i nie pomstować na innych. A już na pewno nie na nauczycieli, bowiem ich zadaniem jest nie tylko nauczyć, ale i wymagać. Skoro ludzkość wymyśliła coś takiego, jak powtarzanie klasy, to czasem trzeba się z tym pogodzić. Choć po prawdzie -

to także uszczerbek dla budżetu, bo przecież za każdym uczniem co roku "idą" publiczne pieniądze. I tak na dobrą sprawę są to pieniądze zmarnowane.

Wakacje, jak zawsze, dla wielu uczniów będą oznaczać jedynie czas nie chodzenia do szkoły. Większość pozostanie niestety na całe te dwa miesiące z okładem w domach bez większych szans na wyjazd gdziekolwiek. Dlatego przyszło mi kiedyś do głowy, by skojarzyć ze sobą dwie gminy z różnych stron Polski. Z obydwoma jestem w jakimś stopniu zaprzyjaźniony. Jedną to nasz Nieborów, drugą to Świętajno na Mazurach. Nieborów, Arkadię. Łowicz znamy wszyscy. Dla młodzieży z innych stron kraju to już wielka atrakcja. Z kolei Mazury kuszą swoimi pięknymi jeziorami wśród puszczańskich lasów, krętą rzeką Krutynią, sportami wodnymi. Spotkali się więc niedawno wójtowie obu tych gmin przeznaczając prywatny czas prywatne pieniądze i postanowili nawiązać współpracę. Na te wakacje już oczywiście za późno, ale na następne wiele można by zorganizować. Rzecz jasna potrzebne są środki i chętni do współpracy ludzie. Tak, by młodzież szkolna z gminy Nieborów mogła latem pojechać na Mazury, a młodzież ze Świętajna mogła poznać nasze tereny. Dla jednych i drugich byłaby to nie tylko wakacyjna przygoda, ale również wspaniała lekcja geografii, a także historii. Obu wójtów: Andrzejowi Wercie z Nieborowa i Jerzemu Fabisiakowi ze Świętajna pomysł się spodobał. Mają też nadzieję, że wkrótce za nimi pójda inni. Zanim zaczniemy szeroko rozglądać się po Europie, dobrze by było poznać trochę własny kraj. Zaś wakacje są do tego porą wymarzoną.

Trójka dla Lisowskiego

Czy komisja rewizyjna rady powiatu może wystawiać stopnie?

Paweł Lisowski - dyrektor wydziału promocji łowickiego starostwa pojawiając się 16 czerwca na posiedzeniu komisji rewizyjnej nie spodziewał się na pewno, iż praca jego wydziału oceniona zostanie przez radnych w starej szkolnej skali od 2 do 5 i że ta ocena nie wypadnie dla wydziału najlepiej.

Dyrektor przedstawił sprawozdanie z pracy wydziału, omówił rozliczenie inwestycji za rok 2003, odpowiadał na pytania komisji.

Wniosek z posiedzenia, jaki przedstawili radni był tylko jeden, za to dosyć znaczący. Postulowali oni mianowicie połączenie wydziałów edukacji i promocji w jeden wydział. Nie jest to pomysł nowy, radni zastanawiali się nad tym krokiem już podczas poprzednich posiedzeń i nadal stoją na stanowisku, iż takie połączenie dałoby wiele oszczędności. Wcześniej mówiło się już o tym, że w wielu przypadkach zakresy zadań obydwu wydziałów pokrywają się, lub że edukacja zajmuje się tym co powinna robić promocja. Wcześniej padł też pomysł, aby z połączonego wydziału wyodrębnić komórkę zajmującą się tylko inwestycjami. Za wnioskiem postulującym połączenie obydwu wydziałów głosowało czterech radnych z komisji rewizyjnej, pozostała dwójka wstrzymała się od głosu.

Novum w pracy komisji rewizyjnej było natomiast to, iż radni postanowili ocenić pracę kontrolowanych wydziałów posługując się szkolną skalą stopni od 2 do 5. Ponieważ, jak stwierdził przewodniczący komisji rewizyjnej Kazimierz Rak, radni krepują się jawnie dokonywać takich ocen, głosowanie było tajne. Członkowie komisji stawiali więc oceny na kartkach, jednak dyrektora i tak nie było już wtedy na sali. Czterech radnych oceniło pracę wydziału na 3, jeden radny dał 3+, drugi 3+, czyli niezbyt wysoko.

Czy niskie oceny zostały czymś umotywowane? Nie - jako że głosowanie od-



Paweł Lisowski

bywało się w sposób tajny - radni po prostu wyrazili swoje narastające od dłuższego czasu zastrzeżenia co do pracy wydziału promocji. Tak niską oceną, jak i samym faktem zaistnienia sytuacji, w której to radni oceniają jego pracę, oburzony jest dyrektor Paweł Lisowski. Zadał on sobie pytanie, czy radni w ogóle mają uprawnienia do dokonywania takich ocen i uważa, iż jego pracę winien oceniać pracodawca, czyli zarząd powiatu. Poza tym dyrektor czuje się pokrzywdzony tak niską oceną w stosunku do wysiłku, jaki wkłada codziennie w pracę swojego wydziału. Nie zgadza się również z pomysłem, aby jego wydział połączony został z wydziałem edukacji. Uważa, iż radni nie za bardzo zdają sobie sprawę z zakresu i ogromu obowiązków jego wydziału, który przecież nie jest tylko wydziałem promocji.

Starosta Cezary Dzierżek pomysł połączenia wydziałów odbiera jako sugestię ze strony rady i jak mówi, wydziały mogą pracować w różnych konfiguracjach, należy tylko przyjrzeć się sprawie, na ile

takie połączenie jest zasadne. - Obecnie pracujemy nad nowym regulaminem starostwa - mówi. Natomiast co do oceny, jakiej dokonali radni z komisji rewizyjnej starosta mówi, iż ocenianie pracowników należy do jego kompetencji, co oczywiście nie znaczy - jak zastrzega, iż komisja nie może mieć wglądu we wszystkie dziedziny funkcjonowania powiatu. - Być może jest uzasadnione prawne dające możliwość takiej formy oceny - mówi - mnie jednak nic na ten temat nie wiadomo. Po dalszy komentarz odsyłam do przewodniczącego komisji rewizyjnej Kazimierza Raka.

Kazimierz Rak w ocenach wystawianych przez komisję nie widzi żadnych nieprawidłowości. Jak mówi, dochodziły do niego głosy z zewnątrz, jak i od samych pracowników starostwa, że wydział promocji mógłby pracować bardziej efektywnie i wydajnie, stąd właśnie takowa ocena. Radny uważa, iż to rada powiatu podejmuje wszelkie decyzje, a zarząd jej wykonuje. Rada ocenia zarząd a więc i podległych mu pracowników, inaczej przecież jakiegokolwiek kontrolę komisji rewizyjnej miałyby się z celem. Zwraca uwagę, że coś jednak musi być nie tak, skoro w rzeczony komisji zasiadają radni z różnych ugrupowań i wszyscy oni wystawili wydziałowi podobne oceny. - Nie ma tutaj żadnych uchybień - twierdzi radny - pracownicy oceniani są wszak przez zarząd, a zarząd, a więc i oni podlegają ocenie rady.

Wracając do sprawy połączenia obydwu wydziałów, przewodniczący przywołuje przykład powiatu kartuskiego, z którym powiat łowicki podpisał ostatnio umowę o współpracy. W tym powiecie wydział promocji połączony jest z edukacją i wszystko funkcjonuje bardzo dobrze. U nas natomiast tak naprawdę, jak uważa część radnych z komisji rewizyjnej, nie wiadomo kto za co odpowiada, a część obowiązków jest dublowanych przez inne wydziały.

(wcz)

REKLAMA

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”
w Strykowie, ul. E. Plater 5, tel. (0-42) 719-80-28, 719-80-54

ogłasza pisemny przetarg ofertowy

na sprzedaż nieruchomości położonej w Strykowie przy ulicy Ozorkowskiej, składającej się z:

1. działka nr 343/6 o pow. 0,4496 ha

2. działka nr 343/8 o pow. 0,0684 ha (droga)

wraz z posadowionym na działce nr 343/6 budynkiem czynnej piekarni o pow. użytkowej 404 m² wraz z urządzeniem i wyposażeniem.

Budynek może być przeznaczony także na inne cele.

Dla wyżej wymienionych działek prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Zgierzu księga wieczysta KW nr 10091. Cena wywoławcza wynosi 235.000 zł

✓ Pisemne oferty z podaniem: nazwy oferenta, oferowanej ceny, oświadczeniem, że stan prawny i techniczny przedmiotu oferty jest oferentowi znany, należy składać w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem „Przetarg - piekarnia” w siedzibie Spółdzielni w terminie do dnia 7 lipca 2004 r. wraz z dowodem wpłaty wadium w wysokości 23.500 zł, które należy wpłacić na konto sprzedającego w Banku Spółdzielczym w Strykowie nr 82 87850002 2001 0005 6717 0001.

✓ Otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 8 lipca 2004 r. o godz. 13.00.

✓ Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi którego oferta zostanie przyjęta zostanie zarachowane na poczet ceny.

✓ Opłaty i podatki związane z przeniesieniem prawa własności ponosi nabywca.

✓ Sprzedający zastrzega sobie prawo do:

- swobodnego wyboru oferenta
- zamknięcia postępowania ofertowego bez wybrania którejkolwiek z ofert
- unieważnienia postępowania ofertowego bez podania przyczyny
- prowadzenia dodatkowych negocjacji przez komisję ofertową, w tym przeprowadzenia licytacji pomiędzy oferentami, którzy zaoferowali podobne ceny.

✓ Przedmiot sprzedaży oraz operat szacunkowy można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX 99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874, (0-46) 830-33-51
zaprasza do:

- ✓ **Prywatnego Liceum Uzupełniającego dla Dorosłych w Łowiczu**
2-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po gimnazjum)
3-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po szkole podstawowej)
- ✓ **Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Łowiczu**
3-letniego dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych
- ✓ **Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego w Łowiczu**,
które kształci w kierunkach:
 - **technik ekonomista**, specjalność rachunkowość i finanse (uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego)
 - **technik administracji**, z modulem integracja europejska w administracji publicznej,
 - **pracownik socjalny**, z modulem integracja europejska w pracy socjalnej,
 - **technik rolny** - nowy kierunek; uprawnienia wymagane przy prowadzeniu gospodarstw rolnych, kształcenie na bazie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie
 - **technik informatyk**, kształcenie na bazie własnej pracowni komputerowej

Podania przyjmujemy w sekretariacie Centrum Szkół Prywatnych Radix w Łowiczu, ul. Kaliska 5a od 28 czerwca w dni powszednie w godz. 9.00-13.00.
Zapraszamy do podjęcia kształcenia w dziewiątym roku naszej działalności.
Słuchaczom gwarantujemy wysoki poziom nauczania, atrakcyjne metody kształcenia, dobry klimat i zrozumienie w sytuacjach problemowych.

... wykształcenie, zawód, praca

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA PVC

- Sprawdzone, dobre okna PCV oraz DREWNIANE
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV
- Okna gospodarcze

Prawdziwa biel na lata

TWÓJ BEZPIECZNY DOM Super oferta!!! Okna antywłamaniowe

NOWE SUPER GENY

CITROËN
POLUBIĄZ KAŻDĄ DROGĘ



ZAPRASZAMY

CITROËN Tadeusz Kubiak

Łódź, Rzgowska 140, tel./fax 042 646 16 72, 646 83 57
czynny 7 dni w tygodniu

Narutowicza 7/9, tel. 0 42 639 97 85

CITROËN
Assistance 24h

CITROËN
Kredyt

CITROËN
Leasing

„SYNTEX”

w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 r. nr 12

poszukuje kandydatów
na stanowisko (tylko mężczyzn)

DZIEWIARZ

Od kandydatów oczekujemy:

- wiek do 40 lat
- doświadczenie w wykonywaniu pracy
dziewiarza udokumentowane
świadectwami pracy.

Oferujemy:

- atrakcyjne zarobki,
- pracę w młodym i dynamicznie
rozwijającym się zespole,
- zatrudnienie na umowę o pracę.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy
na ww. stanowisku, prosimy o nadsyłanie ofert
zawierających CV oraz list motywacyjny
dopiskiem „DZIEWIARZ” pod adresem:
ul. Powstańców 1863 r. nr 12, 99-400 Łowicz
w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA W NIEBOROWIE

SPRZEDA

w drodze przetargu ofertowego
samochód marki AVIA

SNT 7330 typ A31T - 6,0T, rok prod. 1997

Cena wywoławcza samochodu
14.836 zł netto + 22% VAT

- Oferty w zalakowanych kopertach
proszę składać do biura GS Nieborów
do dnia 07.07. br. do godz. 12.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.07.
o godz. 13.00 przez komisję przetargową.
- Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny
wybór oferty lub odstąpienie od sprzedaży
bez podania przyczyn.
- Pojazd można oglądać w godz. 8.00-16.00
w dni robocze w bazie GS Nieborów.
- Kontakt telefoniczny: (0-46) 838-56-95.

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80 - Blocki betonowe
 - pustaki ścienne - ogrodzenia betonowe
 - kręgi - przepusty - płyty drogowe YOMB
 - belki nadprożowe
- HURTOWA SPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**
- Ytong - Suporek - cegła Plecewice
 - cegła klinkierowa - stal - wyroby hutnicze
 - blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
 - alucynk - cement - wapno - inne
- Dowóz, rozładunek HDS

Złaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

PRODUCENT OKIEN I DRZWI



Z PCV I ALUMINIUM

montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

BRAMY HÖRMANN

BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

KOMFORT
I ELEGANCJA

OFERUJEMY:

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy
- drzwi p. pożarowe
i wielofunkcyjne

• SPRZEDAŻ • MONTAŻ
• POMIAR I DOWÓZ
(DO 10 KM) - GRATIS

Europejska jakość!

www.terrazyt.pl



OKNA DRZWI

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

KOLOROWA PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - BEZ DOPŁATY!

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie
i trwa do końca lipca 2004 r.

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁYSZKOWICACH
ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż działki
niezabudowanej 0,1871 ha (wiecyste użytkowanie)

Cena wywoławcza 20.000,-

- Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 12.07.2004 r. do godz. 10-tej
w biurze Spółdzielni.
- Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 12.07.2004 r. o godz. 12-tej.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie 10% wadium do kasy Spółdzielni
najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10-tej.
- Informacji o warunkach przetargu można uzyskać codziennie w biurze Spółdzielni
w godz. 8-14 lub telefonicznie (0-46) 838-87-67.
- Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta
oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

MAZOWIECKIE CENTRUM HODOWLI I ROZRODU ZWIERZĄT
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ W ŁOWICZU
ul. Topolowa 49, tel./fax (0-46) 837-07-49, tel. (0-46) 837-02-37

ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu marki STAR 200

nr rejestracyjny: ELC E351, rok produkcji: 1988, nr nadwozia 67764, nr silnika 51342,
rodzaj pojazdu: ciężarowo-universalny, przeznaczenie: uniwersalne

- Przetarg odbędzie się w dniu 12.07.2004 r. o godzinie 10.00 w siedzibie MCHIRZ Sp. z o.o. w Łowiczu, ul. Topolowa 49
(sala nr 14 - świetlica).
- Cena wywoławcza wynosi 4.500,00.
- Wadium w kwocie 450,00 należy wpłacić najpóźniej do dnia 12.07.2004 r. w kasie MCHIRZ Sp. z o.o. w Łowiczu
na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
- Samochód będący przedmiotem przetargu można oglądać codziennie w godzinach 10-14 w Łowiczu przy ul. Bolimowskiej 60.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: MCHIRZ Sp. z o.o. w Łowiczu, ul. Topolowa 49, pok. 11, tel. (046) 830-06-75.
- Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

HURTOWNIA HYDRAULICZNA

- Dostarcza na miejsce promieniu 40 km wszystkie potrzebne urządzenia w cenach
hurtowych wymagane do instalacji centralnego ogrzewania, wody i kanalizacji.
 - Hurtownia zapewnia jednocześnie wykonawstwo przez doświadczonych
instalatorów w cenach konkurencyjnych.
 - Na materiały i usługi wystawiana jest faktura VAT.
 - Hurtownia zapewnia serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
- Zamówienia telefonicznie lub faxem na adres: PHU DOMITECH oddział sprzedaży
Mysłaków (przy trasie Łowicz - Skierniewice). Tel./Fax (046) 837-61-09

TANIE NAGROBKIE GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY
Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 50 wzorów
nagrobków w różnych kolorach.
- Kompletny nagrobek z granitu
z tablicą już od 1.800 zł,
podwójny od 4.000 zł.
- Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW

DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA

PŁACIMY ZA ✓ stare
✓ rozbite ✓ wyeksploatowane

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870

FIRMA Magdanna sp. z o.o.

zatrudni pracowników na stanowiska:
KIEROWNIKÓW DZIAŁU
PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH

WYMAGANIA:
■ wykształcenie średnie i wyższe; ■ prezencja;
■ kreatywność i dyspozycyjność; ■ prawo jazdy;
■ podstawy informatyki

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty:
Łowicz, ul. Podgrodzie 11, tel. (046) 837-15-71

KAWIARENKA INTERNETOWA INTER-LUCAS zaprasza

Wykonujemy
także usługi:
✓ ksero 10 gr /str.
✓ ksero kolor
✓ wizytówki
✓ laminowanie A4, A3 ✓ bindowanie

GODZINA
już od 1zł*
*kamet całonocny

Łowicz, ul. 3 Maja 13 (obok poczty), tel. 837-60-89

montaż samochodowych INSTALACJI GAZOWYCH

ARKADIA 2
tel. (046) 838-59-63, 0508-152-503
w godz. 9.00-17.00

Gmina Chaśno

Oświadczenia majątkowe radnych i wójta

Krzysztof Malczyk, przewodniczący Rady Gminy - oświadczenie majątkowe za rok 2003 złożył u wojewody łódzkiego, a kopią na własne potrzeby nie dysponuje. Z uwagi na to oświadczenie opublikujemy w przyszłym numerze NL.

Roman Łaziński, wójt gminy Chaśno, posiada 75 tys. zł zgromadzonych oszczędności, jest współwłaścicielem mieszkania spółdzielczego o pow. 58 m² i wartości 70 tys. zł. Jego dochody za rok ubiegły to 79.152 zł (brutto) co jest wynagrodzeniem z tytułu pracy w urzędzie gminy oraz 2.100 zł z tytułu umowy zlecenia. Łącznie dochody wójta Łazińskiego wyniosły w roku 2003 81.252,66 zł. Jest także właścicielem samochodu osobowego Fiat Brava rocznik 1999.

Radna Bożena Brodecka zamieszkała we wsi Goleńsko, w radzie zastępca przewodniczącego Rady Gminy Chaśno. Posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² warty

160 tys. zł, jest współwłaścicielką gospodarstwa o pow. 8,92 ha o wartości 90 tys. zł. Z tytułu prowadzenia tego gospodarstwa w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 5 tys. zł. W punkcie inne dochody wyszczególniła 2.649,50 zł z tytułu pracy w charakterze sołtysa, oraz 1.131,00 zł z tytułu pracy radnego.

Radny Waldemar Dzik z Błędowa, rolnik, wykazał w oświadczeniu jako jedyny spośród radnych tej gminy zasoby pieniężne 40 tys. zł oraz 800 euro, jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 150 m² o wartości 60 tys. zł, także współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 13,4 ha, w oświadczeniu nie podał jednak jego wartości, uzyskał z niego dochód 15 tys. zł. Oprócz tego wykazał posiadanie innych nieruchomości w postaci stodoły, obory i garaży, których także jest współwłaścicielem. Za ubiegły rok radny Dzik wykazał trzy

źródła dochodów: 1.500 zł z racji pełnienia funkcji kierowcy w jednostce OSP w Błędowie, 5.160 zł - z racji uzyskanej rocznej renty chorobowej oraz 957 zł z za diety radnego. Posiada samochód Ford Focus rocznik 2002, ciągniki rolnicze Ursus 4512 rocznik 1993 oraz Lamborghini rocznik 2003.

Radny Kazimierz Kwestarz z Goleńska, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 100 m² o wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 7,18 ha o wartości 90 tys. zł z tego uzyskał dochód 140 tys. zł. Prowadzi także działalność gospodarczą - świadczenie usług sprzętem rolniczym, z czego osiągnął dochód 4.800 zł. Z diet radnych otrzymał 1044 zł. Posiada samochód osobowy Seat Toledo rocznik 1996.

Radny Krzysztof Miazek z Chaśna, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 300m², warty 250 tys. zł, gospodarstwo

rolne o pow. 20 ha, warte 500 tys. zł, z którego osiągnął dochód 60 tys. zł. W roku ubiegłym radny osiągnął dodatkowo 1.131 zł z racji otrzymywanych diet radnego oraz 1.500 zł wynagrodzenia z Gminnej Spółki Wodnej. Posiada także zobowiązanie pieniężne w postaci 135 tys. zł z tytułu zaciągniętego kredytu preferencyjnego w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Chaśnie.

Radny Włodzimierz Dutkiewicz z Chaśna II, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 132 m² o wartości 256 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 16,58 ha o wartości 21 tys. zł. W roku ubiegłym osiągnął z gospodarstwa dochód w wysokości 22 tys. zł. Prowadzi działalność gospodarczą - przewóz towarów/handel obwoźny, z czego uzyskał dochód w wysokości 33.366 tys. zł. Dodatkowym dochodem były dla niego wpływy z diet w wysokości 870 zł. Posiada samochód ciężarowy z przyczepą Volvo rocznik 1991 oraz ciągnik Belarus MTZ rocznik 1999.

Radny Ireneusz Sołtysiak z Karsznicy Dużych, na stałe zatrudniony jest w Państwowej Straży Pożarnej na stanowisku starszy ratownik - kierowca, z czego osiągnął dochód 28.063,82 zł. Posiada dom mieszkalny o pow. 151,8 m² o wartości 276.200zł, gospodarstwo rolne o pow. 16,57 ha o wartości 165.700 zł, z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód w wysokości 70 tys. zł. Dodatkowym dochodem było 1.131 zł z diet radnego. Posiada ciągnik rolniczy Deutz - Fahr 8 Agropius 80 rocznik 2003 i zobowiązania pieniężne z tytułu zaciągniętego kredytu z linii MR udzielonego na zakup wyżej wymienionego ciągnika rolniczego i maszyn towarzyszących w BSZL oddział Chaśno w wysokości 93.800 zł.

Radna Zofia Cichosz z Nowej Niespuszy posiada dom o pow. 70 m² o wartości 15 tys. zł, do którego posiada tytuł prawny - lokatorski, gospodarstwo rolne o pow. 8,81 ha, które jest przez nią dzierżawione. Nie osiągnęła dochodu z tytułu jego prowadzenia, ponieważ, jak tłumaczy w oświadczeniu, w 2002 roku przejęła odłogi, które są aktualnie przez nią zagospodarowywane. Dochody, jakie osiągnęła w roku ubiegłym to jedynie 1.044 zł z diet radnej.

Radny Julian Gawroński z Mastek, rolnik, jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 117 m², o wartości 39 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 13,06 ha,

o wartości 65 tys. zł, z którego osiągnął dochód w wysokości 17 tys. zł. W roku 2003 miał jeszcze dwa inne źródła dochodów: 1.044 zł z diet oraz 4.515 zł ze świadczeń chorobowych.

Radny Henryk Żaczek z Niespuszy Wsi, rolnik, posiada dom mieszkalny 120 m², o wartości 25 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 13,02 ha, przy czym w oświadczeniu nie podał jego wartości, podał jedynie dochód w wysokości 5 tys. zł. Nie podał w swoim oświadczeniu także ile pieniędzy otrzymał w sumie z wypłacanych mu diet radnego.

Radny Mirosław Górąjek z Przemysłowa, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² o wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 16 ha o wartości 200 tys. zł. W roku ubiegłym osiągnął dochód z niego w wysokości 12 tys. zł. Oprócz tego miał jeszcze trzy inne źródła dochodów: 1.044 z tytułu diety radnego; 952,47 z pełnienia funkcji ławnika w łowickim sądzie oraz 320 zł z racji bycia delegatem w izbie rolniczej woj. łódzkiego. Posiada samochód osobowy Daewoo Lanos rocznik 1999.

Radny Krzysztof Mika z Sierznik, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 110 m², o wartości 50 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 5,97 ha o wartości 70 tys. zł, w roku ubiegłym osiągnął z niego dochód w wysokości 50 tys. zł. Dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą - handel artykułami spożywczymi i z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 21.889 zł. Oprócz tego jako radny otrzymał w sumie 957 zł z tytułu diet.

Radny Czesław Kutkowski ze Skowrody, emeryt, posiada mieszkanie o pow. 36 m², tytułem prawnego dożywotniego zamieszkania u córki i zięcia. Dochody, jakie osiągnął to 9.673,32 zł z tytułu otrzymywanej emerytury oraz 1.044 zł z diet radnego.

Radny Wiesław Skomial ze Skowrody Południowej, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 60 m² o wartości 15 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 12 ha o wartości 150 tys. zł, z prowadzenia którego nie osiągnął w roku ubiegłym dochodów. Jedynie pieniądze, które wykazał w oświadczeniu, a które zarobił w ubiegłym roku to 1.044 zł z diet radnego.

Radny Stanisław Tarkowski z Wyborowa, rolnik, posiada dom o pow. 110 m², o wartości 150 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 7,51 ha o wartości 200 tys. zł, z którego uzyskał dochód w wysokości 17 tys. zł. W dziale poświęconym innym dochodom wyszczególnił: 957 zł z tytułu diet radnego, 2.725,12 zł z inkasa zobowiązań pieniężnych oraz 215,15 zł z tytułu pobierania składek na Gminną Spółkę Wodną. (tb)

Gmina Bolimów

Oświadczenia majątkowe radnych

Zamieszczamy oświadczenia radnych z gminy Bolimów. Na razie, niestety, bez oświadczeń wójta i przewodniczącego rady, które będziemy musieli najpierw pozyskać od wojewody, a tam procedury trochę trwają. Opublikujemy je jednak zaraz po otrzymaniu. Zapraszamy zatem do lektury oświadczeń radnych. Treść tych oświadczeń zestawiliśmy z tym, co radni deklarowali przed rokiem.

Stanisław Grzegorek zgromadził 7.500 złotych. Ma dom o powierzchni 90 m² o wartości 35 tysięcy złotych, gospodarstwo o produkcji zwierzęcej - roślinnej o powierzchni 12,82 ha, warte 320 tysięcy złotych. Istniejąca tam zabudowa składa się z budynków gospodarskich. W ubiegłym roku radny osiągnął z niego zysk w kwocie 22 tysięcy złotych.

Z diety radnego miał 1.050 złotych, z pracy wykonywanej na umowę zlecenie 585 złotych. Posiada ciągnik Ursus - rocznik 1996 oraz Hondę Accord z roku 1994. Zaciągnął kredyt w wysokości 77 tysięcy złotych na budowę i modernizację chlewni.

Janusz Łukawski ma dom o powierzchni 140 m² o wartości 50 tysięcy złotych, gospodarstwo o powierzchni 7,14 ha - warte 200 tysięcy złotych. Dochód ze stonku pracy za miniony rok to kwota 29.410,25 zł, z pracy na zlecenie 241,76 zł.

Jarosław Mońko zgromadził 10 tysięcy złotych, posiada dom o powierzchni 112 m² warty 20 tysięcy złotych, gospodarstwo - 6,5 ha o wartości 36 tysięcy złotych. Zabudowa to budynki gospodarcze. Z tego tytułu osiągnął 6 tysięcy złotych. Z diet radnego ma 1.260 zł. Jeździ Fiatem Seicento - rocznik 1999.

Tomasz Trynkowski jest współwłaścicielem - 1/8 domu o powierzchni 40 m². W 1/8 jest też współwłaścicielem działki o powierzchni 1800 m² o wartości 2.610 złotych. Dochody: z tytułu renty - 1.244,93 złote, z tytułu pobierania zasiłku dla osób nie posiadających pracy - 3.016 złotych, dieta radnego - 1.260 złotych.

Wiktor Termanowski posiada dom o powierzchni 60 m² warty 80 tysięcy złotych, jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o wartości 20 tysięcy złotych złożonego z zabudowań inwentarskich. Z tytułu pracy zarobkowej w minionym roku osiągnął 19.482 zł, z diety radnego - 1.800 złotych.

Tadeusz Ambroziak ma dom o powierzchni 200 m² o wartości 150 tysięcy złotych, a także 10 ha gospodarstwo o wartości 285 tysięcy złotych. Zabudowa to dom mieszkalny, obora, stodoła. Z tego tytułu

osiągnął w roku ubiegłym 35 tysięcy złotych. Z diety radnego miał 1.260 złotych.

Wanda Kochanek - Szachogluchowicz ma 3 tysiące złotych zgromadzonych pieniędzy. Wraz z małżonkiem jest właścicielką domu o powierzchni 190 m² o wartości 195.600 złotych. Posiada gospodarstwo nastawione na produkcję mleka i zbóż o powierzchni 93,73 ha, warte 1.350 tys. złotych. Znajdują się na nim: budynek mieszkalny, obora, wiata, pomieszczenia gospodarcze - jest to również wspólnota majątkowa. Z tego tytułu miała 175 tysięcy złotych.

Radna nabyła grunty rolne w Karolewie. Z pracy na umowę zlecenie osiągnęła 843,39 złotych, z diety 769,84 zł. Wraz z małżonkiem ma samochód Volvo - rocznik 1999, ciągnik U - 912 z 1087 roku, Zetor rocznik 1982, kombajn zbożowy Bizon - 1989, siewczkarnię - 1997 i agregat uprawowy - rocznik 1999. Zobowiązania kredytowe: kredyt nawozowy 35.050 złotych, kredyt suszowy - 56 tysięcy złotych, modernizacja obory - 113.295,60 zł, agregat uprawowy plus jałowki 10.800 złotych, jałowki hodowlane - 83.400 złotych.

Stanisław Plichta ma dom o powierzchni 120 m² o wartości 40 tysięcy złotych, gospodarstwo - 0,63 ha - obora, stodoła. Z tytułu świadczeń przedemerytalnych osiągnął 20.389,80 złotych, z pracy na umowę zlecenie - 489,17 złotych, z diety 1.260 złotych. Dochody żony - 26.243,57 zł.

Jacek Paprocki zgromadził 1.000 złotych, posiada dom o powierzchni 60 m²

o wartości 25 tysięcy złotych, gospodarstwo o powierzchni 6,92 ha o wartości 26 tysięcy złotych - współwłasność. Dochody: renta rodzinna - 3.296,12 złotych, wynagrodzenie za pracę - 118,30 złotych, dieta radnego - 2.400 złotych.

Jan Hubert ma dom o powierzchni 100 m² o wartości 100 tysięcy złotych, a także wraz z żoną budynek gospodarczy 100 m² o wartości 50 tysięcy złotych. Z tytułu wynagrodzenia uzyskał 38.346,55 złotych, z diety radnego - 1400 zł. Dochody żony - 51.107,20 złotych. Jeździ Toyotą Yaris - rocznik 2001 - współwłasność.

Antoni Buczek ma dom o powierzchni 95 m² o wartości 30 tysięcy złotych, 3 ha gospodarstwo warte 7 tysięcy złotych, działkę 300 m² o wartości 1.500 złotych. Dochody: emerytura - 16.207,92 zł, dieta - 1.120 złotych. Dochody żony - 6.592,12 zł. Jeździ Polonezem Kombi - rocznik 2000.

Albert Jerzak jest współwłaścicielem domu o powierzchni 90 m² o wartości 54 tys. zł, ma gospodarstwo 8,36 ha warte 90 tysięcy złotych. Zabudowa to dom i budynek gospodarski. Jest to współwłasność z bratem. Z diety radnego uzyskał 1.530 złotych.

Jan Kop zgromadził 40 tysięcy złotych i 20 tysięcy złotych - w obu przypadkach są to lokaty terminowe. Ma znajdujące się w domu córki mieszkanie o powierzchni 32 m² o wartości 24 tysiące złotych. Emerytura - 17.662,26 złotych, dieta - 1.900 złotych. *Wojciech Czubatka*

REKLAMA



"TRESOR"

PROFESJONALNA SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY
2-LETNIE STUDIUM ZAOCZNE - NABÓR 2004/2005
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
LICENCJA II STOPNIA

UWAGA — dla pierwszych 30 osób:
WPISOWE 0 ZŁ I PIERWSZY SEMESTR GRATIS !!

NA NASZYCH ABSOLWENTÓW CZEKA
INTERESUJĄCA PRACA !!!

91-403 ŁÓDŹ, UL. TAMKA 12
tel. (42) 678 01 10, tel. kom. 0 607 602 685
www.tresor.edu.pl

PAWILONY HANDLOWE



ZAPRASZAJĄ OFERUJEMY:

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29
Realizujemy bony SODEXHO

PROMOCJA

- Margaryna Rama 500 g - 2,99
- Woda Galicjanka 1,5 l - 1,45
- Brzeziński chleb 0,5 kg - 0,89
- Proszek do prania E 3 kg - 12,09
- Delecta Dzemix 40 g - 1,99
- Łowicz serek waniliowy 250 g - 2,09
- Mydło Erica 100 g - 0,69
- Jagr masło smietankowe 200 g - 1,79
- Makaron królewski asort. 400 g - 0,89
- Cymes napoje „Ola” gaz 2l - 1,19
- BIG FISH sędz po gdansku w oleju 170 g - 1,99
- Kubus 6x0,33 l banan, marchew, jabłko - 7,99

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ZOFIA SŁODYK (1919-2003)

Byla wspaniałą i opiekuńczą mamą. Zawsze miała dla mnie i brata czas, mimo że sama nas wychowała. Kiedy dorosliśmy poświęciła się wychowaniu siostrzeńców, a następnie wnuków. Kochała dzieci i miała do nich dobre podejście - wspomina zmarłą rok temu matkę Zofię Słodyk, syn Zdzisław.

Zofia Słodyk urodziła się 3 października 1919 roku w Łowiczu, jako najmłodsze dziecko Franciszka i Marianny Galińskich. Ojciec pani Zofii zajmował się dostarczaniem towarów, dzisiaj można by powiedzieć, że był zaopatrzeniowcem. Matka pani Zofii nigdy nie pracowała zawodowo, tylko poświęciła się wychowaniu pięciorga dzieci. Pani Zofia miała czworo starszego rodzeństwa, siostry: Marię, Anielę i Helę oraz brata Jana. Przed wojną rodzina Galińskich mieszkała przy ulicy Ciemnej tuż przy Nowym Rynku. Pani Zofia skończyła szkołę powszechną, którą nazywała „ćwiczeniówką”, mieszcząca się jeszcze w budynku obecnego Kolegium Nauczycielskiego. Dzieciństwo miała spokojne mimo zawieruchy wojennej.

Już po wojnie wyszła za mąż za Kazimierza Słodyka. Nowożeńcy przeprowadzili się na ulicę Podrzeczną, gdzie pani Zofia mieszkała do śmierci, czyli ponad pół wieku. Państwo Słodyk mieli troje dzieci: Wojciecha, Elżbietę i Waldemara. Pierworodny syn pani Zofii - Wojciech zginął tragicznie w wieku 6 lat. Utonął w zamkniętej Bzurze podczas zabawy na krach. Drugie dziecko państwa Słodyków - córka Elżbieta, zmarła po ciężkiej chorobie również w wieku kilku lat. *Mama nie lubiła wspominać tych czasów, a ja nie*

pytałem, bo wiedziałem, że to jej sprawi ból - wspomina najmłodszy syn zmarłej. Pani Zofia rozpoczęła pracę w łódzkich zakładach włókienniczych, jako szwaczka. Codziennie musiała dojeżdżać do Łodzi. Po śmierci dwojga dzieci przeżyła także śmierć męża. Wyszła ponownie za mąż i urodziła w 1957 roku najmłodszego



swojego syna - Zdzisława. Ze względu na małe dziecko zrezygnowała z pracy w Łodzi. Niestety, drugi mąż pani Zofii również zmarł.

Od 1958 roku podjęła pracę w Powiatowym Domu Kultury, który później został przekształcony w Miejski Dom Kultury, gdzie jako woźna pracowała 20 lat. Angażowała się w pracę zespołów folklorystycznych działających przy ośrodku. Zdzisław tańczył i śpiewał w zespole dziecięcym przy POK oraz w zespole „Budowlani” działającym przy

PBR-olu. Zofia Słodyk pracując w POK prowadziła kółko dla niewidomych, którym czytała książki. *Mimo że wiele w życiu przeszła - a może właśnie dlatego, mama nie użalała się nad sobą i zawsze starała się pomagać innym. Opiekowała się osobami niezaradnymi życiowo - wspomina syn.*

Pani Zofia była bardzo związana z parafią, jeszcze wtedy kolegiacką. Jej synowie zawsze brali udział - przebrani w stroje łowickie - w kościelnych uroczystościach. Pani Zofia wraz z młodszym synem uczestniczyła nawet w spotkaniu z prymasem tysiąclecia kardynałem Stefanem Wyszyńskim, podczas jego wizyty w kolegiacie łowickiej.

Po przejściu na emeryturę w 1978 roku pani Zofia pomagała w wychowaniu dzieci siostrzenicy Elżbiety: Małgorzaty, a później Krzysztofa. *Ciocia zawsze służyła pomocą. Była bardzo otwarta. Nawet mimo podeszłego wieku interesowały ją wszystkie miejskie nowinki, w których doskonale się orientowała - wspomina siostrzenica Elżbieta. Do dziś pamiętam, kiedy niezapowiedziany odwiedzałem ciocię, ta zawsze szykowała posiłek i nie wypuszczała mnie bez jedzenia - dodaje Krzysztof, który spędzał wakacje u cioci Zochy.*

Przyjęła do siebie starszą siostrę Anielę i opiekowała się nią w chorobie, aż do śmierci siostry w 1982 roku. Najmłodszy syn Zdzisław przez kilka pierwszych lat po zawarciu małżeństwa w 1984 roku mieszkał z mamą. Bardzo cieszyła się z narodzin wnuczka: Piotra, Pawła, Łukasza, Krzysztofa i Marty. Doczekała się też narodzin prawnuczki Katarzyny. Zmarła 25 maja 2003 roku. (eb)

wiekami doświadczonym, POW-akiem i Legionistą. Udzielał wiele cennych wskazań, był nieocenionym doradcą i serdecznym opiekunem.

Sprawa druga. Szymon Żukrowski nigdy nie drukował prasy konspiracyjnej Szarych Szeregów - gazetki „Głos Wolności” i „Naród Walczy”. Dostarczał nam tylko materiały do druku. Szymon Żukrowski nie potrzebuje by przypisywać mu tego, czego nie wykonał. Jego działalność była tak bogata, był wzorem patriotyzmu i poświęcenia dla Ojczyzny. To co czynił, czynił za wielu.

Natomiast nic nie napisano o działalności Jadzi w wydawaniu konspiracyjnej prasy harcerskiej. Prasę tę drukowali i wydawali: Zdzisław Żukrowski, Janusz Karpiński i młodzieńca Jadzia Sielska. Ta trójka i nikt więcej. Mowa tu o drukarni, kiedy była umieszczona w mieszkaniu pani Sielskiej. Kilka razy zmieniono miejsce, gdzie instalowano drukarnię. Wtedy i drukarce zmieniali się.

Żukrowski i Karpiński zajmowali się drukowaniem, a Jadzia spinała wydrukowane stronicie. Było tego dużo, ponad 300 egzemplarzy złożonych z czterech kartek. Nad ich pracą czuwała matka Jadzi. Drukowano przez całą noc z czwartku na piątek. Matka Jadzi w tym czasie przebywała na zewnątrz budynku, by obserwować, czy kto nie kręci się w pobliżu,

czy nie ma jakiegoś niebezpieczeństwa. Około północy przychodziła, by przygotować drukarce coś do zjedzenia i ponownie słała czuwać nad niebezpieczeństwem.

Jadzia, wówczas piętnastoletnia dziewczyna, doskonale wiedziała co jej i pozostałym drukarce grozi, gdyby Niemcy wykryli taką drukarnię. Za to jedyną karą była kara śmierci. Mimo tego niebezpieczeństwa chętnie podjęła się tej działalności.

Chwała jej za to! Czy w takim razie godzi się tej dziewczynie zabierać to co czyniła i przypisywać innej osobie? By nie wprowadzać czytelników w błąd, można było wziąć do ręki broszurę p.t. „Z Dziejów Konspiracyjnej Prasy Szarych Szeregów w Łowiczu” wydaną przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych MTK w Warszawie im Stanisława Herberta - Stacja Naukowa w Łowiczu. W tej broszurze dokładnie opisano, jak i kto drukował i wydawał konspiracyjną prasę Szarych Szeregów.

Uważałem za swój obowiązek sprostować to, co było błędnie napisane w tygodniku. Za bardzo cenię sobie jej działalność, jej odwagę i poświęcenie dla Polski, bym przeszedł nad tymi błędami obojętnie.

Janusz Karpiński „Okrzeja”

Kolegium Nauczycielskie

Wodny obóz w niepogodę

Ponad 30-osobowa grupa studentów z Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu od 26 czerwca szkoli się na programowym obozie żeglarsko - kajakowym. Na obóz taki wyjeżdżają co roku słuchacze II roku pedagogiki wychowania fizycznego. Studenci pokrywają koszt wyżywienia oraz zakwaterowania, a wy-

kładowcy Paweł Piorun - kierownik obozu, Jacek Szwarocki, Zbigniew Łaziński oraz Ryszard Gardener prowadzą zajęcia na wodzie, a także organizują zajęcia sportowe w terenie. Szkoda tylko, że żeglarzom i kajakarzom nie sprzyja w tym roku pogoda.

† ODESZLI OD NAS (17. - 27.06.2004 r.)

17 czerwca: Jan Kowalski, l. 50, Natolin Kiernozki; Maria Jasiukiewicz l. 77, Głowno; **18 czerwca:** Janina Skumiał, l. 85, Kocierzew Południowy; **19 czerwca:** Marianna Gałąj, l. 75, Zduny; Marianna Strugińska, l. 77, Dąbkowice Dolne; **20 czerwca:** Henryk Żaczek, l. 70, Chaśno; Janusz Kwiatkowski, l. 68, Łyszkowice; Władysław Muras, l. 83; **21 czerwca:** Bronisława Hak, l. 84, Dmosin II; Stanisław Piatrasik, l. 92, Borki; Marian Miziołek, l. 71, Łowicz; Maria Miziołek, l. 81; Bronisława Hak l. 84, Dmosin, Mariusz Owczarek, l. 32, Głowno; **22 czerwca:** Jan Borkowski, l. 89, Staropól; **23 czerwca:** Marianna Drzewiecka, l. 56. Sanniki; **24 czerwca:** Jan Wiercioch; l. 76, Seroki; Henryk Chlebny, l. 91, Świącie; **25 czerwca:** Helena Kapusta, l. 81, Łowicz; **26 czerwca:** Mikołaj Milczonek, l. 87; **27 czerwca:** Stefan Pietrzak, l. 83.

Łowickie okiem Pauliny

Paulina Kucharska, uczennica Gimnazjum w Popowie w gminie Łowicz zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Odkrywamy i poznajemy region łódzki” - w kategorii prezentacji multimedialnych, którego głównym organizatorem był Związek Gmin Regionu Łódzkiego.



Paulina Kucharska podczas wręczenia nagród w Łodzi.

Na konkurs wykonała multimedialną prezentację - pokaz slajdów programu Power Point - na temat Ziemi Łowickiej, folkloru, kultury i niektórych zabytków Łowicza i powiatu. W nagrodę Paulina otrzymała 758 złotych, które zamierza przeznaczyć na zakup roweru oraz częściowe sfinansowanie wakacyjnego, podstawowego kursu jazdy konnej w gospodarstwie agroturystycznym „U Kowala” w Nieborowie.

Prezentacja multimedialna przez nią przygotowana składa się z trzech części. W pierwszej na około piętnastu slajdach pokazane jest muzeum państwa Brzozowskich w Sromowie. W drugiej części Paulina przedstawiła elementy związane z folklorem łowickim - strój, zespoły folklorystyczne, elementy procesji Bożego Ciała, itp. Trzecia część to gruntowna prezentacja skansenu wsi łowickiej w Maurzycach. Podkładem muzycznym prezentacji jest melodia ludowa z piosenki „Łowickie chłopki...”. Materiały do wykonania prezentacji autorka zbierała kilka tygodni. Samo przygotowanie rozciągnęło się natomiast na około trzy tygodnie. Materiały na temat muzeum w Sromowie otrzymała dzięki uprzejmości Wojciecha Brzozowskiego, część znalazła w Internecie lub we wła-

snej bibliotecze. Praca została wykonana pod opieką nauczycielki informatyki w Gimnazjum w Popowie Elżbiety Kotlarskiej. Fragmenty mają być zamieszczone na stronie internetowej <http://www.gminylozdzkie.pl>.

(mak)

Gmina Domaniewice

Nikną dziury w asfalcie

Łódzkie przedsiębiorstwo „Lambdar” uzupełnia już od tygodnia dziury w asfalcie dróg gminy Domaniewice specjalną emulsją i grysem. Prace zakończyły się już na drodze z Domaniewic do Krempy Pod Górąmi. Przewidywaną ilość nawierzchni do remontu gmina określiła na 350 m² i zagwarantowała na ten cel w tegorocznym budżecie 15.000 zł. Niebawem pracownicy łódzkiej firmy pojawią się zatem na drogach w Sapach, Rogoźnie, Strzebieszewie i Stroniewicach.

(eb)

Kino Polska w ofercie kablówki

W czasie tegorocznych wakacji telewizja kablowa Vectra planuje uruchomienie kilku nowych, nieemitowanych dotąd programów. Będą to kanały tematyczne o wyraźnie określonych profilach. Ze względu na dużą liczbę miast obsługiwanych przez kablówkę udostępnianie nowych pozycji będzie odbywać się etapami. W czerwcu rozpoczęła się emisja TVN-Turbo, programu składający się z kilkunastu polskich i zagranicznych magazynów po-

święconych w całości motoryzacji. W połowie lipca rozpocznie się emisja polskojęzycznej wersji kanału Eurosport. W sierpniu ruszy natomiast kanał Kino Polska, jedyny kanał emitujący wyłącznie polskie filmy fabularne, animowane oraz dokumentalne, a także kroniki i pozycje kina niezależnego. Wszystkie trzy kanały dostępne są w pełnym pakiecie programowym tej kablówki, bez dodatkowych opłat.

(mak)

REKLAMA

H. Skrzydłowska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydłowska.pl

R-503

Grać i malować, by rozwijać siebie

Warsztaty teatralne po pierwszych trzech miesiącach

Po trzymiesięcznym okresie funkcjonowania, warsztaty teatralne o charakterze terapeutycznym prowadzone w Łowickim Ośrodku Kultury doczekały się wakacyjnej przerwy.

Pierwsze zajęcia z młodzieżą o aktorskim zacięciu odbyły się 15 marca. Warsztaty prowadzone są przez psycholog Małgorzatę Buczyńską ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w oparciu o jej autorski program. Nabór do grupy teatralnej prowadzony był w szkołach na terenie Łowicza. Na casting zgłosiło się bardzo wielu chętnych, bo aż 80. Na pierwsze zajęcia przyszło około 50, a kolejna 20 wykruszyła się w ciągu trzech miesięcy zajęć. Aktualnie w warsztatach aktorskich i plastycznych

Wstęp do zajęć stanowi taniec, podczas którego przyszli aktorzy rozluźniają się. Każde zajęcia odbywają się na scenie w Łowickim Ośrodku Kultury, aby ich uczestnicy oswoili się z nią i nie byli nią onieśmieleni patrząc na widownię z góry. - *Przed wyjściem na scenę czuję treść, ale jak już na niej stanę i zacznę grać, jestem szczęśliwa* - wyznaje Małgosia z klasy V Szkoły Podstawowej nr 2. Przyszli aktorzy uczyli się ponadto synchronizacji ruchów i głosu.

Uczestniczą w wielu zajęciach integracyjnych, uczą się wyrażania swoich emocji. Na przykład na ostatnich zajęciach przed wakacjami, 21 czerwca, losowano zdjęcia z okresu wczesnodziecięcego kolegów i koleżanek z grupy, oprawione w tekturowe ramki i zaopatrzone niewielką lalką - jako symbolem teatru. Każdy

z „Dwójki”. Jedną z metod uwalniania emocji było wypisanie na kartce papieru przyklepionej agrafką na plecach kolegi cech, za które go się lubi.

Praktycznie na każdym zajęciach chętni przedstawiają opracowane przez siebie scenki rodzajowe. - *Uwielbiam być na scenie i grać, nie wyobrażam sobie życia bez takich zajęć. Moim największym marzeniem jest, aby zostać aktorem* - mówi Marcin Miodek z klasy V Szkoły Podstawowej nr 2, który ostatnio wcielił się w rolę nauczycielki, której pierwowzorem była podobno realna postać. Często na scenie towarzyszy mu koleżanka z klasy Małgorzata Gałuska, która chciałaby zostać w przyszłości aktorką kabaretową. - *Prawie od pierwszej klasy występowałam w przedstawieniach szkolnych i różnego typu inscenizacjach. Zapisaliśmy się na warsztaty, aby rozwijać umiejętności aktorskie i własne zainteresowania* - dodaje Małgorzata Gałuska.

Prowadząca zajęcia liczy na to, że ich uczestnicy nie znużą się za wcześniej i warsztaty będą miały szansę przetrwać się w teatr amatorski. Po wakacjach na warsztatach ruszą przygotowania do wystawienia fantazji na temat Kopciuszka. Wstępny tekst spektaklu został już opracowany w oparciu o współczesną wersję tej bajki autorstwa Magdaleny Samozwaniec oraz klasykę - Jana Brzechwy. Podsumowanie będzie niespodzianką i powstanie na podstawie przemyśleń młodzieży. Spektakl będzie można obejrzeć niedługo po wakacjach.

(eb)



Gimnazjaliści z Łowicza z Juliuszem Cybulskim w kościele w Szydłowcu.

Gimnazjum nr 1

Wokół Sienkiewicza

12. Zlot Szkół Sienkiewiczowskich odbywał się w dniach 18-20 czerwca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Szydłowcu. Łowickie Gimnazjum nr 1 brało udział w zlocie po raz drugi, wcześniej na złoty jeździła „Szóstka”. Uczennicami opiekowała się Teresa Sokalska - Lebioda - pedagog szkolny, wraz z nią do Szydłowca pojechało troje uczniów - Sabina Przyżycka i Paulina Antosik z samorządu szkolnego oraz reprezentant klas III, Maciej Czajkowski.

Łowicka „Jedynka” była jedyną szkołą sienkiewiczowską z naszego powiatu, w sumie z całej Polski zjechało się ponad 80 szkół różnego typu. - *Klimat zlotu jest niepowtarzalny, bo osoby przyjeżdżające skupiają się wokół idei związanych z osobą Henryka Sienkiewicza* - mówi opiekunka łowickiej delegacji. Gośćmi zlotu byli jak zawsze Juliusz Sienkiewicz - prawnik pisarza - noblisty oraz Antoni Cybulski - kustosz muzeum w Woli Okrzej-

skiej. Honorowym gościem szkół sienkiewiczowskich był w tym roku 15-letni niepełnosprawny Jasiak Mela, który wraz z polarnikiem Markiem Kamińskim dojechał do bieguna północnego.

Oficjalna część zlotu odbyła się w sztydłowieckim zamku, ale w czasie zlotu był też czas na zwiedzenie Szydłowca, a także Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

Z łowickiej szkoły sienkiewiczowskiej na zlot jeździ zwykle trzyosobowa grupa młodzieży, koszty ponosi Rada Rodziców. Z innych szkół młodzież przyjeżdża bardzo licznie, np. w grupie 50-osobowej i wyjazd ten traktowany jest wtedy jako szkolna wycieczka, a jej koszt pokrywają rodzice wyjeżdżających dzieci. W Łowiczu pojawił się również taki pomysł i niewykluczone, że za rok do Ziębicy w Kotlinie Kłodzkiej lub za 2 lata do Zamościa pojedzie więcej gimnazjalistów z Łowicza.

(mwk)



Podczas jednych ze spotkań uczestnicy warsztatów mogli wypróbować na kolegach swoje zdolności do charakteryzacji.

uczestniczy około trzydziścioro dzieci z podstawówek oraz gimnazjalistów. Spotykają się raz w tygodniu, po półtoręgodziny każda z grup. W sekcji plastycznej młodzież uczy się projektowania kostiumów teatralnych oraz elementów scenografii. W sekcji aktorskiej wprowadzane są elementy pantomimy, zajęcia z emisji głosu oraz taneczne układy choreograficzne.

Zajęcia polegają nie tylko na nauce warsztatu aktorskiego, choć dykcję ćwiczone pod kierunkiem logopedy, jest w nich dużo elementów terapeutycznych.

musiał rozpoznać czyje zdjęcie wylosował, nie wszystkim się to udało. Integracyjne ćwiczenia bardzo spodobały się Kindze Karskiej, która początkowo przychodziła na warsztaty tylko z myślą o malowaniu, później zaciekało ją poznanie kolegów. *Lubię poznawać nowych ludzi. Spośród tych zabaw zaciekała mnie ta w lustro, polegająca na powtarzaniu ruchów kolegi* - mówi.

- *Malowanie daje mi wiele satysfakcji. W tym co robię wyrażam siebie, tutaj mogę rozwijać swoje zdolności swobodnie* - wyraża swoje zdanie Julia Łebska

Gimnazjum nr 1

Wróćcie bezpiecznie z wakacji

Maciej Wisławski ze Skierniewic, pilot najlepszych polskich kierowców rajdowych, który przejechał w rajdowych samochodach miliony kilometrów w ciągu tysięcy godzin, był gościem Gimnazjum nr 1 w Łowiczu. Spotkanie odbyło się w czwartek 24 czerwca, dzień przed zakończeniem roku szkolnego.

- *Samochód to świetna zabawka, może świetnie relaksować, ale może być też bronią* - mówił Wisławski do młodzieży wyliczając, za ile lat będą mogli już mieć prawo jazdy. Opowiadał o swoim znajomym, który prowadzi coś, co można byłoby nazwać „wyższą” szkołą nauki jazdy, bo skupia się na bezpiecznej jeździe. Znajomy ten mawia, że zdobycie prawa jazdy to jest coś takiego jak uzyskanie pozwolenia na broń i trzeba mieć świadomość jakie zagrożenie niesie „rozpedzona tona żelazstwa” - jak sam określił. Mówił też o praktycznej stronie sportu, bo wielokrotnie w masowej produkcji

zastosowywane są rozwiązania, które początkowo używane były tylko w sporcie samochodowym, jak np. ABS.

Obecni na spotkaniu pytali Macieja Wisławskiego, kto odpowiada za ewentualne wypadki, gdy samochód wpada w widownię w czasie rajdów, pytali też czy w czasie rajdu hamuje się przed zakretem oraz jakim jeździ samochodem.

Mówił, że za wypadki odpowiada organizator, chociaż widownia często staje w miejscach, w których stawać nie wolno, ale wypadki te nie są częste, zdarzają się raz na kilka lat. Ciekawie opowiadał natomiast o swoich samochodach, Nissanie Almera, którego niemal dostał za darmo i o Syrenie 105 Bosto, która za rok będzie miała 25 lat i jako zabytek będzie mieć żółte tablice rejestracyjne. - *To były samochody ze stali, która bardziej nadawała się na sardynki w oliwie, a nie na części. Wiele części już porzuciło, więc są powymieniane, ale samochód ten przy-*



Maciej Wisławski na zakończenie spotkania dostał kwiaty od gimnazjalistek.

pomina mi młodość, bo zaczynałem rajdy Syreną 104. Takie wtedy były samochody - Syreny, Trabanty, Dacie i Wartburgi - mówił do gimnazjalistów o tym, czego na pewno nie pamiętają. Na pewno ich nie zanudził, bo mówił ciekawie. Na koniec życzył wszystkim bezpiecznego powrotu za wakacji - bo ten bezpieczny powrót zależy od kierowców już jeżdżących po drogach, jak i od samych młodych, od ich zachowania na drodze.

(mwk)

MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV
 RUKOSIN 4, 83-113 TURZE, TEL. (058) 536-73-16
FABRYCZNE BIURO SPRZEDAŻY: ŁOWICZ
 UL. NOWY RYNEK 29, TEL. 0-693-618-770

3-komorowy SOFTLINE
 5-komorowy PERFEKTLINE

■ Szyby k 1,1
 ■ Okucia Roto - Niemcy
 ■ Mikrowentylacja, transport, pomiar - gratis
 ■ Szybkie wykonanie - 7 dni

1435
 1465
535,- netto
SUPER CENY

LETNIE REMONTY
NIE ZWLEKAJ

- panele ściienne od 9,99 zł/m²
- panele podłogowe od 21,55 zł/m²
- wykładziny PCV od 9,90 zł/m²
- płyta gipsowo-kartonowa

- NAJNIŻSZA CENA

Centrum Targowo-Handlowe
Magdanna
 Barbara i Włodzisław Łuczakowic
 Łowicz, ul. Podgrodzie 11

Promocja do 15 lipca

Malowanie nie tylko dla siebie

O Teresie Ulińskiej pisze Wojciech Czubotka

Wystawę prac malarskich artystki amatorki Teresy Ulińskiej oglądać mogliśmy do niedawna - w kwietniu i maju - w sali ekspozycyjnej GOK w Bolimowie.

Pochodząca z Czerwonej Niwy malarza pasję tworzenia łączy z miłością do starych przedmiotów: gromadzi żelazka, kredensy, wiklinowe meble, archaiczne przedmioty służące niegdyś do prania. W takiej właśnie scenarii podziwiać mogliśmy jej prace. Obok obrazów znajdowały się także rzeźby, a nawet pisanki wykonane przez malarzkę i jej tatę. Pod ścianami rozrzucono wiązki siana, ustawiono przestronną klatkę, w której siedział co chwila głośno piejący kogut. Atmosferę podkreślała obecność grającego na harmonii Jana Skowrona, zaprzyjawnionego muzyka z Żyrardowa, z gwędzą na temat historii Bolimowa zaprezentował się mieszkaniak tegoż - Bogdan Okrasso, przybyłych na wernisaż uraczono nawet ciastem - babkami, jakie specjalnie na tę okazję upiekły mama i teściowa artystki. Wpisy w księżce pamiątkowej wystawy świadczą dobitnie, iż goście docenili trud włożony w jej przygotowanie i naprawdę trudno uwierzyć, że była to pierwsza - debiutancka wystawa Teresy Ulińskiej. Podczas jej trwania otrzymała propozycję dołączenia do grupy malarzy amatorów pochodzących między innymi z Łowicza, Skierniewic czy Warszawy, a skupionych wokół gminnego ośrodka w Bolimowie.

Malarza z wykształcenia jest nauczycielem - przez lata pracowała w Szkole Podstawowej nr 1 w Żyrardowie, uczyła dzieci z klas I - III, prowadziła zajęcia na



Malarza na tle jednego tylko elementu prezentowanej w GOK Bolimów autorskiej ekspozycji.

świetlicy. Jak mówi, rysowała od dawna, drobne rysunekiki na małych karteczkach. - *Nic wielkiego* - dodaje, jednak jej życie cały czas oscylowało wokół tworzenia, projektowania, plastyki - przygotowywała dekoracje na uroczystości szkolne, dbała o wygląd sal lekcyjnych. Ukończyła Technikum Modelarskie w Warszawie, na kierunku modelowanie odzieży damskiej. Jej praca dyplomowa nosiła tytuł:

„Sportowość a fantazyjność w ubiorach damskich lekkich”. Następnie w roku 1990 podjęła naukę w Studium Przedmiotowo - Metodycznym w Kaliszu, na kierunku wychowanie plastyczne. - *Właśnie tam spotkałam wielu wspaniałych ludzi sztuki, którzy odcisnęli swoje piętno na tym, co robię obecnie*. Na tamte czasy przypadają też pierwsze poważne próby malarskie pani Teresy. - *Tam powstał mój pierwszy obraz olejny: martwa natura z dzbanem. Wciąż wisi on u mnie w domu*.

Malarstwu poświęciła się bez reszty dopiero kiedy przestała pracować w szkole. - *Zdecydowałam, że będę tej pasji poświęcać każdą wolną chwilę* - mówi. - *Do niedawna robiłam to tylko dla siebie. Malowanie daje mi satysfakcję, pozwala odpocząć od problemów, działa relaksująco i sprawia mi dużą przyjemność. Z początku były to zabawy kolorami, pierwsze nieśmiałe próby i chociaż zajmuję się tym już od wielu lat, wciąż jestem na etapie poszukiwań pokładów we mnie drzemających* - opowiada.

Do publicznej prezentacji prac namówili artystkę znajomi. - *Przekonywali mnie,*

że powinnam podzielić się z innymi moim spojrzeniem na otaczającą nas rzeczywistość, stąd właśnie pierwsza wystawa, na której prezentowane są obrazy tak najnowsze, jak i pochodzące jeszcze z roku 2003. Malowałam dla siebie, jednak miło mi jest, kiedy komuś się moje prace podobają - mówi.

Obok malarstwa pani Teresa zajmuje się swoim niewielkim ogródkiem, w którym spędza bardzo dużo czasu. - *Zawsze fascynowała mnie przyroda, kwiaty, drzewa. Potrafiłam nieraz zatrzymać się na dłużej przy niewielkim listku, bo wydał mi się czymś pięknym. Chyba dlatego tak lubię pracę w ogrodzie, który sama zaprojektowałam i stworzyłam. Większość znajdujących się tam roślin wyhodowała sama, teraz kiedy już ma się czym pochwalić wymienia się ze znajomymi co ciekawszymi okazami. Na niewielkim terenie rosną i pigwowiec, i perukowiec podolskie, a także kontrastujące z nimi stare drzewa: czereśnia i kalina. - *Uwielbiam patrzeć na brzozy* - opowiada dalej - *to moje ulubione drzewa. Kilka lat temu posadziłam ich kilkanaście przy mojej dro-**

*dze i teraz te najwyższe mają już cztery metry wysokości. Bardzo lubi też niezapominajki, które zawsze jesienią rozsiewa po całym ogrodzie. - *Teraz ślicznie kwitną na niebiesko* - dodaje. Pytamy też o znajdujące się na wystawie w GOK Bolimów stare przedmioty. Artystka zbiera je od dłuższego czasu. Nieraz coś znajdzie u znajomych, u kogoś na strychu, choć zdarza się to coraz rzadziej. - *Te przedmioty mają swój urok. Tak jakby posiadały duszę* - mówi.*

Prezentowane na wspomnianej wystawie obrazy odzwierciedlają fascynację pani Teresy budownictwem: stare kościoły, ruiny, zabytkowe budowle, ale też przyrodą: mnóstwo jest tam pejzaży pięknych miejsc, tych mniej uczęszczanych, ukrytych w głębi lasu lub pośród zagubionych łąk. Część prac przedstawia także fantastyczne, zagadkowe wizje autorki. - *Czasem powstaje w głowie jakiś dziwny pomysł, chodzę z nim kilka dni, aż w końcu próbuje coś z tego wykreować* - opowiada.

Wspiera panią Teresę bardzo mocno wspiera rodzina: mąż, dwóch synów, rodzice oraz teściowie. - *Trzynastoletni Mateusz i jedenastoletni Grześ są w stosunku do moich poczynań bardzo krytyczni. Są pierwszymi moimi krytykami i bardzo liczę się z ich zdaniem* - wyznaje. Pierwsze próby malarskie mają już za sobą, chociaż kończyło się to z różnym skutkiem. Wydaje się, że bardziej zainteresowany malowaniem jest młodszy syn Grzegorz. Oprócz obrazów olejnych i akwareli, malarza bardzo lubi rysować węglem w połączeniu z kredą. Jak mówi, ta technika dobrze oddaje fakturę i cechy materiału, np. szorstkość bądź gładkość. Od trzech lat realizuje się także w sztuce rzeźbiarskiej. - *To jest impuls - kiedy widzę kawałek drewna, który coś mi przypomina, np. postać człowieka - po prostu po niego sięgam. Właśnie czekam na dostawę drewna lipowego - mam zamiar poświęcić temu nieco więcej czasu*.

Czy pani Teresa jest zadowolona z debiutanckiej wystawy, na otwarciu której pojawiło się około sześćdziesięciu osób, rodzina, znajomi, malarze z nieformalnej grupy bolimowskiej, ale także osoby zupełnie obce? - *Całą instalację wykonałam własnoręcznie i sprawiło mi to dużo przyjemności. Jeżeli pochlebne opinie wypowiadane przez gości były szczere, mogę się tylko cieszyć* - mówi. (wcz)

Gmina Łowicz

Fotografujcie gminę w wakacje

Do fotografowania urokliwych miejsc gminy Łowicz zachęcają organizatorzy konkursu fotograficznego - ekologicznego pod hasłem „Najpiękniejsze miejsca w gminie”. W pierwszej edycji tego konkursu, wzięli udział uczniowie tylko z dwóch szkół podstawowych z terenu gminy Łowicz, organizatorzy jednak liczą, że przez wakacje uczniowie zbierają więcej ciekawych zdjęć i w przyszłorocznym konkursie weźmie udział więcej osób.

W tym roku pierwsze miejsce zajął 12-letni Kacper Wysocki z piątej (a właściwie już szóstej) klasy, który swojej fotografii nadał tytuł „Zachód słońca nad Piekłem”, drugie miejsce przypadło 11-let-

niej Marcie Gromek z SP Popów za zdjęcie zakola Bzury - widok z łąk w Popowie, a trzecie miejsca ex aequo zajęli Cezary Rybus z SP Bocheń za zdjęcie ze skansenu w Maurzycach i Marcin Skalski z SP w Popowie za zdjęcie gniazda bociana w Popowie.

Wręczenie nagród ufundowanych przez samorząd gminny odbyło się pod koniec roku szkolnego w szkole w Popowie. Pomysłodawczyniami i organizatorami konkursu były dwie nauczycielki z tej szkoły - Dorota Kuśmider i Agnieszka Sobolewska. W przyszłym roku zapowiadają kolejną edycję konkursu i zachęcają do fotografowania gminy.

(mak)

REKLAMA

PRALNIA

W WAKACJE PIERZEMY GRATIS

Oddaj do czyszczenia 3 rzeczy
1-ną* z nich wyczyszczymy GRATIS !!!

* w tej samej cenie lub tańsza
* promocja nie dotyczy dywanów i skór
* promocja nie dotyczy punktów zbioru
* czas promocji ograniczony

CZYŚCIMY DYWANY
ODBIÓR I DOWÓZ
RÓWNIEŻ NA TELEFON

CENTRUM TUSZEWSKA, Os. Bratkowice, tel. 837-05-90

W WAKACJE CZYNNE: PN. - PT. 8-20, SB. 8-16

PUNKTY ZBIORU: Kiosk Wielobranżowy, Łowicz, ul. Nowa 7

Sklep Wielobranżowy „Parasolnictwo”, Łowicz, ul. Zduńska 27

radio
Victoria

SAMOCHODOWE

Złomowanie pojazdów.
Tel. 0608-515-940.

Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego.
Tel. 0604-412-810.

Powypadkowe - kupię.
Tel. 0606-814-679.

Każde Dacwo - kupię.
Tel. 046/837-46-96.

Każdy powypadkowy - kupię.
Tel. 046/837-96-96.

KUPIĘ PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKĄ.
TEL. 046/837-46-96.

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Kupię każdy osobowy cały lub uszkodzony.
Tel. 046/831-85-71,
0501-581-906.

Auto części Renault (Citroen, Peugeot - na zamówienie), Wygoda 39 k. Łowicza.
Tel. 046/838-90-34,
0691-730-162.

Jelcz z przyczepą, Star 200, przyczepa 12 t, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0603-993-060.

Sprzedam kontener chłodniczy BDF dł. 7,20 m firmy Meyer, 1991 rok, z agregatem elektryczno-spalinowym marki Carrier, 17 europalet. Tel. 046/838-95-11, 0693-126-226.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Kupię samochód każdy, stan objętny. Tel. 0605-948-751.

Toyota Corolla, biała, 1992 r. - sprzedam. Tel. 024/27-79-675 po 20.00.

Kupię Skodę Fabię Combi, 2002 rok. Tel. 0508-953-694.

Peugeot bus J5 maxi 2.5 D, Opel Rekord 2.3 D, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-11-52.

Peugeot 205, 1.1, 1994 rok, czarny, gaz, stan dobry - sprzedam. Tel. 0692-447-483.

CC 700, 1996 rok - sprzedam. Łowicz, ul. Zamkowa 15, tel. 046/837-87-49 po 18.00.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-11-95 po 20.00.

SC 900, 1998 rok, biały - sprzedam. Tel. 046/837-82-06.

Sprzedam przyczepkę zarejestrowaną.
Tel. 046/837-36-76.

Opel Astra 1.4, 1993 rok, biały - sprzedam. Goleńsko 25, tel. 046/838-16-06.

Pranie dywanów i tapicerek samochodowych. Tel. 0509-293-050.

Ford Escort, 1991/96 rok, centralny zamek, szyberdach, blokada biegów, gaz, alufelgi - sprzedam. Tel. 046/838-64-76.

Ford Focus 1.8, ben., 1999/2000 rok, serwisowany, salony, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0602-370-470.

126p el, 1995 rok oraz eteryt drobnofalowy, nieużywany, około 100 szt. - sprzedam. Tel. 046/838-51-24.

Opel Vectra 1.6, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0501-210-710, 024/285-22-58.

Opel Corsa 1.4, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0604-988-647.

Seat Cordoba 1.4, 1997 rok, ciemnozielony - sprzedam. Tel. 046/837-59-39, 0608-287-364.

126p, 1990 rok - sprzedam w całości lub na części. Tel. 0691-715-539.

CC 704, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/830-21-36.

Polonez Caro 1.6 GLE + gaz, 1991 rok, 3500 zł (do uzgodnienia) - sprzedam. Tel. 0506-138-631.

Civic, 1996-1999 rok - kupię. Tel. 0600-905-154.

Peugeot 206 - sprzedam. Tel. 0692-920-343.

Polonez 1.6 GLi, 1995 rok, kolor turkusowy, przebieg 83000 - sprzedam. Tel. 0505-685-050, 046/831-24-09.

VW I - sprzedam. Tel. 0503-077-863.

Star 1142, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0694-171-516, 046/838-74-59.

Skoda Felicia 1.3, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0505-651-180, 046/838-82-53.

Vectra 2.0 16 V, 1997 rok, pełne wyposażenie - sprzedam. Tel. 0502-782-465.

Żuk skrzyniowic, 1983 rok - tanio sprzedam. Tel. 046/838-17-97.

Sprawdź samochód z Niemiec. Tel. 0605-636-228.

Nissan Datsun 1.6, 1994 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-85-84 po 18.00.

Fiat 126p, 1988 rok, grudzień - sprzedam. Tel. 046/838-02-13.

Fiat 125p, 1990 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0606-620-292.

www.autogielda.low.pl

Fiat 126 EL, 1995 rok, stan bdb, 3000 zł - sprzedam. Tel. 046/839-63-96.

Skoda Felicia 1.3, 1997 rok, gaz, srebrny metalik, przebieg 108000 km - sprzedam. Tel. 046/837-90-66, 0501-851-855.

Ford Transit, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/839-42-01.

Renault 19 + gaz, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0608-607-418, 046/837-13-26 po 20.00.

Polonez Caro, 1994 rok, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Fiat 126p, 1992 rok; Skoda 120, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0691-090-215.

Cinquecento, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0606-661-851.

Ford Focus 1.8 TDi, 1999 rok, 5-drzwiowy, 32000 zł - sprzedam. Tel. 046/837-61-55, 0504-343-666.

Fiat 126p, 1995 rok, zielony, odcięcie dopływu, 2000 zł - sprzedam. Tel. 0888-148-341.

Golf TD 1600, 1990 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-28-98 wieczorem.

Cinquecento 900 SX, 1996 rok, niebieski metalik, I właściciel, przebieg 92000 km - sprzedam. Tel. 0600-949-839.

Fiat Uno 1.0, 2002 rok, garażowany, 12700 km - sprzedam. Tel. 046/837-22-91.

Fiat 126p, XII 1998 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 0604-462-835.

Polonez 1.9 diesel, 1995 rok, alufelgi, centralny zamek, alarm, multilock, hak, cena 4800 zł - sprzedam. Tel. 046/830-38-37.

Citroen ZX 1.9 D, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/837-94-10.

Ford Escort 1.3, 1997 rok - pilnie sprzedam. Tel. 0692-487-627.

Ford Escort 1.3 CL, 1997 rok, przebieg 88000 km - sprzedam. Tel. 046/837-27-05 po 17.00.

Nissan Sunny 1.4 LX, 1992 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 0888-283-372.

Polonez Caro 1.5, 1994 rok, stan dobry - sprzedam. Łaguzzew 6.

Opel Corsa 1.2i, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0501-067-682.

VW Transporter T-4, 2.4 D, XII 1993 rok, przedłużony, oszklony - sprzedam. Tel. 0509-065-751.

Żuk, 1990 rok, w całości lub na części - sprzedam. Tel. 046/838-17-08.

Renault Laguna 1.6 16 V, 2000 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/837-25-23 wieczorem.

Fiat 126p, 1996 rok, 3200 zł - sprzedam. Tel. 046/837-74-99.

Opel Astra 1.4, gaz, XII.1993 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0502-751-133.

Polonez, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0607-316-671.

CC 700, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0600-636-372.

Żuk, 1980 rok - sprzedam. Tel. 046/838-06-04 po 20.00.

Kavria 1.1, 1995 rok + części zapasowe - sprzedam. Tel. 0502-705-842.

Silnik 11 kW i 8 kW - sprzedam. Tel. 046/838-69-18.

126 el, 1996 rok sprzedam. Tel. 046/839-22-99.

Ford Escort 1.3 ESI, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0694-069-281.

Seicento 900 Fun, 2000 rok, niebieski metalik - sprzedam. Tel. 0502-639-575.

Ford Fiesta, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0601-052-068.

Opel Askona 1.6 D, 1985 rok - sprzedam. Tel. 0503-135-452.

Fiat 126p, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0607-610-668.

Samochód amerykański, zabytkowy, ekskluzywny do ślubów. Tel. 0601-23-23-66.

Silniki elektryczne 5kw, 1.250 ob. i 15kw, 2.400 ob; Żuk, benzyna; Nysa, gaz; przyczepka samochodowa - stan dobry. Tel. 0506-656-084 po 18.

Przyczepka samochodowa, ładowność 400kg, rejestrowana - sprzedam. Tel. 042/719-30-64, 0608-757-091.

Żuka izotermę, 1992 rok, benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 046/874-76-61.

Całe i uszkodzone kupię (Główno). Tel. 0606-238-179.

Cinquecento, Uno - kupię. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Fiat CC 700, 1997 rok - pilnie sprzedam. Tel. 042/710-80-71, 0661-585-235.

Mercedes 123, 240 D, 1979 rok, cena 1.800 zł - sprzedam. Tel. 0601-821-741 po 18.00.

Żuka, 1988 rok, izoterma, gaz - sprzedam. Tel. 0693-441-557.

Ford Escort 1.3, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0603-673-950.

Ford Fiesta 1.3, 3D, 85 tys., stan bdb - sprzedam. Tel. 0504-656-556.

Tarpana, przebieg 50 tys. km, silnik stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/813-15-33.

Skoda Felicia 1.3, 1995 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0502-516-986 po 20.00.

Polonez Caro, 1994 rok, centralny zamek, alufelgi, gaz - sprzedam. Tel. 0608-574-823.

Mazdę 626, 2.0 + gaz, Combi, 1992 rok, pełna elektryka, stan dobry - sprzedam. Tel. 0608-456-588.

Star 200 Chłodnia 1990 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/815-48-50, 0603-222-456.

Sprzedam cztery koła „14” do Astry Corsa, niskoprofilowe. Tel. 046/814-29-82.

VW Jetta 1.8 benzyna, 1990 rok, wspomaganie kierownicy, centralny zamek - sprzedam. Tel. 046/838-83-53.

Skoda Felicia 1.3, 1995 rok, 11.800 zł - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Auto-Skup osobowe do 8 lat, wyłącznie bezwypadkowe. Tel. 0608-108-139.

Audi 80, 2.0 + gaz, 1992/1995 rok, czarny metalik, zadbane, bardzo pilnie sprzedam. Tel. 046/831-73-69, 0506-528-234.

Sprzedam instalację gazową, gaźnikowa, cena 200 zł. Tel. 0696-717-139.

Sprzedam części do Fiata 125p. Tel. 0696-717-139.

VW Passat 2.0 DOHC + gaz, 1992 rok, automat, bardzo bogate wyposażenie, cena 13.500 - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Fiat Tipo 1.9TD, 1990/1995 rok, cena 6.000 - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Seicento Van 0.9, 1999 rok, cena 10.800 - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Opel Astra Combi, 1997 rok, 1.4, 16V, cena 16.500 - sprzedam. Tel. 0601-804-616.

Opel Astra 1.7D, 1995 rok, cena 11.800 - sprzedam. Tel. 0601-804-616.

Peugeot 106, 1.1, 1997 rok + gaz, cena 14.800 - sprzedam. Tel. 0601-804-616.

Toyota Carina II, 2.0D, 1987 rok, cena 4.900 - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Renault R.5, 1988 rok, 1.2, cena 3.800 - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Aktualnie kupię każde osobowe całe lub uszkodzone. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Fiat Brava 1.4, 1998 rok, nowy gaz, c. z., wspomaganie, el. sz., 1x poduszka, bordo, 20.300 - sprzedam. Tel. 046/814-14-25, 0608-743-448.

Fiat Seicento 900 Fun, 2000 rok, kolor niebieski metalik. Tel. 0502-639-575.

Audi 80, 1.9D, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/832-50-69.

Corolla 1.8, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0601-271-195.

Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/831-54-08.

Kupię powypadkowe i całe tylko roczniki 1998-2004. Tel. 046/835-02-52, 0502-749-444.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Powypadkowe - kupię. Tel. 0608-515-940.

Autoskup - powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, spalone - kupię. Tel. 0604-412-810.

MOTOROWE

Sprzedam Jawę 250 bez dowodu oraz kółka Jawki. Łowicz, ul. Bolimowska 11.

Sprzedam motorynkę oraz Simsona. Tel. 046/838-64-76.

Sprzedam motor MZETZ 250, 1988 rok. Tel. 046/837-94-10.

Sprzedam Simson S51. Tel. 046/863-14-11.

Sprzedam Honda CB650, Mińsk 125, Panonia 250, motorynkę. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam motorynkę, stan bdb. Tel. 046/837-57-80 po 20.00.

Sprzedam motorynkę. Tel. 0696-020-764.

Motorower Komar - sprzedam. Tel. 046/838-39-26.

GARAŻE

Wynajmę duży garaż 7x7 m, ul. Strzelecka. Tel. 0601-297-774.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 0606-447-777.

Pilnie sprzedam garaż, os. Dąbrowskiego
Tel. 0603-993-014.

Sprzedam garaż z kanałem, os. Bratkowice, obok Intermarkh. Tel. 046/837-74-01, 0502-629-406.

Sprzedam lub wynajmę garaż, os. Szarych Szeregów. Tel. 0607-930-269, 046/830-38-78.

Garaż na ul. Nieborowskiej - sprzedam. Tel. 0691-845-609.

Do wynajęcia garaż, os. Bratkowice. Tel. 046/837-79-15.

Garaż do wynajęcia, ul. Łyszkowicka 7. Tel. 046/837-50-23.

Garaż do wynajęcia, ul. Chrobrego. Tel. 046/837-67-30.

Sprzedam garaż blaszany, rozkładany. Tel. 046/837-57-80 po 20.00.

Garaż do wynajęcia, ul. Topolowa. Tel. 046/837-02-63.

Sprzedam lub wynajmę garaż za stadionem Unii. Tel. 046/833-97-23 (wieczorem)

Wynajmę garaż w rejonie ul. Cichej. Tel. 046/833-90-88

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam dom - wykończony wraz z działką 570 mkw. na os. Górki w Łowiczu, przystosowany do zamieszkania dla dwóch rodzin. Tel. 046/837-42-89 po 18.00, 0503-010-904.

Sprzedam dom w centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-58 po 18.00.

Sprzedam 74,5 mkw. w cegle, ul. Bolimowska. Tel. 046/837-49-27.

Sprzedam dom w stanic surowym. Tel. 0696-770-721.

Tanio sprzedam kiosk w Łowiczu. Tel. 022/723-78-87.

Sprzedam M-5, os. Dąbrowskiego 24, II piętro, okna PCV z roletami. Tel. 0606-447-777.

Sprzedam działkę 4500 mkw., z istniejącym na niej magazynem 600 mkw., w centrum Łowicza. Tel. 0606-991-367.

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 39 mkw., IV piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-04-96, 0600-328-025.

Dom jednorodzinny, wolnostojący, stan surowy, pow. działki 1027 mkw. Tel. 0607-373-160.

Sprzedam mieszkanie, 33 mkw., 2 pokoje, I piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-59-35 (wieczorem), 0504-902-439.

Sprzedam lub wynajmę powierzchnie biurowe do 300 mkw., (gabinety lekarskie itp.) - Łowicz. Tel. 0607-697-712.

Tanio sprzedam lub wydzierżawię działkę 3000 mkw. Tel. 046/838-38-72 w godz. 17.00-20.00.

Zabudowa gospodarza, drewniak, plac 500 m.

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., os. Konopnickiej. Tel. 0501-782-370.

Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu, 800 mkw. Tel. 0600-984-398.

Sprzedam ziemię w Zielkowicach Czajki, 1,9 ha, 0,9 ha, z możliwością zabudowy. Tel. 046/837-47-50, 0602-776-268.

Sprzedam działki w Otolicach, 65 a i 50 a Tel. 046/838-98-12.

Sprzedam 48 mkw. w Głownie. Tel. 0508-107-655.

Sprzedam działkę budowlaną 280 mkw., z budynkiem gospodarczym, ul. Radziecka 18. Tel. 046/837-31-08.

Sprzedam dom, os. Belchówk. Łowicza. Tel. 046/839-69-44, 0602-713-940.

Plac budowlany, ul. Malszycka w Łowiczu, pow. do uzgodnienia, max 2 ha. Tel. 046/837-37-80 w godz. 18.00-20.00.

Sprzedam działkę rekreacyjną, 500 mkw., przy ul. Sochaczewskiej, nowy drewniany domek + media, 20000 zł. Tel. 0504-352-822, 0506-998-199.

M-3, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-63-55 po 18.00.

Pilnie sprzedam 60 mkw., os. Konopnickiej. Tel. 0509-330-959, 046/837-63-29.

Sprzedam działki budowlane. Tel. 046/837-14-54.

Sprzedam działkę budowlaną w Nieborowie. Tel. 046/838-57-21.

M-5, os. Dąbrowskiego. Tel. 0605-390-813.

Sprzedam ziemię na działki budowlane 0,5 ha. Tel. 0507-530-448.

6 ha ziemi ornej - sprzedam. Rządno. Tel. 0609-158-700.

Blizniak (Głowno). Tel. 042/719-27-71.

M-3 os. Kopernika, Głowno - pilnie sprzedam. Tel. 0604-186-411.

Dom jednorodzinny, częściowo do remontu (murowany). Tel. 042/710-85-35.

Domek 40 mkw., budynek gospodarczy, działka 3.500 mkw. Osiny 149. Tel. 0601-28-64-99.

Piekarnię, dom. Tel. 042/719-24-93.

M-3, Głowno ul. Kopernika. Tel. 0609-718-144.

Kiosk handlowy na targowicy w Głownie. Tel. 046/874-76-61.

M-4, 67 mkw., os. Sikorskiego. Tel. 0509-599-409.

M-4 60 mkw. na osiedlu Kopernika w Głownie. Tel. 042/719-15-77.

Sprzedam działki budowlane o powierzchni 0,20 ha. Tel. 0502-728-673

Sprzedam lub zamienię nowy dom wykończony wraz z działką 56 arów, położony 10 km od Rawy Mazowieckiej na dom - segment lub mieszkanie własnościowe. Tel. 0501-713-066, 0608-672-468

Sprzedam segment mieszkalny, Skierniewice, ul. Koszarowa. Tel. 0604-263-090, 0604-515-103

Sprzedam działkę 60 ar., dom z budynkami gospodarczymi, Paplin 60. Tel. 0697-418-568 (wieczorem)

Sprzedam 2,80 ziemi z lasem, 3 km od Rawy. Tel. 0 46/831-29-23 (wieczorem), 0696-043-870

Sprzedam działkę budowlaną 654 m kw. z rozpoczętą budową, ul. Bajkowa. Tel. 0 46/832-92-82 (wieczorem)

Sprzedam M-3, 58,6 m kw., Skierniewice, Widok. Tel. 0505-175-123.

Sprzedam 1/2 bliźniaka 110 mkw., wysoki standard, Ządęcie. Tel. 0502-276-010

Sprzedam działkę 1,700 mkw. (o szerokości 11 m), Mokra (Fajki), pilnie, tanio. Tel. 046/831-26-15 (wieczorem)

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 60 arów, Wojska Stara koło Rawy Mazowieckiej. Tel. 046/814-17-38

Sprzedam kawalerki beczynszowe. Tel. 0601-271-432

Sprzedam 1,5 ha w pobliżu rzeki Rawki. Tel. 888-353-168

Sprzedam działkę 6.600 mkw., Skierniewice, ul. Fabryczna. Tel. 042/643-78-11, 0694-420-124

Sprzedam kiosk przy ul. Maszczyńskiej. Tel. 0601-333-476.

Sprzedam grunt o powierzchni 15 ha przy trasie Katowickiej. Tel. 0601-298-842.

Sprzedam bardzo atrakcyjne mieszkanie na Sójczym 75 m kw., IV piętro, trzy pokoje w pełni wyposażone i umeblowane, parkiet, nowa instalacja, klimatyzacja. Tel. 0609-088-378.

Sprzedam działkę budowlano-rekreacyjną 30 arów, obok lasu w Wólce Jeruzalskiej, bardzo spokojna okolica, cena 23 tys. zł. Tel. 0601-799-884.

Sprzedam tanio działkę zabudowaną o powierzchni 3.000 mkw. w Skierniewicach. Tel. 0601-298-842

Sprzedam działkę 1220 m kw. z domem 38 mkw. w pobliżu Zalewu Ziemiary. Tel. 0601-380-037.

Sprzedam 85 m kw., parter, pawilon handlowy 17 mkw. Tel. 0507-199-606.

Sprzedam część kamienicy w Skierniewicach. Info: www.sprzedam-mieszkancko.republika.pl. Tel. 0 46/833-74-27.

Do sprzedania lokale mieszkalne w Skierniewicach, ul. Armii Krajowej, pierwsze piętro 61 mkw., drugie piętro 68 mkw. Tel. 046/814-46-80, 0602-262-762.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię lokal handlowy na ul. Zduńskiej. Tel. 0501-044-546.

Kupię działkę na obwodnicy Łódzkiej. Tel. 0604-215-768.

Kupię działkę, okolice Łowicza. Tel. 0608-475-473, 046/837-07-04.

Mały dom lub 1/2 bliźniaka do remontu - kupię. Tel. 0508-345-566.

M-3 - kupię. Tel. 046/837-58-01, 0698-472-206.

Nieduży dom okolice Głowna, Strykowa - kupię. Tel. 0503-044-755.

Poszukuję domu lub działki w dobrym punkcie Głowna. Tel. 0694-312-879.

Kupię działkę z domkiem w okolicach Rawy Mazowieckiej, Nowego Miasta lub Białej Rawskiej. Tel. 022/638-82-58.

Pawilon na rynku przy Biedronce w Rawie Mazowieckiej. Tel. 044/710-33-99, 0506-101-525.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe. Tel. 046/837-32-06.

Wynajmę lokal handlowy 240 mkw. lub sprzedam nieruchomość zabudowaną 540 mkw., Łowicz. Tel. 046/837-58-03.

Wynajmę pokoje 2-, 3- osobowe studentom, blisko dworca PKP. Tel. 046/830-93-25 wieczorem.

Lokal sklepowy do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

M-4 w Łowiczu do wynajęcia lub sprzedaży. Tel. 0604-090-855.

Centrum Łowicza - do wynajęcia powierzchnie handlowe i biurowe (parter, piętro, do 300 m na kondygnacji). Tel. 0607-697-712.

Do wynajęcia mieszkanie, centrum Łowicza. Tel. 0506-152-432.

Do wynajęcia lokal handlowy na ul. Zduńskiej w Łowiczu. Tel. 046/837-36-86, 0602-641-168.

Wynajmę mieszkanie w bloku, 65 mkw., Łowicz, ul. Kwiatowa - tanio, cena 100 zł. Tel. 0501-447-578, 046/837-92-79.

Do wynajęcia lokal w centrum. Tel. 0693-824-694.

Lokal do wynajęcia, ul. Krakowska 8, I piętro. Tel. 0888-568-218.

Do wynajęcia nowy kiosk nr 12, na targowicy - lub sprzedam. Tel. 0888-387-207.

Do wynajęcia mieszkanie 39 mkw. Tel. 046/837-69-36, 0504-732-348, 0692-789-188.

Lokal na działalność gospodarczą wynajmę, 36 mkw., Łowicz, ul. Browarna 6B. Tel. 046/838-95-07.

Wynajmę mieszkanie blisko targowicy. Tel. 046/837-56-58.

Do wynajęcia biuro w centrum. Tel. 0602-192-463.

Wynajmę kawalerkę. Tel. 046/837-50-20.

Do wynajęcia M-4. Tel. 0602-732-597.

Poszukuję do wynajęcia kilkuhektarowego gospodarstwa z domem do zamieszkania. Dzierżawa z opcją późniejszego kupna. Tel. 0888-979-843.

Lokal do wynajęcia. Tel. 046/830-20-58.

Lokal do wynajęcia, 42 mkw., na sklep, biuro. Tel. 0608-410-038.

Do wynajęcia pawilon handlowy, 30 mkw., os. Bratkowice, z przeznaczeniem na sklep, biuro lub usługi. Tel. 0501-074-953, 0509-331-631.

Do wynajęcia mieszkanie 49 mkw. Tel. 046/837-44-79, 0601-239-804.

Do wynajęcia ok. 50 mkw. Łowicz. Tel. 0502-231-870.

Lokal do wynajęcia w całości lub na stoiska, ul. 3-go Maja. Tel. 046/837-64-03.

Do wynajęcia 42 mkw., Łowicz. Tel. 046/838-14-96 po 20.00.

Do wynajęcia lokal 30 mkw. Tel. 0609-106-242.

Wynajmę mieszkanie ok. 45 mkw. z wygodami oraz pomieszczenie na działalność gospodarczą w Głownie (tylko poważne oferty). Tel. 0693-830-178

Gorące i serdeczne podziękowania dla dr Adela Elmgasbi'ego i dr Pawła Bukaty, pani Danieli Szychowskiej i pani Małgorzaty Kalinowskiej za fachowe udzielenie pierwszej pomocy na izbie przyjęć w Głownie



składa Miłoszek Ledzion z rodzicami

Równie gorące podziękowania składamy dyrektorowi Marianowi Łabędzkiemu

Moc najserdeczniejszych życzeń, pogody ducha, zdrowia, szczęścia, oraz spełnienia marzeń Kochanej Chrzestnej HALINIE PODRAŻKA w Dniu Imienin życzy Łucja



Wynajmę lokal użytkowy w centrum Głowna lub os. Sikorskiego. Tel. 0600-563-335.

Mieszkanie, 48 mkw., os. Sikorskiego, Głowno. Tel. 042/719-19-38, 0608-709-255.

Wynajmę lokal na biuro, gabinet. Głowno. Tel. 042/710-70-92.

Do wynajęcia lokal w centrum Rawy Mazowieckiej. Tel. 044/734-00-46.

Do wynajęcia lokal 85 mkw. w centrum Skierniewic, wszystkie media. Tel. 0 46/833-11-93, 0608-024-207.

Do wynajęcia lokal - apteka, gabinet, biuro, inne, Biała Rawska. Tel. 0607-328-835.

Pokoje dla studentów. Tel. 046/832-26-55.

Dziewczyny poszukują współlokatorki, własny pokój. Tel. 0504-538-678 (wieczorem).

KUPNO - RÓŻNE

Najwyższe ceny złomu. Tel. 0502-328-818.

Kupię tregry 10 lub szyny od waskotorówki. Tel. 0608-108-206.

Kupię używane rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-25-60, 0605-233-844.

Wagę od 3-8 t - kupię. Tel. 0608-310-374.

Kiosk barakowóz lub kontener - kupię. Tel. 0608-310-374.

Kupię oś od przyczepy. Tel. 0600-911-512.

Kupię przedwojenne meble, mogą być do renowacji, inne przedmioty. Tel. 0 46/833-41-95, 0605-365-377.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Skrzynki jedynki, uniwersalne, drewno opałowe, kominkowe, sezonowane. Tel. 046/838-15-27 wieczorem.

Kotły c.o. na słomę. Informacja, sprzedaż, serwis. PHU Domitech, tel. 046/837-61-09.

Kotły c.o., palniki na pellets. Informacja, sprzedaż, serwis. PHU Domitech, tel. 046/837-61-09.

Sprzedam namiot 10-osobowy. Tel. 0602-716-765.

Sprzedam wełniak w komplecie (duży), chusty szalówki, kaftan wyszywany koralikami. Tel. 0503-587-683, Marianka Mała 2.

Łódkę z wozkiem. Tel. 046/837-07-77.

Suknie ślubną 38/170, tiulowa spódnica + gorset bez ramion, z haftem w kolorze lila. Tel. 046/838-88-40, 0888-818-353.

Sprzedam przyczepę kempingową Knauff. Tel. 0604-905-673.

Sprzedam beczki plastikowe 1000 l. Tel. 0608-361-062.

Drzwi balkonowe Urzędowskie 2,1 x 8,6, nowe, kolor mahoń - sprzedam za pół ceny. Tel. 046/837-90-54.

REKLAMA

TERMO ORGANIKA RADZI

termo Organika

Dalmatyńczyk: na ścianę

Straty ciepłe przez ściany zewnętrzne budynku, zwłaszcza w budownictwie jednorodzinym, są bardzo duże. Badania wykazały, że do 40% energii ogrzewania ucieka z budynku poprzez źle lub w ogóle nie izolowane mury. Najskuteczniejszą metodą izolacji ścian zewnętrznych i ograniczenia strat energii jest popularna metoda lekko mokro, w której wykorzystuje się płyty styropianowe.

Dzięki współpracy z największym polskim producentem styropianu, firmą Termo Organika, przedstawiamy państwu cykl porad dotyczących docieplenia domu. Warto o tym pomyśleć właśnie teraz, kiedy pełną parą rusza sezon budowlany.

Termo Organika ma dwa flagowe produkty, które służą izolacji ścian zewnętrznych. Jest to Dalmatyńczyk - styropian w kropki o gęstości 12, 15, 20 oraz styropian nowej generacji Termo-Lambda.

LEKKO MOKRO

Większość istniejących budynków w Polsce ma bardzo niską izolacyjność cieplną ścian zewnętrznych. Powoduje ona przemarzanie i pleśnienie ścian oraz nadmierne zużycie energii grzewczej.

Izolacja cieplna ścian jest najczęściej wykonywana według tzw. metody lekko mokro. Polega ona na przyklejeniu do ściany zewnętrznej warstwy styropianu. Następnie pokrywa się płyty styropianu zbrojoną warstwą klejową i cienką wyprawą tynkarską.

Grafit zawarty w płytach styropianowych Termo Organiki znacznie podnosi ich właściwości izolacyjne poprzez dodatkową absorpcję promieniowania cieplnego. Lepsza izolacja sprawia, że koszty związane z zakupem styropianu już po 3-4 latach zwracają się.

LEKKO SUCHO

Płyty styropianowe Termo Organiki są stosowane również w tzw. lekko sucho metodzie docieplania budynków. Polega ona na mechanicznym mocowaniu do ściany drewnianej lub stalowej konstrukcji, do której mocowana jest warstwa okładzinowa (blacha trapezowa, płyty aluminiowe itp.).

Izolacja termiczna jest wciskana pomiędzy konstrukcję i dodatkowo mocowana do

ściany specjalnymi łącznikami. Pod warstwą osłonową powstaje wentylowana szczelina powietrzna.

Wadą tej metody jest brak ciągłości materiału izolacyjnego i ograniczona szczelność powłoki zewnętrznej.

Wielką zaletą tej metody jest możliwość wykonywania dociepleń niezależnie od temperatury zewnętrznej.

Wszystkich zainteresowanych kupnem styropianu prosimy o kontakt z naszym przedstawicielem handlowym:

MARIUSZ LISZCZ
0 603 97 00 38

WWW.TERMOORGANIKA.COM.PL



Wszystko co robimy, robimy z sercem - dla Ciebie...

Apteka „Pod Kurantem”

GŁOWNO - Apteka z Sercem

ul. Swoboda 17/19/6

CZYNNA: w dni powszednie od 8.00 do 21.00, w soboty od 9.00 do 14.00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W NOWEJ, WYJĄTKOWEJ I BARDZO ATRAKCYJNEJ PROMOCJI „SERDUSZKO”

POCZĄTEK 1 CZERWCA - PRZYJDŹ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

PRYWATNE LABORATORIUM
Barbara Dąbrowska

I PRYWATNY GABINET LEKARSKI

WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ

PRZYJMUJEMY ZAPISY DO:

- endokrynologa
- ortopedy
- internisty
- kardiologa

POD NOWYM ADRESEM: Głowno, ul. Wojska Polskiego 2
tel. (042) 719-46-37, 0605-725-427
CZYNNE pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 8.00-11.00

NZOZ **Optimum**
Łowicz, Plac Koński Targ 7, tel. (046) 837-39-64

PORADNIA GINEKOLOGICZNA

dr med. Wojciech Kazimierak

W ramach umowy z NFZ PORADY BEZPŁATNE

PORADNIA OKULISTYCZNA I LECZENIA ZEZA

ćwiczenia ortoptyczne i pleoptyczne

lek. med. Małgorzata Mazurkiewicz-Kazimierak

ZAPISY TELEFONICZNE I W OPTYKU

OPTYK

LETNIA PROMOCJA SZKIEŁ PROGRESYWNYCH BARWIONYCH I FOTOKROMOWYCH

GABINET REHABILITACJI TERAPII MANUALNEJ

ODNOWY BIOLOGICZNEJ

REH-MAL Wojciech Florczak

CZYNNY W GODZINACH:

pon., sr., czw., pt. 16-20, wt., sob. 9-13

ŁOWICZ, os. Górki

róg ulic: Zagórska i Żeromskiego

tel. (046) 837-15-96, 0-602-108-862

• Elektroterapia, Hydroterapia

• Światłolecznictwo - Masaż

• Badanie i usprawnianie:

kręgosłupa i pozostałych stawów

metodą terapii manualnej

Specjalista

ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG

oraz leczenie na miejscu

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro

czynny codziennie godz. 15.00-20.00

w soboty po uzgodnieniu telefonicznym

Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

GABINET CHOROBY SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)

poniedziałki 9⁰⁰-11⁰⁰, czwartki 15⁰⁰-17⁰⁰

Tel: 0-602-276-728

Lek. med.
Małgorzata Sembrat

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA PRACY

ŁOWICZ, OS. GÓRKI, róg ulic: Zagórska i Żeromskiego.

PRZYJMUJE W DRUGI I CZWARTY

CZWARTEK MIESIĄCA OD 16.00 DO 18.00

Tel. (024) 285-13-90, 0501-524-439

GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)

Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:

poniedziałek - piątek 16.00-18.00

UMOWA Z NFZ

DLA DOROSŁYCH I DZIECI

STOMATOLOG DOROTA MICHALAK

ZAPRASZA DO SWOJEGO GABINETU

Łowicz, ul. Dworcowa 5 (naprzeciw dworca PKP)

pn., sr., pt. - 16.00-20.00; wt., czw. - 9.00-12.00

soboty na zapisy - tel. 0606-918-876

GABINET WEDŁUG PROJEKTU JAROSŁAWA SMIGIERY

ZAPISY CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiolog

dr med. MIROSŁAW BITNER

Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź im. Sterlinga

PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00

ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰

■ Badanie profilaktyczne pracowników

■ Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,

tel. 0-603-709-329, 837-68-79

Gabinet Lekarski

lek. med. ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70

Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00

LECZY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

SIB KŁOWICZ **BETONIARNIA**
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

ZNICZE

SPRZEDAŻ PO CENACH HURTOWYCH

Kiosk przy Szkole Podstawowej Nr 2
w Łowiczu, ul. Mickiewicza

CZYNNE CODZIENNE
od poniedziałku do niedzieli

ZAPRASZAMY

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodoncji

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
GŁOWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI
lek. med. chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 12⁰⁰
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:

- poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰
- wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

OLEJ OPALOWY *ekoterm*

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN-ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax: (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

Lokal bezalkoholowy

w Błażeja

czynny codziennie od 9.00

ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

Twój Nowy Styl **CENTRUM** 10 Lat Gwarancji

DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ - NAINIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-769

OKNA VEKA, DECEUNINCK

VEKA, DECEUNINCK

- okna dachowe i gospodarcze
- drzwi - bogaty asortyment
- rolety, żaluzje, vercalce ➢ moskitiery
- NOWOŚĆ: rolety orientalne

OKNO VEKA 034/035 1465x1435 - 535 netto

Łowicz, Nowy Rynek 8, tel./fax (046) 837-90-69

Firma organizuje tanio obfite

WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ☑ profesjonalna obsługa
- ☑ piękny wystrój sali

Zapraszamy!

Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

INTER-TAXI

603-06-18-18

NA TERENIE MIASTA DOJAZD GRATIS

www.intertaxi.łowicz.com

Zespół Szkół
Ponadgimnazjalnych nr 2
Rolnicze Centrum
Kształcenia Ustawicznego
w Łowiczu, ul. Blich 10,
tel. (046) 837 37 05, 837 33 77
ogłasza nabór
na rok szkolny 2004/2005 w

I. Szkołach dla Młodzieży
po Zasadniczej Szkole Zawodowej

1. Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
2. Technikum Uzupełniające w zawodach:
 - a) agrobiznes
 - b) żywienia i gospodarstwa domowego
 - c) mechanizacji rolnictwa

II. Szkołach dla Dorosłych

1. Liceum Ogólnokształcące po gimnazjum
2. Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
3. Technikum Uzupełniające w zawodach
 - a) rolnik
 - b) mechanizacji rolnictwa
 - c) agrobiznes
 - d) żywienia i gospodarstwa domowego
 - e) handlowiec

III. Szkoły Policealne

- a) technik informatyk
- b) rolnik
- c) mechanizacji rolnictwa
- d) agrobiznes
- e) ochrony fizycznej osób i mienia

Nauka we wszystkich
wymienionych typach szkół jest

BEZPŁATNA

Warunki przyjęcia:
złożenie dokumentów, rozmowa kwalifikacyjna
INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT SZKOŁY:
a) dla młodzieży tel. (046) 837 37 05
b) dla dorosłych tel. (046) 837 62 78

Z.H.U.
AWT

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę,
niskie ceny, gwarancję jakości

☎ 0-601-211-548

OKNA

ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

VEKA

ECOTHERM Sp. z o.o.

PROPONUJEMY:

- ZAKUP URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH,
- INSTALACJI C.O., C.W.U., Z.W.U.
- INSTALACJI WOD-KAN

WRAZ Z MONTAŻEM!!!

Zapraszamy

VAT 7%

Ecotherm Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
046/837-52-83; 837-57-50; 046/830-24-93;
Ecotherm Skiermiewice, ul. Sobieskiego 3C, 046/832-42-25;
Ecotherm Łódź, ul. Przybyszewskiego 103, 042/682-54-72;
Ecotherm Brzeziny, ul. Łódzka 29, 046/874-38-33;

AGROL

SKUP ZŁOMU

Dobre Ceny
Płatność Gotówką

Istnieje możliwość przywozu
od klienta złomu naszym
transportem.

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89
(0-46) 837-14-10

AGROL

SKŁAD WĘGLA

Kostka, Orzech, Miał
Groszek EKO
Wysoka Jakość

Zamówienia telefoniczne
Krótkie terminy realizacji

Niskie ceny
Darmowy Dowóz

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89 (0-46) 837-14-10

OLEJ OPAŁOWY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10

e-mail: agrol_hn@wp.pl

NAJTAŃSZE W POLSCE

**NAGROBKI
Z GRANITU**

Punkty sprzedaży:
DMOSIN k. Głowna przy trasie Łowicz-Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny czynne codziennie

KREPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno czynne od pon. do sob. w godz. 10.00-17.00

Proszę dzwonić: tel. (046) 874-73-91 wieczorem kom. 0-607-364-068 całą dobę

- schody
- parapety
- plytki
- blaty
- meble ogrodowe
- inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

AUTO NA GAZ

✓montaż instalacji ✓serwis

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. (046) 830-30-55, 837-41-57 (dom), 0509-555-369

**OKNA Z PCV
DREWNO
ALUMINIUM**

Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny

Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06

BIURO PODRÓŻY
Lena

ŁOWICZ, ul. Długa 27
tel. (046) 837-35-08, 0604-284-833

zezwolenie organizatora nr 7 wydane przez wojewodę łódzkiego

**ZAPRASZA
NA KOLONIE**

Murzaszchle koło Zakopanego - 24.07-06.08 - 810 zł
Kołobrzeg - kolonia zdrowotna - 27.07-9.08 - 985 zł
Soczewka koło Plocka - 12.07-25.07 - 740 zł

Szczegółowych informacji udzielamy w biurze
w godz. 9.00-17.00, sobota 10.00-14.00

WYPOSAŻENIE
MAGAZYNÓW

REGMAR

Łódź ul. Brukowa 6
(0-42) 640-70-43

<http://www.regaly.wroclaw.pl>

„SYNTEX” Sp. z o.o.
w Łowiczu

poszukuje kandydata na stanowisko:

**ZASTĘPCA
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

Osoby zainteresowane
proszone są o składanie ofert
do 16 lipca br. pod adresem:
Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH**

ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

HURTOWNIA

SALETRA - 700 zł/t
SALETRZAK - 680 zł/t
MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miał
- koks
- groszek EKO

**NAWOZY
POLSKIE**
MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

**SKUP
ZŁOMU**

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

IMO

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

HURT-DETAL-RATY
DOSTAWY GRATIS
NAPRAWY gwarancyjne
i pogwarancyjne
JAZDY PRÓBNE

GIANT
ROWERY

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

Nowo otwarta
HURTOWNIA ROWERÓW

ZAPRASZA

ŁOWICZ
ul. Magazynowa 9
tel. 0-695-608-751

NIEZAPOMNIANA KLASA

Dwadzieścia pięć lat po maturze spotkali się absolwenci 4-letniego Liceum Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych, którzy w 1979 roku ukończyli klasę o specjalności sprzedawca magazynier.

Do szkoły chodzili na ul. Podrzeczną, ich szkoła to obecny „Ekonomik”, który funkcjonuje w nowym budynku przy ul. Kaliskiej. Spotkanie to odbyło

się 19 czerwca i było to już czwarte wspólne spotkanie. Najtrudniej było zorganizować pierwsze - po 15 latach. Pomimo, że we własnym odczuciu byli klasą zgraną, trudno było zdobyć niektóre adresy i nazwiska klasowych kolegów. Inicjatorką i najbardziej zaangażowaną osobą w „skrzyknięcie” klasy jest Teresa Wojda z Korabki. W tym roku w spotkaniu brało jednak nieco mniej osób niż w poprzednich - z 32-osobowego grona przybyła wychowawczyni Jadwiga No-

dzak oraz 17 osób - w tym dwa klasowe małżeństwa oraz siostra zakonna ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi. Duże grono to osoby z Łowicza i okolic, ale niektórzy przyjechali ze Skierniewic, Częstochowskiego czy Włocławka, aby spotkać się razem.

Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce, potem było przyjęcie,

niach nie uczestniczyli. Jedno z klasowych małżeństw to Halina i Zbigniew Wróbel, właściciele znanej łowickiej firmy „Hazbi”. Podobnie jak drugie klasowe małżeństwo, ślub brali w tym samym roku, w którym zdawali maturę, a więc w tym roku mają Srebrne Gody. - *Motorem napędowym tych spotkań jest Teresa Wojda - jest bardzo dynamiczna, energiczna i skuteczna w wyszukiwaniu nas - mówi Zbigniew Wróbel. - Gdy spotkamy się w tym gronie, czujemy się bardzo młodzi, bo pamiętamy siebie jako osoby 15 - 17-letnie - mówią Wróbelowie. Nie oznacza to jednak, że zatrzymał się dla nich czas, nie tylko wspominają zabawne historie, liczą ile dzieci mają ich szkolni koledzy i, o zgrozo, konstatują, że niektórzy z nich są już dziadkami. - Bardzo wzruszona była nasza wychowawczyni widząc, że nadal pamiętamy i nadal chcemy się spotykać - mówi Halina Wróbel. - Podkreślała, że jest to jedyna klasa robiąca takie spotkania.*

Wychowawczyni tych absolwentów w czasie rozmowy telefonicznej z nami potwierdziła ten fakt. - *Oboje z mężem uczyliśmy w tej szkole. Ja uczyłam rosyjskiego, mąż Tadeusz - ekonomiki - wspomina Jadwiga Nodzak. W szkole tej uczyła czterdzieści lat. Była wychowawczynią kilku klas, ale przyznaje, że z tym rocznikiem była najbardziej zżyta. Może dlatego, że w tym wieku ma córkę? Żadna inna jej klasa nie robi takich spotkań.*

Dzisiejsi 44-latkowie wciąż pamiętają, że ich wychowawczyni była i jest osobą bardzo religijną. Interesowała się np. tym, kiedy mają religię i czy na nią chodzą, a przecież lekcje religii odbywały się wtedy na salach katechetycznych poza szkołą. Jadwiga Nodzak sama wspomina, że dowiedziawszy się, że niektórzy chłopcy nie chodzą na religię, prosiła innych uczniów, aby ich zachęcili. Gdy dowiedziała się, że już wszyscy chodzą, była o swoich uczniach spokojna.

Kolejne spotkanie będzie na pewno. Będą się starali zaprosić na nie więcej nauczycieli. Kto wie, może z ich inicjatywy w „Ekonomiku” powstanie koło absolwentów?

(mww)



Tak przed salonem w Łącku prezentuje się Altea.

Altea - luksusowa propozycja Seata

W ubiegłym tygodniu w Salonie Seata w Łącku odbywały się Dni Otwarte związane z najnowszym samochodem tej marki - Seatem Altea.

Samochody te można już kupować, chociaż jeszcze przed premierą można było je zamawiać. Copi - Flex zachęcał do odwiedzenia salonu jazdą próbną, do której przeznaczony jest egzemplarz ze 140-konnym silnikiem 2.0 TDi, posiadającym 6-biegową skrzynię biegów, dwustrefową klimatyzację, komputer pokładowy, wyposażony w ABS, sześć poduszek powietrznych, trzypunktowe pasy bezpieczeństwa przy wszystkich fotelach. Inne cechy auta, którym jechał też nasz reporter, to np. elektrycznie składane lusterka boczne, system sterowania radiem CD (z 8 głośnikami) na kierownicy. Jako ciekawostka zwraca uwagę fakt, że wycieraczki schowane są w przednich słupkach po obu stronach szyby.

Producent wprowadza na rynek swój całkowicie nowy samochód określając go jako segment MSV - multi sports vehicle, czyli wielozadaniowy pojazd sportowy. Altea jest pojazdem, który zapewni ma użytkownikom przyjemność jazdy i emocje typowe dla auta sportowego, ale jed-

nocześnie jest funkcjonalny i przestronny - to dotychczas typowe było raczej dla samochodów rodzinnych.

Nowy Seat przeznaczony jest dla ludzi młodych, klientów, którzy lubią sportowe samochody, również dla małżeństw z dziećmi. - *Jest to samochód dla każdego klienta, który może sobie pozwolić na realizację marzeń o samochodzie sportowym i funkcjonalnym - mówi jeden z pracowników Copi - Flexu. Trzeba jednak przyznać, że na realizację tych marzeń potrzeba sporo pieniędzy, ponieważ najtańsza Altea z silnikiem benzynowym 1.6 MPI kosztuje w wersji Audiencie 66.990 zł, a model najdroższy, Seat Altea z silnikiem 2.0 TDi 16v 140 to wydatek rzędu 94.990 zł.*

Klienci salonu w Łącku po jeździe próbnej wypełniali formularz, wynika z niego, że wysoko oceniają swoje wrażenia po jeździe. W większości określali na piątki komfort jazdy. Salon Seata w Łącku odwiedzają też mieszkańcy naszego powiatu i trzeba przyznać, że Seaty są widoczne na naszych drogach.

Dyrektor salonu, Janusz Szczygliński zaprasza łowiczanie na zakupy i do serwisu, przypominając o specjalnym upuście na dojazd do Łącka. - *Klienci z Łowicza mają upust na serwis - części i robociznę w wysokości 10%.*

(mww)



Jedno z pamiątkowych zdjęć z ostatniego spotkania. Na zdjęciu pierwsza z lewej, w środkowym rzędzie inicjatorka spotkań Teresa Wojda.

się 19 czerwca i było to już czwarte wspólne spotkanie. Najtrudniej było zorganizować pierwsze - po 15 latach. Pomimo, że we własnym odczuciu byli klasą zgraną, trudno było zdobyć niektóre adresy i nazwiska klasowych kolegów. Inicjatorką i najbardziej zaangażowaną osobą w „skrzyknięcie” klasy jest Teresa Wojda z Korabki. W tym roku w spotkaniu brało jednak nieco mniej osób niż w poprzednich - z 32-osobowego grona przybyła wychowawczyni Jadwiga No-

dzak, kwiaty, lzy i wspomnienia najsympatyczniejszych chwil. Nazajutrz znalazł się czas na odwiedzenie w Bielawach koleżanki, którą na spotkanie nie przyjechała. Była też modlitwa przy grobie nieżyjącej koleżanki - chcieli pamiętać o wszystkich.

Jedna z uczestniczek mówi, że ogromną radość sprawia im to, że mogą się spotkać, porozmawiać, powspominać, zwłaszcza wzruszające są spotkania z osobami, które w poprzednich spotka-

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAIL

WYROBY HUTNICZE stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CERAMIKA (Plecewice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GLĄDZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
 - 2-letnie dla absolwentów ZSZ
 - 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO
 - Specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
 - 3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży mechanicznej
 - 4-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
 - 3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM GASTRONOMICZNEGO
 - Specjalność - kucharz - 3-letnie dla absolwentów ZSZ
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO
 - 3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży odzieżowej
- ZAOCZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO
 - 2-letnie (na podbudowie szkoły średniej)
 - w zawodach: - technik handlowiec
 - technik administracji przedsiębiorstw
 - technik mechanik samochodowy

ATUTY SZKÓŁ:

- ✓ nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:

- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankieta personalna
- ✓ kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95

REKLAMA

Letnia Scena Muzyczna ŁOK

Good Religion 2 lipca

Znany z żywiołowych koncertów dziesięcioosobowy warszawski zespół Good Religion zagra na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury w piątek 2 lipca o godzinie 20.00 w ramach Letniej Sceny Muzycznej.

Członkowie zespołu mówią, że grają reggae, ska i hard-core – faktycznie często jest to bliżej niesprecyzowana mieszanka wszystkich tych trzech gatunków z przekazem chrześcijańskim. Istnieją od 1996 roku, nagrali dwie płyty. Składając ofertę koncertową napisali między innymi: „najważniejszy jest dla nas kontakt z publicznością”. Rzeczywiście, koncerty są mocną stroną zespołu. Zarówno te klubowe, jak i grane z rozmachem imprezy plenerowe. Słoneczne reggae i pulsujące ska, zagrane żywiołowo, spotykają się często z entuzjastycznym przyjęciem. Natomiast na brak zwolenników i prawdziwych fanów muzyki ska Łowicz nie narzeka – można przypomnieć chociażby frekwencyjny sukces pierwszego festiwalu Ska nad Bzurą, któ-

ry obył się w maju tego roku na łowickich Błoniach.

Więcej informacji o zespole można znaleźć na ich stronie internetowej www.gr.kdm.pl. W dziale „muzyka” na tejże stronie jest też możliwość przesłuchania wybranych utworów.

Zespół ma na swoim koncie koncerty m.in. z Armią 2 Tm 2,3, Habakukiem, Transmisją, Skankanem, Jafią Namuel (w części jest to zespół z łowickim rodowodem), Maleo Reggae Rockers i innymi. Brał udział w renomowanych już wydarzeniach muzycznych jak: festiwal muzyki chrześcijańskiej „Song of Songs”- dwukrotnie (Toruń), „Africa is hungry” (również Toruń), „Reggae na Piaskach” czy Festiwal Muzyki Dobrej na Placu Zamkowym w Warszawie.

Zespół odwiedzi Łowicz w ramach swojej letniej trasy koncertowej w pełnym dziesięcioosobowym składzie - dwie gitary, bas, perkusja, konga, klawiszowe, sekcja dęta, dwoje wokalistów. Bilet na koncert kosztuje 6 złotych.

(mak)

KSZTAŁTNE RZECZY

Nie wiercie w to, że gdy ktoś mieszka blisko teatru to jest jego stałym gościem. To nie prawda. Można mieszkać w dobytku Melpomeny i nie chodzić z nią na randki. I odwrotnie - nawet dziesiątki kilometrów nie odstraszą kochającego teatr miłością szczerą widza, by obejrzeć dobrą sztukę.

Zazwyczaj pierwsze poważne spotkanie ze sceną ma miejsce w szkole średniej. Oczywiście i wcześniej jeździ się na różne przedstawienia, ale ten prawdziwy teatr poznajemy właśnie w „ogólniakach” czy „technikach”. Nie zapomnę moich wyjazdów do Warszawy i Łodzi. Wieczorne eskapady na **Mroźka, Moliera** czy „**Księżniczkę Czardasza**” - to było coś wielkiego. Nie mieliśmy wtedy ani komputerów, ani telewizji satelitarnej, a kino grało ten sam tytuł przez trzy tygodnie. Dlatego taki teatralny wyjazd to było coś - liżnięcie świata, wejście w szereg tych światlejszych obywateli Rzeczypospolitej Ludowej. Obiecywaliśmy sobie wtedy, że jak już będziemy studiować, mieszkać w stolicy, czy innym większym mieście, to raz w tygodniu będziemy kupować wejściówki do „Kwadratu” czy „Nowego”. Ale później biedna, zacza rzeczywistość nie pozwalała braci studenckiej wywiązać się z młodzieńczego przyrzeczenia. Mając do wyboru drogi bilet do teatru i opłacenie akademika, z reguły zwyciężało to drugie. Z reguły, bo kiedy udało się zarobić jakąś forszę, wydawało ją się również na teatr.

Dlatego tak bardzo cieszę się faktem, że są jeszcze instytucje, które organizują wyjazdy do teatru. Dzięki mojej pracującej w Szkole Podstawowej nr 7 małżonce, po raz kolejny miałem okazję oddychać powietrzem prawdziwej sztuki. Bo cóż jest autentyczniejszego od aktora na deskach i wpatrującego się weń, spijającego każde słowo widza. W młodości, szukałem raczej pozycji kardynalnych, klasycznych. Chciałem znać odpowiedzi na zasadnicze pytania. Dzisiaj jako przyproszony siwizną cynik, wolę rzeczy lżejsze. Nie głupie, ale nie i nieskomplikowane zarazem. W teatrze szukam odpoczynku, ale boję się

taniego „humorku”. Dlatego tak bardzo przypadła mi do gustu sztuka **Neila LaBute'a** pt. „**Kształt rzeczy**”.

Autor - to postać znana nie tylko na Broadwayu. LaBute romansuje nie tylko z Melpomeną, ale i z X Muzą. Pamiętacie taki trochę zakrecony film o kobiecie, która tak bardzo utożsamia się z bohaterami ukochanego serialu, że sądzi iż jest jedną z bohaterek tegoż? To właśnie LaBute był twórcą „**Siostry Betty**” i to on pomógł **Rene Zelwegger** wypłynąć na gwiazdorskie wody popularności. Ale mimo małych skoków w bok w ogródki filmowe, LaBute to przede wszystkim autor sztuk teatralnych. I to nie byle jaki, bo mimo młodego wieku uznawany jest za jednego z najciekawszych, amerykańskich twórców.

„Kształt rzeczy” to historia czwórki młodych ludzi, studentów. Pewnego dnia zakompleksiony Adam spotyka w muzeum gdzie pracuje, ekscentryczną Evelyn. Fascynacja poznana kobietą przeradza się w miłość, a dawny nieudacznik przekształca się pod wpływem nowej znajomości w luzaka i „trendy” gościa. Ta metamorfoza nie przypada do gustu przyjacielowi Adama - Philowi, z kolei Jenny (narzeczona Phila), próbuje nowy styl kolegi. Nasz bohater jednak co raz bardziej się zmienia. Nie tylko fryzura i ciuchy. Zakochany mężczyzna może dla swojej łubej przestać obgryzać paznokcie a nawet zoperować nos, choć ten jest jak najbardziej normalny. Na żądanie ukochanej Adam obiecuje także zerwać znajomość z dawnymi przyjaciółmi. Zakończenie sztuki jednak całkowicie zaskakuje. Okazuje się, że Evelyn tylko bawił się Adamem. W ramach pracy dyplomowej „rzeźbiła” nowego człowieka. Posłużyła się żywym przykładem, żeby udowodnić, że można stworzyć całkiem nową postać z istniejącego

Kącik Muzyczny



materiału. Krytycy za Wielką Wodą interpretowali „Kształt...” jako głos autora w dyskusji o artystycznych granicach. Gdzie kończy się Sztuka, a zaczyna Świństwo. Ja jednak bardziej zobaczyłem ludzką potrzebę kochania, rozpaczliwego szukania bliskiej osoby. Adam zmienia się pod wpływem Evelyn, ale to wynika z jego dotychczasowego życia samotnego outsidera. Kiedy więc wreszcie chwytą okazję za rogi, nie dziwi fakt, że robi wszystko, żeby być szczęśliwym.

„Kształt rzeczy” to popis młodych aktorów. Oczywiście najbardziej znaną jest **Edyta Olszówka** (Evelyn) oraz grająca Jenny **Paulina Holtz**. Jednak uważam, że panie w tej sztuce przyćmił panowie. Grający główną rolę **Mariusz Zaniewski** znakomicie oddaje metamorfozę swojego bohatera. Ale najciekawiej robi się na scenie kiedy znajduje się na niej **Adam Woronowicz**. Jego Phil to trochę dziwak i choleryk, ale szczerze szanuje swojego przyjaciela. Kiedy widzi, że kumpel oddala się do niego jest zazdrosny. A może podświadomie czuje, że to zasadzka? Może przewiduje klęskę tego związku? Woronowicz wypełnia rolę energią i humorem. Jestem pewien, że o aktorze przypominającym nieco **Bronisława Wrocławskiego**, jeszcze nie raz usłyszymy.

Spektakl miał miejsce w Teatrze Powszechnym, na Małej Scenie. Kameralna atmosfera i niemal fizyczny kontakt z aktorami tylko pogłębia efekt. Kiedyś wołałem przepych, ogrom inscenizacyjny, teraz mniej obchodzi mnie bogate stroje i scenografia, bardziej atmosfera. I taka w sobotni wieczór miał miejsce.

Zachęcam do odwiedzania teatrów. Warto!

Bogusław Bończak

Dziesięć lat ZKDP

W czerwcu tego roku przypadła 10. rocznica utworzenia Związku Kontroli Dystrybucji Prasy. Inicjatorem powstania Związku i zarazem jego pierwszym prezesem był Dariusz Fikus, ówczesny redaktor naczelny *Rzeczypospolitej* i prezes spółki wydającej tę ogólnopolską gazetę, ZKDP od 1996 jest członkiem Międzynarodowej Federacji Biur Kontroli Dystrybucji Prasy - IFABC. Od 2002 w władzach Federacji zasiada przedstawiciel Związku.

ZKDP zrzesza wydawców gazet i czasopism, agencje reklamowe, domy mediowe, reklamodawców, dystrybutorów prasy oraz innych pracodawców zainteresowanych dostępem do danych związanych z rynkiem prasowym. Obecnie liczy 217 członków i kontroluje 369 tytułów prasowych (51 dzienników i 318 czasopism).

Jednym z członków ZKDP jest Nowy Łowiczanin. Celem związku jest ochrona przed nieuczciwą konkurencją poprzez zapewnienie rzetelnych informacji o nakładach i rozpowszechnianiu prasy z uwzględnieniem struktury geograficznej i sposobów dystrybucji. Dane ZKDP pozwalają na określenie pozycji rynkowej wydawanych w Polsce gazet i czasopism a obok badań czytelniczości, są źródłem informacji umożliwiających podjęcie najtrafniejszej decyzji przy planowaniu kampanii reklamowych.

Liczące się tytuły nie boją się weryfikacji przez ZKDP - i my do nich należymy, co z satysfakcją przypominamy naszym ogłoszeniodawcom. Znaczek związku na stronie 1 naszej gazety jest dla Państwa gwarancją tego, że ogłaszając się na naszych łamach dokonujecie trafego wyboru.

WÓJT GMINY NIEBORÓW OGŁASZA II PUBLICZNY PRZETARG USTNY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH NIEZABUDOWANYCH

1. Działka w miejscowości Bełchów, ozn. nr 42 o pow. 1,82 ha, KW NR 33178
Cena wywoławcza - 10.490 zł
2. Działka w miejscowości Dzierzgow, ozn. nr 146 o pow. 0,07 ha, KW NR 33232
Cena wywoławcza - 315 zł
3. Działka w miejscowości Dzierzgow, ozn. nr 247 o pow. 0,36 ha, KW NR 33232
Cena wywoławcza - 1.430 zł
4. Działka w miejscowości Dzierzgow, ozn. nr 315 o pow. 1,42 ha, KW NR 33232
Cena wywoławcza - 5.650 zł
5. Działka w miejscowości Dzierzgow, ozn. nr 179 o pow. 0,74 ha, KW NR 33232
Cena wywoławcza - 3.190 zł

- ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie, Al. Legionów Polskich 26.
- ✓ Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 13 lipca 2004 r. do godz. 13.00 w kasie Urzędu Gminy w Nieborowie.
- ✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.
- ✓ Bliższe informacje w sprawie postępowania przetargowego można uzyskać w Urzędzie Gminy w Nieborowie pokój nr 11, tel. (046) 838-56-13.
- ✓ Wójt Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

R-899

**LICEUM
OGÓLNOKSZAŁCĄCE**
młodzieżowe i dla dorosłych
**PRZY GIMNAZJUM
W ŁYSZKOWICACH**

Tel. (0-46) 838-89-65

R-887

**OKNA PCV
PARAPETY**

- ✓ Producent
- ✓ Wysokie rabaty
- ✓ Najniższe ceny

7% VAT

Główno, Osiny na przeciwko WZM
Tel. (042) 719-43-48

Gr-49

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**NAJWYŻSZE
CENY**

PLACIMY ZA KASOWANE POJAZDY

Malszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226

SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

R-856

**OKNA I DRZWI
PCV**

W związku z przeniesieniem punktu sprzedaży z ul. Kopernika 5a na ul. Sikorskiego w bloku nr 3

**ZAPRASZAMY NA
WIELKĄ PROMOCJĘ
SUPER CENY**

PARAPETY - ROLETY - ŻALUZJE

FIRMA „A&M” Główno, ul. Sikorskiego bl. 3
tel./fax (042) 710-73-73, 0502-213-373

R-571

REKLAMA

„BOLCAR”

**HURTOWNIA CZĘŚCI
SAMOCHODOWYCH**

**najniższe
ceny**

- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe
- oleje, filtry, płyny
- auto-szyby
- elementy karoseryjne
- opony - sprzedaż, montaż, wymiana
- mechanika pojazdowa
- komputerowa diagnostyka elektroniki
- pompy wtryskowe, wtryskiwacze
- regulacja i naprawa

ŁOWICZ, ul. Łódzka 112

tel. (046) 837-50-03

0606-438-897, 0602-470-439

bolcar@neostrada.pl

R-894

Zielkowice

Bocian ma nowe gniazdo na słupie

Stare drzewo z bocianim gniazdem przewróciło się w czwartek 17 czerwca, zginęły dwa młode bociany, przeżyły natomiast dorosłe osobniki. Mieszkańcy Zielkowic nie pozwolili jednak, żeby bociany wyprzedziły się z ich miejscowości.

Dwa dni po tym, jak stare drzewo przewróciło się, w tym samym miejscu ustawiony został betonowy słup z platformą, na której zostało ustawione stare gniazdo. Podczas gdy słup był ustawiany i jeszcze nie stał całkiem pionowo, bociany już próbowały siadać na gnieździe.

- Są w tym miejscu od niepamiętnych lat. Kiedyś rosło w pobliżu sześć topól, podczas wichury w latach sześćdziesiątych pięć z nich padło, a topola z gniazdem przetrzymała nawałnicę i gniazdo nie spadło. Dwa, może trzy lata temu na innym starym drzewie oberwała się gałąź z gniazdem i spadło, to zrobiliśmy im gniazdo na tym kikucie, który się teraz przewrócił - opowiada nam Sylwester Owczarek, który jako pierwszy zainteresował się losem bocianów z gniazda z przewróconego drzewa. Będąc w Łowiczu o przewróconym drzewie powiedział w Urzędzie Gminy w Łowiczu. Od tej pory „ratowanie bocianów” nabrało tempa. Urząd porozumiał się z kierownikiem Rejonowej Dyspozycji Ruchu Tadeuszem Jagodą z łowickiego Zakładu Energetycznego i na miejsce została wysłana ekipa, której zadaniem było postawienie betonowego słupa ze specjalną platformą, na której umieszczono stare gniazdo. Energetycy już nie po raz pierwszy mieli do czynienia z ustawianiem słupów z platformami na gniazda, a to z tego względu, że zdarzały się sytuacje, że bociany próbowały zakładać gniazda na czynnych słupach energetycznych i należało je przenieść, żeby nie stwarzały niebezpieczeństwa.

W czasie stawiania słupa z gniazdem nagle przyleciały bociany i od razu próbowały siadać na gnieździe. W tym roku, a może w przyszłym samiec będzie naprawiał i przygotowywał gniazdo, a potem można się spodziewać młodych. Już teraz widać, że będą tutaj wracać, bo uznali, że jest to ich miejsce - mówi Sylwester Owczarek. Oprócz tego gniazda bocianów w całym Zielkowicach są jeszcze trzy inne.

Rankiem, 19 czerwca Stanisław Brzózka z Placencji w gminie Łowicz zaobserwował, że bocian zajmujący gniazdo w tej wsi jest słaby i nie może poderwać się do lotu.

Małe uratowane, bociek zdechl

Rankiem, 19 czerwca Stanisław Brzózka z Placencji w gminie Łowicz zaobserwował, że bocian zajmujący gniazdo w tej wsi jest słaby i nie może poderwać się do lotu.

Po południu, kiedy po raz drugi przechodził koło gniazda, bocian nie mógł już wstać, leżał na krawędzi gniazda. - Z dołu wydawało się, jakby już zdechl, a w gnieździe były przecież młode - mówi z troską bocian sąsiad. Około 18, Stanisław Brzózka zadzwonił po strażaków. Ratunku bocianom z Placencji udzielili dwaj strażacy z łowickiej jednostki PSP. Stary bocian zaplątał się w gałęzie, z których zbudowane jest gniazdo, więc strażacy aby go wydobyć musieli częściowo je rozebrać, akcja trwała ponad godzinę.

Bardzo osłabionego bociana wraz z czterema młodymi, jeszcze nie opierzonymi pisklakami strażacy zawieźli do weterynarza na ul. Chełmońskiego w Łowiczu. - Stary bocian był bardzo słaby, prawdopodobnie musiał się czymś zatruci. Może jakimś opryskiem? Co mu konkretnie było, moglibyśmy ustalić, ale na podstawie kosztownych badań krwi, moczu itp. W poważnym stanie było też jedno pi-



Uratowane bocianiątka jeszcze nie potrafią chodzić ani samodzielnie jeść.

skłę - powiedziano nam w weterynarii przy Chełmońskiego. Tutaj wszystkie ptaki dostały zastrzyki wzmacniające i trafiły w opiekę rąk sióstr bernardynek w Alejach Sienkiewicza. Dorosły bociek - prawdopodobnie samica - zdechl niedługo po przewiezieniu całej piątki do bernardynek.

Łowiccy strażacy już nie pierwszy raz przywożą tu potrzebujące zwierzęta. Zimą do sióstr trafił łabędź, który nie mógł wyostać się z przerebła. Przygarnięty przed 3 lata bociek mieszka z zakonnicami do dziś, nazwały go Filip. Młode pisklaki nie będą więc na klasztornym podwórzu samotne. - Na razie maluchy są w zamkniętym pomieszczeniu, ponieważ jeszcze nie mają pierza i na dworze zmarzłyby. Karmimy je codziennie i poimy, bo same jeszcze nie umieją - powiedziała siostra doglądająca młode bociany.

Gniazdo w Placencji przez większość czasu pozostaje puste, ale... co jakiś czas zjawia się w nim zatroskany samiec. - Aż żal na niego patrzeć. Może gdyby młode powróciły do gniazda stary bocian odżyłby trochę, ale wszystkich czterech młodych nie będzie w stanie wykarmić w pojedynkę - komentuje Stanisław Brzózka.



Bocian Filip od niedawna ma czterech małych kompanów.

Policzyć boćki by je chronić

W ciągu najbliższych dni na terenie powiatu łowickiego ruszą prace inwentaryzacyjne gniazd bocianów, prowadzone pod okiem Tomasza Janiszewskiego - ornitologa, asystenta przy Katedrze Biologii na Uniwersytecie Łódzkim. Umowa w tej sprawie została podpisana w czwartek 17 czerwca. Będą to pierwsze tego typu roboty przeprowadzone w pełni profesjonalnie i na zlecenie wydziału ochrony środowiska starostwa powiatowego w Łowiczu.

Dwa lata temu podjęliśmy podobne wysiłki, by zbadać ilość stanowisk bociana białego, ale zlecieliśmy to gminom, szkołom i sołtysom, trwało to pół roku i nie spełniło naszych oczekiwań pod względem poznawczym - powiedział nam Ryszard Deluga, dyrektor

wydziału ochrony środowiska w starostwie. Zgodnie z wynikami rozpoznania, które wtedy przeprowadzono okazało się, że na terenie naszego powiatu jest ponad 200 gniazd bociana białego. Deluga sądzi jednak, że liczba ta jest zaniżona i w rzeczywistości może okazać się o około sto stanowisk wyższa. Badania, które zostaną przeprowadzone na terenie powiatu będą szczegółowe. Przez badaczy zostanie odwiedzona każda ze wsi, zostaną sprawdzone stanowiska, które są już znane, zostaną one skatalogowane na nowo, z dokładnym ustaleniem położenia gniazd w terenie, określeniem na czym są umieszczone: na słupie, drzewie, czy specjalnie skonstruowanej dla nich platformie.

W trakcie prac badawczych ustalony zostanie tak zwany sukces lęgowy naszych boćków, czyli ile spośród nich z powodzeniem wychowa młode i ile

w nich opuści gniazda. W tym przypadku także będą określane dla każdego ze stanowisk zagrożenia dotyczące młodych bocianów.

Dokumentacja, która powstanie będzie podstawą do objęcia opieką stanowisk bociana białego na terenie powiatu, będzie także dokumentem bazowym do dokonywania w przyszłości podobnych badań i śledzenia losu jego populacji oraz walki z pojawiającymi się zagrożeniami.

Tam, gdzie ptaki napotkają na nie będziemy dążyć, by przy współpracy z gminami przed kolejnym okresem lęgowym zostały one usunięte, by boćki mogły spokojnie egzystować w swoich dotąd zajmowanych siedliskach - powiedział nam Deluga. Środki na ten cel mogą pochodzić zarówno z programów Unii Europejskiej, jak i powiatowego oraz gminnych funduszy ochrony środowiska. (ib)

REKLAMA

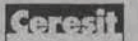
MIESZALNIA TYNKÓW AKRYLOWYCH

KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA 1-24H

✓ DUŻA GAMA KOLORÓW ✓ NISKA CENA ✓ DOBRA JAKOŚĆ

PONADTO POLECAMY:

- ❖ system dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ farby gotowe i z mieszalnika
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ styropian, wełny, folie



JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-18.00, SOBOTY 7.00-16.00

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

WYDZIAŁ ROLNICTWA I BIOLOGII Z SIEDZIBĄ W ŁOWICZU - Blichu

ogłasza nabór na rok akademicki 2004/2005 na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz

z możliwością kontynuowania nauki na 2-letnich uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

1. kierunek - ROLNICTWO - specjalność: „Agronomia i Agrobiznes” (4-letnie, 8 semestrów)
2. kierunek - OCHRONA ŚRODOWISKA (4-letnie, 8 semestrów)

Studia zaoczne są płatne

Wymagane dokumenty:

- oryginał świadectwa dojrzałości,
- podanie na odpowiednim druku (ankieta komputerowa),
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
- 3 fotografie,
- wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
- dowód opłaty rekrutacyjnej - 75 zł.

W przypadku dużej liczby kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym będzie przeprowadzony konkurs świadectw.

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU), od dnia 5 maja do 23 lipca tel. (046) 837-99-56 w godz. 8-13

Letnie Igrzyska Sportowo-rekreacyjne LZS Województwa Łódzkiego

TRZECIE MIEJSCE POWIATU ŁOWICKIEGO

Ręčno, 20 czerwca. W strugach ulewnej deszczu przyszło rywalizować sportowcom powiatu łowickiego w Letnich Igrzyskach Sportowo-Rekreacyjnych Ludowych Zespołów Sportowych Województwa Łódzkiego. W zawodach oprócz łowiczczan wystartowało trzynastu reprezentacji, które rywalizowały między sobą w trzynastu konkurencjach. Ekpa prowadzona przez **Zofię Kucharską** i **Magdalene Ochmańską** zajęła w tych zmaganiach bardzo dobre trzecie miejsce w punktacji generalnej.

BIEGI PRZELAJOWE:

Klasą dla siebie okazali się łowiccy biegacze, którzy zdominowali biegi przełajowe. Wśród pań w biegu na 2000 m zwyciężyła **Agnieszka Kwęstaz**, wśród mężczyzn na tym samym dystansie trzecie miejsce zajął **Jakub Jędrachowicz**. Bieg na 3000 metrów to popis łowiczczan, którzy zajęli dwa miejsca na podium: **Marek Szczepaniak** zajął pierwsze miejsce, a **Jacek Gardener** trzecie. Wyżej wymienione wyniki przełożyły się na klasyfikację generalną biegów przełajowych, którą łowiccy biegacze zdecydowanie wygrali zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Ponadto w drużynie Łowicza występowały: w biegu na 800 m -

Agnieszka Kwęstaz i **Małgorzata Klimkiewicz**, 1500 m - **Iwona Chojęcka** i **Anna Kolos**, 1000 m - **Łukasz Szymajda** i **Mariusz Bogucki** oraz 2000 m - **Łukasz Papuga**.

TRÓJBÓJ:

Również silną ekipę wystawili łowiczczanie w trójboju (rzut łotką, strzał do bramki, rzut do kosza). **Stanisław Kucharski**, **Grzegorz Czerbniak** i **Piotr Zabost** okazali się najlepszymi drużynowo.

PRZECIĄGANIE LINY:

Tradycyjnie czołowe miejsce zajęli łowiccy siłacze: **Stanisław Milczarek**, **Mieczysław Wojtyśiak**, **Jerzy Wałędziak**, **Krzysztof Gajek**, **Krzysztof Wodzyński** i **Sławomir Walczak**. Obrońcy tytułu sprzed roku musieli tym razem uznać wyższość drużyny z Parzęczewa i odebrać srebrne medale.

PIEKA NOŻNA:

Miłą niespodzianką sprawiły futbolistki. Po zajęciu pierwszego miejsca w grupie eliminacyjnej, spotkały się w półfinale z ekipą z Sulejowa. Po dramatycznej walce uległy dopiero w rzutach karnych. W meczu o trzecie miejsce okazały się lepsze od drużyny Żelowa. W łowickiej drużynie występowały: **Zofia Kucharska**, **Marzena Salo-**

mon, **Małgorzata Lebioda**, **Ewa Redzisz**, **Anna Kolos**, **Maria Pięta** i **Anna Wilk**.

W turnieju piłkarskim nasza męska reprezentacja zajęła miejsce dziesiąte.

PIEKA SIATKOWA:

Do rywalizacji w turnieju piłki siatkowej kobiet zgłosiło się dziesięć zespołów, a łowiczczanki zajęły czwarte miejsce. W naszej ekipie grały **Dominika Marszałek**, **Małgorzata Klimkiewicz** i **Magdalena Ochmańska**.

W turnieju siatkówki mężczyzn ekipa Łowicza przegrała w meczu eliminacyjnym i zajęła ostatecznie miejsce 5-11. W reprezentacji Łowicza grali: **Piotr Zrazek**, **Dawid Różycki** i **Jakub Jędrachowicz**.

KOSZYKÓWKA:

W turnieju koszykówki występowały trzysobowe zespoły. W rywalizacji kobiet powiat łowicki reprezentowały **Katarzyna Czekaj**, **Małgorzata Majtczak** i **Katarzyna Grzywacz** zajmując miejsce 5-6. Nieco lepiej zaprezentowali się mężczyźni (**Marek Słoma**, **Piotr Zabost** i **Marcin Kotarski**) zajmując ostatecznie czwarte miejsce.

SZTAFETA POKOLEŃ:

Dobrze w Ręcznie zaprezentowała się także łowicka „sztafeta pokoleń”: **Patryk Kucharski** - do 10 lat, **Mateusz Grzywacz** - do 15 lat, **Michał Klimczak** - do 20 lat, **Tomasz Laska** - do 30 lat, **Marek Szczepaniak** - do 40 lat, **Jacek Gardener** - do 50 lat i **Stanisław Milczarek** powyżej 50 lat.

1. Parzęczew	387
2. Sulejów	342,5
3. Łowicz	328,3
4. Żelów	324,4
5. Kleszczów	312,7
6. Wola Krzysztoporska	260,
7. Ręčno	246,7
8. Drużbie	216
9. Żarnów	196,6
10. Lipiec Rejmontowski	183,1
11. Rozprza	85,9
12. Słupia	82
13. Bełchatów	40
14. Opoczno	26

Magdalena Ochmańska

Tenis stołowy - „Leviatan Cup 2004”

Setka przy pingpongowych stołach

Łyszkowice, 1 czerwca. W budynkach Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach oraz miejscowego GOK rozegrany został I Gminny Turniej Tenisa Stołowego „Leviatan Cup 2004” z okazji Dnia Dziecka, w którym udział wzięli uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum. W zawodach wzięło udział blisko stu młodych sportowców (60. dzieci z „podstawówki” oraz 35. z gimnazjum), a na zakończenie odbyło się zorganizowane przez Leviatan w Łyszkowicach wspólne grillowanie.



W turnieju organizowanym przez UKS Łyszkowice wystartowało blisko stu młodych graczy.

SZKOŁY PODSTAWOWE:

Dziewczeta: 1. Ewa Bodek, 2. Anita Dróbkowska, 3. Katarzyna Kasperek. **Chłopcy:** 1. Wiktor Kunat, 2. Emilian Piątkowski, 3. Marek Foks.

SZKOŁY GIMNAZJALNE:

Dziewczeta: 1. Jagoda Bodek, 2. Katarzyna Milczarek, 3. Małgorzata Bryszewska. **Chłopcy:** 1. Dariusz Oraczewski, 2. Wiktor Kunat, 3. Przemysław Szymajda. **Turniej „open”:** 1. J. Bodek, 2. M. Bryszewska, 3. Dariusz Oraczewski. (p)



Marek Foks zajął trzecie miejsce.

Sport w gminie Zduny - piłka nożna

Przed nami 1. kolejka

W najbliższy weekend na boisku w Jakowicach rozpocznie się kolejna edycja Zduńskiej Piłkarskiej Ligi Szóstek. W tym roku organizujący ten turniej **Wojciech Florczak** postanowił, że zawody rozgrywane będą w dwóch formatach: „otwartej” i „lokalnej”. Po raz kolejny rozgrywana będzie także liga oldbojów.

Sobota - 3 lipca:

1. kolejka ligi „lokalnej”: godz. 14.50: Strong Man - TKM Wiskienica, godz. 15.40: Bad Boys - Pogromcy, godz. 16.30: KS Bąków - Lech Zi. Kościelny. Pauza: Lokatorzy.

1. kolejka ligi „otwartej”: godz. 17.20: Opakomet Łowicz - Mix Strugienice, godz. 18.10: Górki Łowicz - Zorza Zalesie, godz. 19.00: Bratowice Łowicz - PHU Gajek Bąków, godz. 19.50: Sąsiedzi - Sdi-KO Ważyńscy Śleszyn..

Niedziela - 4 lipca:

1. kolejka ligi oldbojów: godz. 16.00: Iskra Łażniki - Fortuna Łowicz, godz. 16.50: Agroma Łowicz - Batman Łowicz, godz. 17.40: Książek Łowicz - Ers 58 Strugienice, godz. 18.30: Afera Łowicz - PSS Społem Łowicz i godz. 19.20: Oldboy Żłaków Borowy - Oldboy Placencja. (p)



Sportowcy z Ziemi Łowickiej powrócili z pucharem za III miejsce.

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- BOAZERIA PCV, SIDING
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
 - GŁADZIE, GIPSY
 - PARKIET, MOZAIKA, DESKI PODŁOGOWE
 - WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
 - DRZWI
 - PARAPETY
 - SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 - GRES, PŁYTKI KLINKIEROWE
 - RYNNY
 - ELEKTRONARZĘDZIA
- Kleje, fugi, listwy: MAPEI, ATLAS, CERESIT

TANIE PŁYTKI DO POMIESZCZEŃ GOSPODARCZYCH

PROMOCJA

○ PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE ○ GLAZURA, TERAKOTA

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
PUNTO 1,2 3d DODATKI: poduszka powietrzna, instalacja gazowa, immobilizer, radiodzwoniacz, szyby atermiczne, szyby tylne uchylne	2000	czerwony	63 000	22 000
TIPO 1,4 DODATKI: Mult Lock, szyby atermiczne	1994	biały	138 000	7 000
UNO 1,0 3d DODATKI: hak holowniczy, immobilizer, radiodzwoniacz	1986	czerwony	149 500	4 200
SEICENTO 900 FUN DODATKI: hak holowniczy, immobilizer, radiodzwoniacz	2000	wiśnia metalik	49 300	15 800
SEICENTO 900 YOUNG DODATKI: radiodzwoniacz	2000	wiśnia metalik	107 740	14 000
SEICENTO 900 YOUNG DODATKI: autoalarm, radiodzwoniacz	1999	wiśnia metalik	46 600	14 800
SEICENTO 900 SX DODATKI: autoalarm, instalacja gazowa, hak holowniczy, immobilizer, lakier metalizowany, siedzenie tylne dzielone, szyby sterowane elektrycznie, szyby tylne uchylne; PIERWSZY WŁAŚCICIEL	1999	wiśnia metalik	120 000	14 500
CC 900 VAN	1998	czerwony	88 000	7 000
VW CADDY 1,4	1996	biały	87 000	15 000
FORD ESCORT 1,4 KOMBI DODATKI: opony zimowe, radiodzwoniacz	1992	wiśnia	152 000	8 500
VW PASSAT KOMBI 1,9 TDI DODATKI: autoalarm, szyby sterowane elektrycznie	1994	granat metalik	130 000	23 500

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, Informacje: tel. 0 601 28 34 21



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich, o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- Technika Mechaniczne i Elektryczne
 - budowa maszyn i urządzeń przemysłowych
 - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
 - elektroenergetyka
 - 3-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 4-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
 - Licea Ogólnokształcące
 - 2-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 3-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
 - Studium Policealne
 - 2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach; technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)
- ✓ baza szkół: nowe dobrze wyposażone pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
 ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
 ✓ nauka kosztuje - dlatego też oferujemy umiarkowane czesne i ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50% - żadnych dodatkowych opłat!!!
 ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
 ✓ ubezpieczenie słuchaczy w ramach wpisowego
 ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szkolnego 2004/2005 do 30 sierpnia 2004 r.
 ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz dyplom, dwie fotografie, wypełniona ankieta, kserokopia dowodu osobistego, orzeczenie lekarskie
 ✓ kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy
 ✓ do wszystkich w/w szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

99-400 Łowicz ul. Al. Sienkiewicza 62

(budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11, w dni powszednie 9.00-13.00

tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl

Piłka nożna - XII TPNJ „Zakończenie sezonu”

UDANY REWANŻ „MASTERSÓW”

Łowicz, 17 czerwca. Wręczenie pucharów i nagród dla najlepszych zespołów i zawodników w XII Turnieju Piłki Nożnej Jedenastolatków o Puchar „Nowego Łowiczana” było okazją do rozegrania na boczny boisku łowickiego Pelikana kolejnego turnieju czwartoklasistów. Tym razem do rywalizacji przystąpiły tylko cztery zespoły, a najlepszym okazał się team „Mastersów” ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu. Był to zatem udany rewanż „Siódmki”, która w tegorocznej rywalizacji jedenastolatków w hali zajęła czwarte miejsce. A kolejność pozostałych zespołów taka jak na podium: Center-4, Fortuna i Korabka.

■ **FORTUNA Dwójka - KORABKA Trójka 3:1 (1:0)**; br.: Mateusz Domińczak 2 i Mateusz Krysiak - Damian Kosiorek.

■ **CENTER-4 CLUB Czwórka - MASTERS Siódemka 3:4 (1:3)**; br.: Konrad Grenda, Tomasz Tomaszewicz i samobójcza - Konrad Kwiatkowski 2, Patryk Pędziejewski i Patryk Nieradka.

■ **KORABKA Trójka - MASTERS Siódemka 5:2 (2:2)**; br.: Damian Kosiorek 3, Konrad Szufliński i Jakub Łazęcki - Dominik Domińczak 2.

■ **FORTUNA Dwójka - CENTER-4 CLUB Czwórka 2:4 (1:3)**; br.: Mateusz



Najlepsi zawodnicy turnieju. Od lewej: Damian Kosiorek, Jacek Młczarek i Konrad Grenda.

Krysiak 2 - Tomasz Tomaszewicz 2, Konrad Grenda i Mateusz Cieśliski.

■ **KORABKA Trójka - CENTER-4 CLUB Czwórka 0:4 (0:1)**; br.: Sebastian Gładki, Tomasz Tomaszewicz, Mateusz Cieśliski i samobójcza.

■ **FORTUNA Dwójka - MASTERS Siódemka 1:2 (0:2)**; br.: Paweł Janus - Patryk Nieradka i Dominik Domińczak.

- | | | | |
|--------------------------|---|---|------|
| 1. Masters Siódemka | 3 | 6 | 8-9 |
| 2. Center-4 Club Czwórka | 3 | 6 | 11-6 |
| 3. Fortuna Dwójka | 3 | 3 | 6-7 |
| 4. Korabka Trójka | 3 | 3 | 6-9 |

Najlepszym strzelcem w zawodach okazał się **Damian Kosiorek** (Korabka), który zdobył cztery gole. Po trzy bramki strzelili: **Dominik Domińczak** (Masters), **Mateusz Tomaszewicz** (Center-4) i **Mateusz Krysiak** (Fortuna), a po dwie bramki strzelili: **Konrad Grenda** i **Mateusz Cieśliski** (obaj Center-4), **Konrad Kwiatkowski** i **Patryk Nieradka** (obaj Masters) oraz **Mateusz Domińczak** (Fortuna).

W zwycięskiej drużynie Masters Siódemka tym razem występowali: Dominik Domińczak (3), Konrad Kwiatkowski (2), Patryk Nieradka (2), Patryk Pędziejewski (1), Tomasz Zabost, Mateusz Kotus, Łukasz Klimczak, Artur Kantorek i Patryk Zalewski - nauczycielką w-f jest **Anna Kowalczyk**, a kierownikiem zespołu **Jan Kowalczyk**.

Paweł A. Doliński



Pomimo, że reprezentanci SP 7 przegrali z Korabką Trójka, ale jednak to oni cieszyli się ze zwycięstwa w zawodach.

dok. ze str. 32

Puchary, nagrody, wyróżnienia...

Po 3: Tomasz Arcab (Fortuna), Mateusz Cieśliski (Pszczółki), Patryk Kosenda (Prima), Konrad Kwiatkowski (Masters), Hubert Marszałek (Center-4), Patryk Pędziejewski (Masters) i Konrad Plichta (Fortuna), po 2: Mateusz Domińczak (Sokół), Adrian Gajewski (Pszczółki), Eryk Golan (Prima), Bartosz Grzegory (Sokół), Maciej Marciniak (Korabka), Bartek Miazek (Olimp), Kamil Pelka (Olimp), Patryk Pomianowski (Prima) i Dawid Sikora (Super) oraz po 1: Piotr Brzeziński (Prima), Krystian Jaros (Super), Artur Kantorek (Masters), Mateusz Kapica (Super), Mateusz Kosiorek (Olimp), Kazimierz Masztanowicz (Złota), Błażej Różycki (Złota), Jarosław Szymański (Zielkówka), Tomasz Tomaszewicz (Center-4) i Kamil Wierzbicki (Zielkówka).



Tradycyjnie już organizatorzy wybrali także najlepszych graczy poszczególnych zespołów.

Wybrani zostali także najlepsi zawodnicy poszczególnych ekip: **Piotr Pawłowski** (Center-4), **Mateusz Krysiak** (Fortuna), **Jakub Łazęcki** (Korabka), **Damian Janik** (Masters), **Dominik Domińczak** (Sokół), **Piotr Lis** (Olimp), **Patryk Pomianowski** (Prima), **Błażej Różycki** (Złota), **Dawid Sikora** (Super), **Mateusz Cieśliski** (Pszczółki) i **Jarosław Szymański** (Zielkówka), a nagrodę specjalną dla jednej dziewczynki w tegorocznych zawodach zdobyła **Monika Zimna** (Pszczółki).

- | | | | |
|--------------------------|----|----|------|
| 1. Center-4 Club Czwórka | 10 | 28 | 31-2 |
| 2. Fortuna Dwójka | 10 | 25 | 22-1 |
| 3. Korabka Trójka | 10 | 22 | 26-6 |
| 4. Masters Siódemka | 10 | 18 | 17-4 |

- | | | | |
|--------------------------|----|----|-------|
| 5. Sokół Dwójka | 10 | 16 | 13-11 |
| 6. Olimp Niedźwiada | 10 | 16 | 12-6 |
| 7. Prima Jedynka | 10 | 12 | 8-22 |
| 8. Złota Czwórka | 10 | 8 | 7-15 |
| 9. Super Jedynka | 10 | 7 | 9-18 |
| 10. Pszczółki Czwórka | 10 | 5 | 5-26 |
| 11. Zielkówka Zielkowiec | 10 | 1 | 2-40 |

Przypomnijmy jeszcze raz skład zwycięskiej drużyny UKS „Center-4 Club” ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu: **Mateusz Bazak** - **Konrad Grenda** (13. goli w turnieju), **Piotr Pawłowski** (7), **Bartosz Adamiak** (6), **Hubert Marszałek** (3), **Tomasz Tomaszewicz** (1), **Maciej Dyngus**, **Wojciech Duszczyk** i **Adrian Wardziak** - nauczycielem w-f jest **Artur Balik**.

(p)

Piłka nożna - Turniej Jedenastolatków o Puchar NŁ

„Czwórka” wyprzedziła „Jedynkę”

Turniej Piłki Nożnej Jedenastolatków wrócił już w tradycję Łowicza. Już dwanaście lat jest organizowany turniej, który jest jednocześnie naborem do drużyn łowickiego Pelikana. Dziś przedstawiamy aktualną tabelę wszech czasów oraz listę najlepszych strzelców. Dziś także przypominamy galerię zwycięzców tej rywalizacji.

Klasyfikacja wszech czasów strzelców TPNJ:

- 31 - **Dawid Sut** (SP Domaniewice - strzelał bramki w IX i X edycji);
 27 - **Maciej Rybus** (SP 3 - VII i VIII);
 23 - **Grzegorz Cipiński** (SP 7 - III, IV i V);
 17 - **Paweł Dziedziela** (SP 1 - VII);
 16 - **Paweł Czerwiński** (SP 1 - I), **Andrzej Osowski** (SP 4 - VII) i **Radosław Domińczak** (SP 4 - IX);
 15 - **Konrad Grenda** (SP 4 - XI i XII);
 14 - **Dawid Wróbel** (SP 1 - IX), **Wiktor Wawrzyn** (SP Domaniewice - IX i X) i **Damian Kosiorek** (SP 3 - XII);
 13 - **Marcin Grzywacz** (SP 1 - II);
 12 - **Mateusz Wójcik** (SP 3 - X);
 11 - **Wojciech Maciejak** (SP 1 - I), **Krzysztof Cipiński** (SP 7 - VII), **Tomasz Janus** (SP 2 - X), **Michał Brzozowski** (SP 3 - IX), **Mateusz Piekacz** (SP 1 - IX), **Michał Felczyński** (SP 4 - IX i X), **Michał Marcinowski** (SP 4 - IX i X), **Piotr Pawłowski** (SP 4 - XI i XII) i **Mateusz Krysiak** (SP 2 - XI i XII);
 10 - **Cezary Multan** (SP 1 - III), **Michał Ostapowicz** (SP 1 - XI), **Damian Janik** (SP 7 - XI i XII);
 9 - **Jarosław Domińczak** (SP 1 - VI), **Błażej Golis** (SP 4 - IV), **Rafał Wojciechowski** (SP 4 - IV), **Michał Kołaczyński** (SP 7 - III), **Mateusz Piechowski** (SP 3 - IX), **Bartosz Włuczynski** (SP 4 -

- VIII) i **Jakub Łazęcki** (SP 3 - XII);
 8 - **Norbert Zwierz** (SP 4 - IV), **Emil Ostaszewski** (SP Bednary - IX), **Marcin Mrozowicz** (SP 6 - VIII), **Mateusz Wróbel** (SP Domaniewice - IX i X) i **Bartosz Ciesielski** (SP 4 - IX i X), **Jakub Czerbniak** (SP 7 - XI) i **Adam Pietrzak** (SP 4 - XI);
 7 - **Przemysław Urbanek** (SP 7 - V), **Sebastian Czajka** (SP 3 - VI), **Tomasz Wasilewski** (SP 7 - VII), **Adam Charząka** (SP 3 - VII), **Kamil Polak** (SP 1 - VII), **Dominik Świercz** (SP 7 - VIII), **Tobiasz Sójkowski** (SP 1 - X), **Paweł Janus** (SP Bąków - XII) i **Piotr Lis** (SP Niedźwiada - XII).

Tabela wszech czasów TPNJ:			
1. SP 4 I Łowicz (2)	102	198	202-75
2. SP 1 I Łowicz (1)	102	197	190-87
3. SP 7 I Łowicz (3)	97	169	146-71
4. SP 3 Łowicz (4)	83	155	147-79
5. SP 2 I Łowicz (5)	90	115	113-99
6. SP 1 II Łowicz (6)	63	79	58-95
7. SP 4 II Łowicz (7)	82	79	65-134
8. SP 6 I Łowicz (8)	53	55	44-78
9. SP Domaniewice I (9)	22	51	58-9
10. SP 4 III Łowicz (10)	58	37	28-115
11. SP 2 II Łowicz (14)	34	27	24-59
12. SP Domaniewice II (11)	22	22	6-30
13. SP Bednary (12)	12	19	14-8
14. SP Niedźwiada (-)	10	16	12-6
15. Pijarska SP-KP (13)	21	15	10-41
16. SP 1 III Łowicz (15)	9	10	8-10
17. SP 4 IV Łowicz (16)	12	10	10-14
18. SP 6 II Łowicz (17)	9	9	7-12
19. SP 7 II Łowicz (18)	8	6	8-19
20. SP 4 V Łowicz (19)	12	3	6-44
21. SP Zielkowiec (-)	1	1	2-40

Uwaga: W tabeli nie uwzględniono są wyniki z I edycji. W pierwszych trzech edycjach za zwycięstwo przyznawano 2. punkty.

Zwycięzcy Turnieju Piłki Nożnej Jedenastolatków o Puchar Nowego Łowiczana

1. 1992	rocznik 1981	Stefański	SP 1 Łowicz	Kuczyński	Paweł Czerwiński (SP 1)
2. 1993	rocznik 1982	Plichta	SP 1 Łowicz	Roźniata	Marcin Grzywacz (SP 1)
3. 1995	rocznik 1984	Balik	SP 1 Łowicz	Roźniata	Cezary Multan (SP 1)
4. 1996	rocznik 1985	Stefański	SP 7 Łowicz	Łaziński	Grzegorz Cipiński (SP 7)
5. 1997	rocznik 1986	Łon	SP 7 Łowicz	Łaziński	Grzegorz Cipiński (SP 7)
6. 1998	rocznik 1987	Fiutkowski	SP 1 Łowicz	Gardener	Jarosław Domińczak (SP 1)
7. 1999	rocznik 1988	Plichta	SP 4 Łowicz	Doliński	Paweł Dziedziela (SP 1)
8. 2000	rocznik 1989	Zajac	SP 3 Łowicz	Karmelita	Maciej Rybus (SP 3)
9. 2001	rocznik 1990	Fiutkowski	SP 3 Łowicz	Karmelita	Radosław Domińczak (SP 4)
10. 2002	rocznik 1991	Balik	SP 4 Łowicz	Doliński	Dawid Sut (SP Domaniewice)
11. 2003	rocznik 1992	Balik	SP 2 Łowicz	Malangiewicz	Michał Ostapowicz (SP 1)
12. 2004	rocznik 1993	Plichta	SP 4 Łowicz	Balik	Damian Kosiorek (SP 3)

W kolejnych kolumnach podajemy: kolejny turniej, rocznik, który uczestniczył w zawodach, trener organizujący, szkoła, która wygrała, nazwisko opiekuna i króla strzelców.

dok. ze str. 32

Weterani w finale z Chłopcami

BOY's - WETERANI Głowno 1:2 (15:13, 16:18, 13:15). Mecze repasażowe - I runda: KŁOSY - NOWA SIŁA 11:21, UNITED STREET - DZI-KOŚ-Ć 19:21, DESPE - KSIĘŻAK 21:6. Mecze repasażowe - II runda: PROFESJONALIŚCI - NOWA SIŁA 0:2 (8:15, 11:15), DZI-KOŚ-Ć - KSIĘŻAK 2:0 (15:12, 15:7). Mecze repasażowe - III runda: BOY's - NOWA SIŁA 1:2 (15:8, 8:15, 5:15), ANSER - DZI-KOŚ-Ć 2:1 (5:15, 15:12, 15:12). Mecze półfinałowe: CHŁOPCY - NOWA SIŁA 0:2 (9:15, 8:15), WETERANI Głowno - ANSER 2:0 (15:7, 15:9). Mecz o 3. miejsce: ANSER - NOWA SIŁA 2:0 (15:13, 15:10). Mecz o 1. miejsce: CHŁOPCY - WETERANI Głowno 1:2 (15:11, 7:15, 13:15).

KLASYFIKACJA PO 2. TURNIEJU:

1. Witold Dzik (Anser)	216
Bogdan Kośmider (Anser)	216
3. Tomasz Słoma (Plaża / Chłopcy)	211
4. Zbigniew Sowiński (Sprytno/Nowa)	173
5. Michał Stepiński (Stemple)	160
Robert Stepiński (Stemple)	160
7. Hubert Laska (Profesjoniści)	151

- | | |
|--|-----|
| Piotr Daszczyński (Profesjoniści) | 151 |
| 9. Katarzyna Dymek (Dzi-koś-ć) | 146 |
| Michał Kośmider (Dzi-koś-ć) | 146 |
| 11. Andrzej Lewandowski (No Name) | 144 |
| Marcin Moszczyński (No Name) | 144 |
| 13. Szymon Wójcik (Dziki Belfer) | 141 |
| 14. Karol Parys (United Street) | 124 |
| Marcin Podrażka (United Street) | 124 |
| 16. Robert Goździk (Plaża) | 112 |
| 17. Władysław Gawroński (Weterani) | 110 |
| Mirosław Godziszewski (Weterani) | 110 |
| 19. Górski Kamil (Chłopcy) | 99 |
| 20. Zbigniew Łaziński (Sprytno Zbysie) | 96 |
| 21. Karol Joachimek (Boy's) | 66 |
| Piotr Sukiennik (Boy's) | 66 |
| 23. Tomasz Kwiatkowski (OSK) | 64 |
| Sebastian Bieguszewski (OSK) | 64 |
| Adrian Słomski (Canalios) | 64 |
| Łukasz Grącki (Canalios) | 64 |
| Jarosław Woźniak (Dzik' f'elfer) | 64 |
| 28. Ewa Gazdowska (Przyszość) | 48 |
| Joanna Dobrogost (Przyszość) | 48 |
| 30. Joanna Kruszyńska (Despe) | 44 |
| Halina Russek (Despe) | 44 |
| Włodzimierz Kłos (Kłosy) | 44 |
| Wojciech Więckowski (Kłosy) | 44 |



Trener Artur Balik.

Koszykówka - Mistrzostwa Polski Szkół Podstawowych

„SIÓDEMKA” WŚRÓD NAJLEPSZYCH W POLSCE

Inowrocław, 18-20 czerwca. Po dużym sukcesie, jakim było zdobycie mistrzostwa województwa łódzkiego w mini koszykówce, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 pojechali do Inowrocławia, by tam spróbować sił z najmocniejszymi ekipami w Polsce. Podopieczni trenera **Zbigniewa Łazińskiego** zdawali sobie sprawę, że tu będzie poziom bardzo wysoki. Ekipa „Siódemki” nie należała do najmocniejszych, bowiem była drużyną, w której połowa zawodników to koszykarze z młodszego rocznika. Trzon reprezentacji stanowili koszykarze UMKS „Książak”, jednak część zawodników z tej drużyny jest z innych szkół i to miało jednak decydujące znaczenie. Rywale to przede wszystkim sportowe klasy z mocnych koszykarskich ośrodków. Łowiczanie w swojej grupie przegrali trzy mecze, a system rozgrywek był tak skonstruowany, że mogli już grać wtedy tylko o dziesiąte miejsce.

W pierwszym spotkaniu z SP 35 Szczecin uczniowie „Siódemki” byli bardzo blisko zwycięstwa. Jeszcze na 2. minuty przed końcem meczu był remis 25:25. Jednak o wyniku zdecydowała końcówka, w której lepiej trafiali przeciwnicy i wygrali 53:27. Po czterdziestominutowym odpoczynku łowiczanie musieli zagrać z ekipą ze Zgorzelec i tu zmęczenie dało się we znaki. SP 7 przegrała bardzo wyraźnie, grając w osłabionym składzie, bez kontuzjowanych **Dominika Pawlaka** i **Radka Wilka**.



W turnieju wzięło udział jedenaście ekip.

(1:14, 0:16, 6:13, 5:10); pkt.: Maciej Piekłak 5, Bartłomiej Zaremba 5 i Łukasz Styczyński 2.

■ SP 1 Ostrów Wielkopolski - SP 5 Zgorzelec 31:33

■ SP 7 Łowicz - SP 1 Ostrów Wielkopolski 14:35 (6:8, 2:5, 2:10, 4:12); pkt.: Radosław Wilk 4, Maciej Piekłak 4, Dominik Pawlak 2, Bartłomiej Zaremba 2 i Maciej Szychowski 2.

■ SP 35 Szczecin - SP 5 Zgorzelec 32:51

4:5, 4:4, 6:7); pkt.: Maciej Piekłak 8, Michał Szychowski 4, Radosław Wilk 3, Adrian Tarka 2, Dominik Pawlak 2, Kamil Domińczak 2, Łukasz Styczyński 1.

RUNDA FINAŁOWA:

■ SP 10 Łomża - SP 5 Zgorzelec 43:38

■ SP 10 Słupsk - SP 1 Ostrów Wlkp. 32:31

■ SP 5 Zgorzelec - SP 11 Inowrocław 20:25

■ SP 10 Łomża - SP 1 Ostrów Wlkp. 31:27

■ SP 10 Słupsk - SP 5 Zgorzelec 33:31

■ SP 1 Ostrów Wlkp. - SP 11 Inowrocław 25:37

■ SP 10 Łomża - SP 1 Elbląg 32:33

■ SP 10 Słupsk - SP 11 Inowrocław 27:29

■ SP 5 Zgorzelec - SP 1 Elbląg 29:31

■ SP 10 Łomża - SP 11 Inowrocław 23:43

■ SP 10 Słupsk - SP 1 Elbląg 31:36

■ SP 1 Ostrów Wlkp. - SP 1 Elbląg 19:12

OSTATECZNA KOLEJNOŚĆ:

1. SP 11 Inowrocław	5	10	134:95
2. SP 1 Elbląg	5	8	134:143
3. SP 10 Łomża	5	5	175:184
4. SP 10 Słupsk	5	7	163:173
5. SP 5 Zgorzelec	5	6	149:163
6. SP 1 Ostrów Wlkp.	5	6	133:144
7. SP 88 Kraków	4	6	63:99
8. SP 1 Przeworsk	5	7	75:113
9. SP 35 Szczecin	5	6	98:113
10. SP 7 Łowicz	4	5	74:143
11. SP 8 Brzeg	4	4	105:132

W reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu występowali: Maciej Piekłak (21 punktów w turnieju), Radosław Wilk (17), Bartłomiej Zaremba (9), Michał Szychowski (8), Dominik Pawlak (6), Adrian Tarka (5), Kamil Domińczak (3), Łukasz Styczyński (3), Maciej Szychowski (2), Krzysztof Zieliński i Adam Tworek - nauczycielem w-f i trener w UMKS Książak jest **Zbigniew Łaziński**, a kierownikiem drużyny był **Marcin Piekłak**.

(z)



W Inowrocławiu łowiczanie wygrali tylko jeden mecz...

Następnego dnia koszykarze z naszego miasta grali z SP 1 Ostrów Wlkp. Dzielnie trzymali się do przerwy, kiedy to do rywala tracili tylko pięć oczek (8:13).

W niedzielę „Siódemka” grała o 10. miejsce i tu po bardzo zaciętym boju pokonała SP 8 Brzeg 22:20. Zatem łowiczanie wrócili do domu z jednym zwycięstwem.

Najlepszym graczem w zespole był **Maciej Piekłak**, który w całym turnieju zdobył dla drużyny 21. punktów. W fazie finałowej zagrało sześć zespołów „każdy z każdym” z zaliczeniem gier grupowych i poziom był bardzo wyrównany. Ostatecznie zwycięzcami turnieju okazali się gospodarze zawodów, którzy nie przegrali żadnego spotkania.

GRUPA A:

■ SP 10 Słupsk - SP 8 Brzeg 41:28

■ SP 10 Łomża - SP 1 Przeworsk 57:27

■ SP 10 Słupsk - SP 10 Łomża 43:46

■ SP 10 Łomża - SP 8 Brzeg 41:35

■ SP 10 Słupsk - SP 1 Przeworsk 34:20

■ SP 8 Brzeg - SP 1 Przeworsk 22:28

1. SP 10 Łomża	3	6	144:105
2. SP 10 Słupsk	3	5	118:94
3. SP 1 Przeworsk	3	4	75:113
4. SP 8 Brzeg	3	3	85:110

GRUPA B:

■ SP 1 Ostrów Wielkopolski - SP 35 Szczecin 35:31

■ SP 7 Łowicz - SP 35 Szczecin 27:35 (8:2, 7:13, 6:8, 5:12); pkt.: Radosław Wilk 10, Maciej Piekłak 4, Michał Szychowski 4, Adrian Tarka 3, Dominik Pawlak 2, Bartłomiej Zaremba 2, Kamil Domińczak 1, Maciej Szychowski, Łukasz Styczyński, Krzysztof Zieliński i Adam Tworek.

■ SP 7 Łowicz - SP 5 Zgorzelec 12:53

1. SP 5 Zgorzelec	3	6	137:75
2. SP 1 Ostrów Wlkp.	3	5	102:78
3. SP 35 Szczecin	3	4	98:113
4. SP 7 Łowicz	3	3	52:123

GRUPA C:

■ SP 11 Inowrocław - SP 1 Elbląg 32:23

■ SP 11 Inowrocław - SP 88 Kraków 57:30

■ SP 88 Kraków - SP 1 Elbląg 33:47

1. SP 11 Inowrocław 2 4 89:53

2. SP 1 Elbląg 2 3 65:65

3. SP 88 Kraków 2 2 63:99

MECZ O 10. MIEJSCE:

■ SP 7 Łowicz - SP 8 Brzeg 22:20 (6:6,



Wszyscy zawodnicy mogli także skorzystać z basenu.

Dzień Sportu w Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu

Goście na podsumowaniu

Łowicz, 23 czerwca. Na dwa dni przed zakończeniem roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu odbyła się uroczystość podsumowująca tegoroczne sportowe osiągnięcia uczniów tej placówki. Gośćmi honorowymi byli prof. **Seweryn Sulisz** ze stołecznego AWF, który wraz ze **Stanisławem Bieguszewskim** koordynują wśród łowickich piątoklasistów projekt „Działania szkoły na rzecz podejmowania przez uczniów własnej aktywności ruchowej”, szef łowickiego sportu - **Zbigniew Kuczyński** (dyrektor OSiR) oraz absolwent „czwórki” - **Robert Wilk**, piłkarz, były reprezentant Polski i zawodnik wielu pierwszoligowych klubów, a obecnie kapitan łowickiego Pelikana. Tego dnia młodzi sportowcy z SP 4 zostali uhonorowani dyplomami i nagrodami zarówno za sportowe sukcesy w mistrzostwach miasta, powiatu, rejonu i województwa, jak i za wspomniany już program...

Później odbyła się wspólna rozgrzewka przy muzyce i uczniowie klas IV-VI przystąpili do rywalizacji międzyklasowej...

KLASY IV:

Rywalizacja czwartoklasistów obejmowała część szybkościową i siłową. Najpierw rozegrana została sztafeta wahadłowa, w której na dystansie 10x50 m rywalizowało po pięć dziewcząt i chłopców z każdej z czterech klas. Najlepszy wynik osiągnęła klasa IV c - 1:23,68 min, a dalsze miejsca zajęły: 2. IV b - 1:24,58 min, 3. IV d - 1:26,87 min, 4. IV a - 1:29,64 min.

W drugiej części odbył się turniej przeciągania liny, który rozgrywano systemem „każdy z każdym” - mecz i rewanż. Ostatecznie najlepszą znowu okazali się młodzi „siłacze” z klasy IV c, którzy podobnie jak uczniowie klasy IV b wygrali cztery z sześciu ciągnięć, a dalsze miejsca zajęły ekipy IV a - 3 i IV d - 1.

1. Klasa IV c	8
2. Klasa IV b	7
3. Klasa IV a	4
4. Klasa IV d	3



Najlepsza z klas czwartych - IV c.

W zwycięskiej reprezentacji klasy IV c występowali: Gabriela Mróz, Maja Podrażka, Paulina Gawinek, Katarzyna Gładka, Monika Igielska, Hubert Marszałek, Marcin Dróżka, Sebastian Gładki, Mateusz Krysiak, Dariusz Łabędowicz, Krystian Musielak, Damian Solarek i Tomasz Tomaszewicz - wychowawczynią klasy jest **Wiesława Skrzypińska**.

KLASY V:

Dziewczeta:

Trzy zespoły przystąpiły do rywalizacji „pod siatką” (klasa V c tego dnia przebywała jeszcze na „zielonej szkole”), a turniej zakończył się zwycięstwem siatkarek z klasy V a.

■ Klasa V a - Klasa V b 2:1 (9:15, 15:10, 15:5)

■ Klasa V b - Klasa V d 0:2 (21:23, 11:15)

■ Klasa V d - Klasa V a 0:2 (6:15, 9:15)

1. Klasa V a	2	4	4:1
2. Klasa V d	2	3	2:2
3. Klasa V b	2	2	1:4

Triumfatorkami okazały się uczennice klasy V a, a w zespole tym grały: Milena Rolička, Daria Kucińska, Agnieszka Dylik, Agnieszka Wójcik, Klaudia Bura i Agnieszka Stokowska - wychowawczynią klasy jest **Małgorzata Pegoda**.



W piłce nożnej wygrała klasa VI d.

Chłopcy:

Także trzy zespoły rywalizowały w turnieju piłkarskim, a pewne zwycięstwa zanotowała drużyna z klasy V d, która odniosła dwie trzybramkowe wygrane.

■ Klasa V b - Klasa V a 4:0; br.: Robert Jarzębski 2 i Adam Pietrzak 2.

■ Klasa V a - Klasa V d 0:3; br.: Wojciech Wójcik, Radek Dymek i Alan Oniszk.

■ Klasa V d - Klasa V b 3:0; br.: Łukasz Głowacki, Radek Dymek i Alan Oniszk.

1. Klasa V d	2	6	6:0
2. Klasa V b	2	3	4:3
3. Klasa V a	2	0	0:7

Zwycięzcami w piłkarskim turnieju piątoklasistów zostali futboliści z klasy V d: Kamil Krzewik - Radosław Dymek (2), Alan Oniszk (2), Wojciech Wójcik (1), Łukasz Głowacki (1), Paweł Wojciechowski i Radosław Kwiatkowski - wychowawczynią klasy jest **Małgorzata Dolińska**.

KLASY VI:

Dziewczeta:

Tylko dwie klasy przystąpiły do rywalizacji w siatkarskim turnieju szóstoklasistek, a w jedynym meczu dziewczęta z klasy VI c pokonały w trzysetowym pojedynku swoje rywalki z VI d.

■ Klasa VI c - Klasa VI d 2:1 (15:12, 6:15, 15:5)

1. Klasa VI c	1	2	2:1
2. Klasa VI d	1	1	1:2

Zwycięska drużyna klasy VI c występowała w składzie: Agata Pastwa, Ewelina Błaszczak, Małgorzata Malarska, Milena Bartnik, Martyna Placheta i Karolina Maliszewska oraz Anna Rokička i Monika Kwiatkowska - wychowawczynią klasy jest **Jolanta Drazikowska**.

Chłopcy:

Komplet czterech zespołów wziął udział w piłkarskim turnieju szóstoklasistów, a każda z ekip rozegrała po trzy spotkania.

■ Klasa VI b - Klasa VI d 0:2; br.: Michał Felczyński i Rafał Zieliński.

■ Klasa VI a - Klasa VI c 5:0; br.: Bogumił Pawlak 2, Daniel Mika, Jarosław Rusek i samobójcza.

■ Klasa VI a - Klasa VI d 2:4; br.: Bogumił Pawlak 2 - Rafał Zieliński 2, Michał Felczyński i Patryk Krzeszewski.

■ Klasa VI b - Klasa VI c 5:0; br.: Wojciech Wójcik 4 i Sebastian Ratajczyk.

■ Klasa VI c - Klasa VI d 0:3; br.: Rafał Zieliński 2 i Bartosz Ciesielski.

■ Klasa VI a - Klasa VI b 2:1; br.: Bogumił Pawlak 2 i Jarosław Rusek - Sebastian Ratajczyk.

1. Klasa VI d	3	9	9:2
2. Klasa VI a	3	6	9:5
3. Klasa VI b	3	3	6:4
4. Klasa VI c	3	0	0:13

Zgodnie z przewidywaniami turniej szóstoklasistów zakończył się wygraną zdecydowanych faworytów z klasy VI d, a w zespole tym grali: Michał Marcinowski - Rafał Zieliński (który jednocześnie z pięcioma bramkami okazał się „królem strzelców” w turnieju), Michał Felczyński (2), Patryk Krzeszewski (1), Bartosz Ciesielski (1) i Tomasz Gajda - wychowawczynią klasy jest **Barbara Wijatyk-Lebiada**.

MECZ PIŁKI SIATKOWEJ:

■ NAUCZYCIELE - UCZNIOWIE 2:3 (25:15, 18:25, 10:25, 25:11, 8:15)

Nauczyciele: Joanna Sosnowska, Justyna Rybus, Beata Kucińska, Artur Bałik i Paweł Doliński.

Uczniowie: Rafał Zieliński, Jarek Rusek, Bartosz Ciesielski, Michał Felczyński, Michał Marcinowski i Patryk Krzeszewski.

Na podsumowanie na otwartym boisku do piłki siatkowej odbył się pojedynek nauczycieli i uczniów „czwórki”. Po meczu pełnym dramaturgii, więcej sił w piątym secie zachowali ci drudzy wygrywając w meczu ze swoimi nauczycielami.

(p)

Piłka nożna - podsumowanie gry KS Pelikan w mazowieckiej III lidze w sezonie 2003/2004

TEN SEZON BYŁ PO PROSTU BARDZO ZŁY

Nie ulega jednak wątpliwości, że ten sezon był bardzo zły w naszym wykonaniu. Drużyna grała słabo i tak na prawdę na palcach jednej ręki można policzyć te lepsze momenty. Nie tego się spodziewaliśmy, zwłaszcza, że w przed sezonem pojawiło się wielu optymistów liczących na podium na finiszu rozgrywek...

gowej poziom. Nie było też bramkarzy, bo oprócz Rafała Gosposia Łowicz opuścił Robert Nowogórski, a Maciek Sowiński najpierw też szukał innego pracodawcy a potem nie mógł grać z powodu kontuzji. Mimo wszystko liczyliśmy na zwycięstwa i grę podobną jak na wiosnę 2003 roku.

■ RUNDA JESIENNA

To był prawdziwy koszmar. Już pierwszy derbowy mecz z Unią pokazał, że jest źle. Nie mieliśmy nie tylko odpowiednich młodzieżowców, ale i w ogóle drużyny. Trener Bańkosz szukał optymalnego zestawienia, wciąż eksperymentował stawiając na zupełnych „żółtodziobów” (Piotr Sekuła czy Sylwester Knera). W efekcie w pierwszych sześciu kolejkach nie zdobyliśmy punktu (!). Dostawiliśmy łanie na własnym terenie (z Radomiakiem - 2:4, z Kozienicami 1:3, z Drwęcą 0:2), co do tej pory rzadko się zdarzało drużynie z ulicy Starzyńskiego. Trzeba było zmiany trenera (Sławomir Ryszkiewicz) i nowego „młodzieżowca” gracza (Sebastian Wrzesiński) by coś drgnęło. Wygraliśmy z Mlekovitą, Pogonią, Warmią (5:1), remisując na pożegnanie z obecnym drugoligowcem, Mławą, 1:1. I choć rundę kończyliśmy na miejscu spadkowym, kibice liczyli, że po wzmocnieniach Pelikan utrzyma się w III lidze.

■ RUNDA WIOSENNA

Działacze postarali się w nowych graczach, rezygnując jednocześnie z usług Dariusza Nowackiego, Adama Paluszka, Roberta Stankiewicza i Grzegorza Krysiaka. W ich miejsce potwierdzono do gry Piotra Bazlera, Michała Osińskiego, Rafała Kubiaka, Marcina Polcia, Łukasza Znyka i Tomasa Stanisławskiego. I choć sparingi na ogół nie napawały optymizmem, start rundy rewanżowej był znakomity - dwa zwycięstwa wprawdzie skromne bo po 1:0 - pozwoliły uwierzyć, że już mamy kłopoty za sobą. Ale potem bram-



Po tym składzie obiecywaliśmy sobie wszyscy znacznie więcej. Okazało się, że łowiczanie stać było tylko na walkę o utrzymanie...

kowało i skuteczności i trochę szczęścia (choćby w wyjazdowych meczach z Drwęcą czy Warmią) i przy zwycięstwach rywali znów zaczął się marsz w dół. Prawdziwymi horrorami raczyli nas nasi gracze w końcówce rundy - zwycięskie na szczęście mecze z Pogonią w Zduńskiej Woli czy z Polonią i Mlekovitą u siebie, mogły przyprawić co wrażliwszych kibiców o zawal serca. Ostatecznie zabrakło punktu by prześcignąć Stal Głowno i tuż po zakończeniu sezonu świętować utrzymanie.

■ NAJLEPSZY PIŁKARZ

W tym sezonie nie było wątpliwości, co do wyboru takowego. Najrowniej grał niezawodny Robert Wilk. Nie tylko był motorem napędowym zespołu ale i jego najlepszym strzelcem, co jak na pomocnika jest sporym osiągnięciem. Nasz kapitan mógł służyć przykładem zaangażowania i ambicji w każdym meczu. Czasami niestety przesadzał z walką i stąd sporo żółtych kartoników na jego koncie. Nie wyobrażam sobie co by było z Pelikaniem gdyby nie Robert.

Bardzo dobry sezon miał również Tomek Styszko. Przez wielu już skreślony udowodnił, że wciąż jest niezwykle ważnym graczem „Ptaków”, a gole z Głownem czy Polonią Elbląg to najważniejsze trafienia w karierze popularnego „Sitarza”.

Z kolei w rundzie wiosennej pokazał się Osiński. Michał był najbardziej błyskotliwym piłkarzem Pelikana. Boję się tylko, że z takimi umiejętnościami technicznymi, motoryką, uderzeniem, bez problemu znajdzie sobie pracodawcę w wyższych klasach rozgrywkowych.

■ NAJLEPSZY MECZ

Wybór nie był trudny, bo i tych dobrych meczów nie było zbyt wiele. Wybrałem zwycięskie derby z Głownem (2:0), choć wielu uważa, że Skierniewicach graliśmy lepiej. Jednak to mecz z podopiecznym trenera Andrzeja Kretka był dla nas bardzo ważny w kontekście walki o utrzymanie. Zagraliśmy agresywnie, dobrze z tyłu (wreszcie...), zasłużenie wygrywając.

■ NAJSŁABSZY MECZ

Tych słabych było sporo. Mnie najbardziej zdołował przegrany u siebie 2:4 pojedynek z Radomiakiem. To co w tym meczu wyprawiał grający na stoperze

Krysiak nie było nawet poziomem piątoligowym. W drużynie działało się źle i trzeba było szybko coś zmieniać.

■ TRENER

Wiesław Bańkosz to inteligentny człowiek i niewątpliwie fachowiec w swojej dziedzinie. Udowodnił wiosną 2003 roku, że potrafi poukładać drużynę i odpowiednio ją przygotować do sezonu. Czego więc zabrakło, że kolejne rozgrywki graliśmy tak beznadziejnie? Wydaje się, że powinien dokooptować dwóch, może trzech nowych graczy. Testował wielu piłkarzy (po co Tomasz Szajkowski przygotowywał się z Pelikaniem cały okres przygotowawczy skoro go nie widziano w zespole?), ale poza Krysiakiem nikt nowy do Łowicza nie zawiązał. No i to co wspominałem - po trzech porażkach zaczęły się niezrozumiałe zupełnie eksperymenty w składzie a piłkarze zmieniali swoje pozycje na boisku. Trzeba było „nowej mioty” i wybór padł na znanego już nad Bzurą Sławomira Ryszkiewicza. Ten od razu zaczął zdobywać punkty i wiosną biało-zieloni już nie byli najsłabszym po Pogoni Zduńska Wola zespołem III ligi. Niewątpliwie Ryszkiewicz pomógł klubowi w walce o pozostanie w lidze - zdobył wszystkie punkty jakie „Ptaki” miały na finiszu rozgrywek. I dlatego należą mu się słowa podziękowania. Nie ustrzegł też się jednak błędów - niepotrzebne ro-

tacje w składzie (zwłaszcza w obronie) powodowały bolesne wyjazdowe porażki.

Wydaje się, że za bardzo również wierzył w formę Kubiaka, który często przebywał na boisku i...tyle. Bo żadnego pożytku z tego gracza nie było. Za rzadko z kolei w składzie widział Tomka Rembowski, który pokazał w końcówce sezonu, że jest nie tylko dublerem. Podobnie rzecz ma się z Jarkiem Taflńskim. Ryszkiewicz wykonał jednak to co sobie założył i chwala mu za to. Czy będzie dalej trenerem „Ptaków”? Raczej nie.

■ NOWY SEZON

Nowy sezon - nowi gracze i przede wszystkim nowy trener. Wiadomo, że nie będzie przy Starzyńskiego Wrzesińskiego. Odejdą prawdopodobnie również Kubiak, Osiński, Stanisławski. Nie wiadomo co dalej z Bazlerem, Polciem. W Łowiczu potrzebni więc są napastnik (-cy), pomocnik (-cy), obrońca (-cy). Nie zapominajmy też o młodzieżowcach. Trzeba szybko szukać poważnych kandydatów. Ale zacząć należy od trenera. Czyżby po raz kolejny w klubie, jak niesie plotka, pojawił się Zbigniew Niewiarowski? Nie sądzę. Ale decyzje należy podejmować jak najszybciej. Bo jeśli utrzymamy się w III lidze, to nie chciałbym w nowym sezonie znów do końca być niepewnym utrzymania. (BoB)

szłym. Odszedł ze składu Sławomir Lewicki i przede wszystkim Robert Rzczycki, ale na jego pozycji miał grać teoretycznie lepszy Grzegorz Krysiak. Mieliśmy mieć dobry zespół oparty na sprawdzonych, doświadczonych graczach i łowickiej młodzieży. Tyle tylko, że okazało się, że źle w klubie zinterpretowano przepis o młodzieżowcach i w Pelikanie nie było odpowiednich rocznikowo graczy prezentujących trzecioli-



Trener Sławomir Ryszkiewicz.

Piłka nożna - baraże o awans / utrzymanie się w II lidze

Stasiak-KSZO i Radomiak zagrają w II lidze

Wyniki spotkań barażowych o II ligę okazały się korzystne dla Pelikana. Na drugim froncie znalazły się ostatecznie zarówno Stasiak-KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (po zwycięstwie z Unią Janikowo 2:0 po dwóch karnych Zbyszka Czerbniaka), jak i Radomiak Radom, który ograł ostatecznie w dwumeczu Tłoki Gorzyce (na trzy minuty przed końcem Radomianie przegrywali jeszcze 0:2 i ten wynik premiował Tłoki).

Wyniki te ucieszyły piłkarzy, działaczy i kibiców Pelikana, ale równocześnie przedłużyły nadzieje na III-ligowy byt zarówno dla Mlekovity Wysokie Mazowieckie, jak i Polonii/Olimpii Elbląg. Okazuje się bowiem, że wobec identycznych wyników uzyskanych w dwumeczu tych drużyn i równej liczby punktów na finiszu rozgrywek sezonu 2003/2004 konieczne będzie rozegranie kolejnego barażu. Odbędzie się on w najbliższą sobotę 3 lipca 2004 roku na stadionie łódzkiego ŁKS, a mecz rozpocznie się o godz. 17.00.

MECZE BARAŻOWE:

■ **TŁOKI Gorzyce - RADOMIAK Radom 2:1 (0:0)**; br.: Marek Kusiak (68) i Wojciech Fabianowski (83) - Bogumił Sobieska (87).

W pierwszym meczu Radomiak wygrał 3:1. Awans Radomiaka.

■ **STASIAK/KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - UNIA Janikowo 2:0 (0:0)**; br.: Zbigniew Czerbniak 2 (70 karny i 89 karny).

W pierwszym meczu padł remis 0:0. Utrzymanie Stasiaka/KSZO.

■ **RUCH Chorzów - STAL Rzeszów 2:0 (1:0)**; br.: Artur Błażejowski 2 (37 i 80).

W pierwszym meczu 1:1. Utrzymanie Ruchu.

■ **ARKA Gdynia - ŚLĄSK Wrocław 2:1 (1:0)**; br.: Robert Dymkowski 2 (28 i 64) - Michał Wróbel (47).

W pierwszym meczu 0:0. Utrzymanie Arki.



Jednym z najlepszych był zwycięski mecz z Unią (1:0).



Za nami już dwunasta edycja rywalizacji czwartoklasistów o puchar Nt.

Piłka nożna - XII Turniej Jedenastolatków o Puchar Nowego Łowiczana

PUCHARY, NAGRODY, WYRÓŻNIENIA...

Łowicz, 17 czerwca. Za nami XII edycja Turnieju Piłki Nożnej Jedenastolatków o Puchar Nowego Łowiczana... Przyniosła ona zwycięstwo ekipie Uczniowskiego Klubu Sportowego „Center-4 Club” ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu. Podopieczni **Artura Balika** odnieśli w tym sezonie dziewięć zwycięstw i tylko raz zremisowali (z Mastersem Siódemka). Trzy punkty mniej zgromadziła Fortuna Dwójka (nauczycielka w-f - **Marzena Malangiewicz**, kie-

rownik zespołu - **Leszek Plichta**), a kolejne trzy punkty zdobyli młodzi gracze UKS Korabka Trójka (nauczyciel w-f **Sławomir Karmelita**). Zespoły te otrzymały puchary ufundowane przez naszą redakcję.

Tradycyjnie rozdawane były także statuetki dla najlepszych zawodników turnieju. Najlepszym zawodnikiem wybrany został **Konrad Grenda** (Center-4), najlepszym bramkarzem występujący w Fortunie uczeń SP Dąbkowice - **Jacek Milcz-**

rek, a najlepszym strzelcem w turnieju został ostatecznie **Damian Kosiorek** (Korabka), który zdobył łącznie czternaście goli. Jedną bramkę mniej strzelił **Konrad Grenda** (Center-4), po dziewięć: **Damian Janik** (Masters), **Mateusz Krysiak** (Fortuna) i **Jakub Łazęcki** (Korabka), po 7: **Paweł Janus** (Fortuna), **Piotr Lis** (Olimp) i **Piotr Pawłowski** (Center-4), 6 - **Bartosz Adamiak** (Center-4), 4 - **Dominik Domińczak** (Sokół).

dok. na str. 29

Plażowa piłka siatkowa - 2. turniej V edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza

Weterani w finale z Chłopcami

Łowicz, 30 maja. Mimo to, że dopiero rozpoczęły się wakacje to w tegorocznej rywalizacji w ramach V edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w plażowej piłce siatkowej rozegrano już drugi turniej. Na boiskach położonych na Błoniach rywalizowało tym razem jedenaście par, a najlepsi okazali się tym razem Weterani z Główna - **Władysław Gawroński** i **Mirosław Godziszewski**, którzy w finale w trzech setach pokonali Chłopców (**Tomasz Słoma** i **Kamil Górski**) 2:1.

Po raz kolejny sporą niespodziankę sprawili gracze zespołu Anser z Goleńska - **Witold Dzik** i **Bogdan Kośmider**, którzy znowu zajęli trzecie miejsce pokonując w decydującym pojedynku Nową Siłę (**Szymon Wójcik** i **Zbigniew Sowiński**). Po dwóch turniejach liderami rozgrywek właśnie Anser.

Kolejny turniej „plażówki” planowany jest w sobotę 24 lipca, a kolejne zawody zostaną rozegrane w kolejne soboty: 28 sierpnia oraz 18 września 2004 roku.

Runda I: CHŁOPCY (Kamil Górski i Tomasz Słoma) - **KŁOSY** (Wojciech Więcowski i Włodzisław Kłos) 16:21, **UNI-**



Kamil Górski (z lewej) i Tomasz Słoma znowu zajęli II miejsce.

TED STREET (Karol Parys i Marcin Podraźka) - **BOY'S** (Karol Joachimek i Piotr Sukiennik) 13:21, **WETERANI Główno** (Władysław Gawroński i Mirosław Godziszewski) - **DESPE** (Halina Russek i Joanna Kruszyńska) 21:7. **Runda II: ANSER** (Witold Dzik i Bogdan Kośmider) - **KSIĘŻAK** (Bartłomiej Erhardt i Dariusz Wróbel) 21:12,

CHŁOPCY - DZI-KOŚ-Ć (Katarzyna Dymek i Michał Kośmider) 21:13, **NOWA SIŁA** (Szymon Wójcik i Zbigniew Sowiński) - **BOY'S** 18:21, **WETERANI Główno - PROFESJONALIŚCI** (Hubert Laska i Piotr Daszczyński) 21:11. **Runda III: ANSER - CHŁOPCY** 0:2 (14:16, 8:15).

dok. na str. 29

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 1 - 7 lipca 2004 r.

„Gdy pająk w lipcu przychodzi, to za sobą deszcz przywodzi, gdy swą pajęczynę snuje, bliską burzę czuje”.

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę regionu kształtuje skraj wyż w ciepłej masie powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pogodnie oraz ciepło, ale miejscami będzie się chmurzyć oraz przelotnie popada deszcz, możliwa burza. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. W czasie burz silny i porywisty! Temp. max w dzień: +22°C do +24°C. Temp. min w nocy: +15°C do +12°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Pogodnie, dużo słońca oraz ciepło, ale lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +22°C do +20°C. Temp. min w nocy: +12°C do +10°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Słonecznie, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra, rano zamglenia. Wiatr z kierunków południowych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +24°C do +26°C. Temp. min w nocy: +16°C do +13°C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie, czas reakcji oraz zdolność koncentracji poniżej normy.

Biurowe Meteorologiczne „Cumulus”

Cieszę się, że pomogłem Pelikanowi

Z wychowankiem Pelikana, a obecnie piłkarzem II-ligowego Stasiaka-KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Zbigniewem Czerbniakiem rozmawiał Bogusław Bończak.

■ **Gratuluję zwycięstwa w barażach i dziękuję w imieniu łowickich kibiców...**

Dzięki. Cieszę się, że pomogłem Pelikanowi utrzymać się w III lidze.

■ **Jak wyglądały pojedynki z walcząca o II ligę, Unią Janikowo?**

Pierwszy mecz zakończył się remisem 0:0. Zagraлиśmy tam na prawdę bardzo słabo i gdyby naszym przeciwnikiem był jakiś mocniejszy rywal, to na pewno przegralibyśmy i to znacznie. Ale Unia nie potrafił wykorzystać słabszego dnia, a w rewanżu już dominowaliśmy.

■ **Jednak bramki zdobyliście a w zasadzie zdobyłeś dopiero w końcówce meczu i to po rzutach karnych...**

Tak. Mielismy kilka dobrych okazji, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać.

W dodatku większość meczy graliśmy w osłabieniu, bo sędzia ukarał naszego piłkarza czerwoną kartką. Rzuty karne były ewidentne a mnie udało je się zamienić na gole.

■ **W Ostrowcu wielka radość?**

Oczywiście, choć nikt nie dopuszczał nawet myśli, że możemy spaść.

■ **Chyba po takim meczu prezes zagwarantował Ci dalszą grę w Ostrowcu?**

Nie rozmawialiśmy jeszcze konkretnie, ale myślę że chyba na razie zostaną w Stasiaku.

■ **Kibice Pelikana chętnie widzieliby Cię w swojej drużynie...**

Na pewno na koniec kariery chciałbym znów grać w Łowiczu. A kiedy to nastąpi? Jeszcze nie wiem...

Piłka nożna - Pelikan Łowicz

Pelikan ma nowego trenera

Paweł Kowalski - tak brzmi nazwisko nowego trenera łowickiego zespołu. Poprzedniemu - **Sławomirowi Ryszkiewiczowi**, skończył się kontrakt i zarząd postanowił poszukać nowego opiekuna „Ptaków”. Nie jest to wcale łatwe zadanie zwłaszcza, że nasz klub nie jest krezusem i nie może proponować jakichś lukratywnych kontraktów. Ale ponieważ w Łowiczu na mecze przychodzi wielu kibiców, jest fajna, piłkarska atmosfera, nawet ci najbardziej znani decydują się na pracę nad Bzurą.

Paweł Kowalski ma bardzo bogatą przeszłość trenerską. W swojej karierze nigdy nie trenował drużyny z niższej niż II liga. Łódzki Widzew, Polonia Bytom, Górniki Łęczna, Aluminium Konin to tylko niektóre

kluby którymi się opiekował. I zawsze miał dobre wyniki. Znany jest z twardości i mądrości taktycznej. Myślę, że taki trener przyda się naszym piłkarzom.

Wiadomo, że Kowalski pierwsze zajęcia zaplanował na 5 lipca. Ma też zaproponować kilka wzmocnień, choć chętnie widziałby w drużynie **Michała Osińskiego**, czy **Piotra Bazlera**. Ucieszył się też, że kapitanem zespołu jest **Robert Wilk**, którego pamięta z występów w łódzkim Widzewie. 67-letni trener może imponować energią i mam głęboką nadzieję, że decyzja zarządu zatrudniająca go przy Starzyńskim, da pożądane efekty.

Plan przygotowań Pelikana do nowego sezonu już w następnym numerze. (BoB)

Lekka atletyka - Mistrzostwa Polski Juniorów

Tomek poniżej możliwości

Białystok, 26-27 czerwca. Na stadionie białostockiego MOSiR odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów w lekkiej atletyce, a w zawodach tych wystartował dziesięcioletni Tomasz z łowickiego AZS - **Tomasz Ściobor**. Podopieczny trenera **Waldemara Kreta** niestety wyraźnie „spalił” i stąd nieco słabszy wynik niż ten, który osiągnął w eliminacjach rozgrywanych na początku czerwca w Łodzi. Wówczas łowiczanie osiągnął wynik 5275 punktów, a teraz nie przekroczył pięciu tysięcy. Oto poszczególne wyniki: 100 m - 11,76 s (699 punktów), skok w dal - 5,82 m (548), pchnięcie kulą - 10,48 m (515), skok wzwyż - 165 cm (504), 400 m - 55,05 s (597), 110 m ppł - 18,65 s (464), dysk - 25,40 m (375), tyczka - 2,40 m (220), oszczep - 41,26 m (460) i 1500 m -

4:52,29 min (605). Ostatecznie nasz zawodnik wywalczył 4985 punktów co dało mu osiemnaste miejsce w Polsce.

Gdyby powtórzył wynik z eliminacji to zająłby czternaste miejsce - powiedział trener Kret, a realnie był w stanie nawet zająć dziesiąte miejsce. Niestety nie wytrzymał obciążenia i dopiero drugiego dnia startował na swoim poziomie. Poprawił swoje wyniki w dwóch ostatnich konkurencjach: rzucie oszczepem i biegu na 1500 m.

Zwycięzcą okazał się Tomasz Durasiewicz (Warszawianka), który zdobył 7096 punktów, drugi był Cezary Tyszcza (Gwardia Piła) - 6593, a trzeci Łukasz Koniuszewski (Osa Zgorzelec) 6408. W zawodach wystartowało 28. zawodników, ale rywalizację zakończyło 22. dziesięcioletni. (p)

Łowicki informator sportowy

Czwartek, 1 lipca:

● 10.00 - boisko sportowe, os. Konopnickiej; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR 2004”: turniej piłki nożnej w ramach „Ligi Osiedlowej” rocznika 1991 i młodszych;

Piątek, 2 lipca:

● 11.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR 2004”: dwubój siłowy: wyciskanie sztangi i przysiad ze sztangą;

Niedziela, 4 lipca:

● 10.00 - boisko Naprzodu w Janinie; Letnia Spartakiada LZS Gminy Łowicz. Godz. 10.00 - lekka atletyka, godz. 14.30: finał turnieju piłki nożnej o puchar wójta gminy Łowicz;

Wtorek, 6 lipca:

● 10.00 - boisko ZSZOI - SP 7 Łowicz, os. Bratkowice; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR 2004”: turniej piłki nożnej w ramach „Ligi Osiedlowej” rocznika 1988-90;

Czwartek, 8 lipca:

● 11.00 - boisko sportowe, os. Szarych Szeregów; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR 2004”: koszykarskie „oczeko”;

Piątek, 9 lipca:

● 10.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Wakacyjna Akcja „Lato z OSiR 2004”: turniej piłki nożnej w ramach „Ligi Osiedlowej” chłopców z rocznika 1991 i młodszych.

(p)